

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmkowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy, odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 134

Poznań, poniedziałek dnia 23 marca 1931

Rok XXVI

Fuzja stanowych stronnictw chłopskich

Połączenie się stanowych stronnictw włościańskich, a mianowicie „Piasta” Stronnictwa Chłopskiego i „Wyzwolenia” w jedną organizację polityczną pod mianem Stronnictwa Ludowego jest niewątpliwie wypadkiem, na który zwrócić należy uwagę. O stosunku do tej przemiany obozu rządowego, stosunku, który przechodził skrajne fluktuacje, pisze poniżej nasz współpracownik warszawski (M. K.). Ze swej strony pragniemy oświetlić inną, zasadniczą stronę kwestji.

Ze stanowiska ogólnej ewolucji naszych wewnętrznych stosunków politycznych zlanie się „Piasta” ze Stronnictwem Chłopskim i „Wyzwoleniem” uważać należy za objaw ujemny. Nie oddajemy się bowiem złudzeniu, by radykalne Stronnictwo Chłopskie i jeszcze radykalniejsze „Wyzwolenie” było się programowo przesunęło na prawo, lecz niewątpliwie „Piast” wrócił znowu mniej czy więcej na swoją dawniejszą pozycję czerwienią.

Przypominamy, że w pierwszym, t. zw. ustawodawczym Sejmie „Piast” na równi z Narodową Partją Robotniczą szedł z lewicą, co dla żywiołów społecznie umiarkowanych stwarzało sytuację nie do pokonania wobec murowanej w parlamencie większości lewicowej. Skłoniło to ówczesny Związek Ludowo - Narodowy do podjęcia się zadania niełatwego, a mianowicie do przyłączenia „Piasta” na grunt umiarkowańszy. Pracowano nad tem pod koniec Sejmu ustawodawczego, w okresie wyborów roku 1922 oraz w Sejmie drugim. Wyrazem tych dążeń, tego zbliżenia był rząd polskiej większości parlamentarnej w roku 1923, oparty zresztą na słabej podstawie liczebnej i na niedostatecznej harmonji wewnętrznej, tak, że wystarczyło kilka intryg konspiracji piłsudczyków, która — z wyjątkiem Związku Ludowo - Narodowego — miała we wszystkich ugrupowaniach swoje jacejki, — wystarczyło, powtarzamy, tych kilka intryg, by od „Piasta” odpadła fronda posła Dąbskiego (dziśszego Stronnictwa Chłopskiego), a z większości parlamentarnej zrobiła się mniejszość.

Ale nie o to w tej chwili nam chodzi. Faktem jest, że „Piast” w ówczesnym okresie stał się społecznie umiarkowańszy i że począł silnie podkreślać motywy narodowe i katolickie. Koncesje były oczywiście wzajemne. „Piast”, który miał niebezpiecznego konkurenta w stronnictwach radykalniejszych, musiał ze strony Związku Ludowo - Narodowego otrzymać pewne ustępstwa: otrzymał przede wszystkim reformę rolną.

Kwestja reformy tej stała wówczas tak: albo przyciągnie się „Piasta” na grunt umiarkowańszy i zrobi się z nim umiarkowańszą reformę, albo „Piast” pójdzie na lewo i wyjdzie dzięki temu reforma zupełnie bezwzględna, może zgoła całkiem bez odszkodowania. Wybraliśmy pierwszą z tych alternatyw.

Zjazd profesorów „sanacyjnych”

Warszawa, 23. 3. (Tel. wł.) W niedzielę rozpoczął się w Warszawie dwudniowy zjazd profesorów uczelni wyższych, stojących na gruncie „sanacji”. Obrady zajął prezes Jędrzejewicz. Brał w nim udział min. Czerwiński, obaj wiceministrowie, oraz dyrektor departamentu szkół wyższych Suchodolski. Przewodził rektor uniwersytetu warszawskiego Michałowicz. W prezydium zasiadł m. in. sen. Ohanowicz z Poznania. Referował sen. Zakrzewski z Lwowa o konieczności konsolidacji wszystkich profesorów uniwersytetów, stojących na gruncie „sanacji”.

Po jego przemówieniu omawiano stan faktyczny na poszczególnych uczelniach.

Następnie członkowie zjazdu byli na Zamku, a na posiedzeniu popołudniowym prof. Niemcewicz ze Lwowa omawiał życie akademickie.

Zjazd będzie trwał jeszcze przez dzień dzisiejszy. W zjeździe biorą udział z Poznania prof. Jakubowski, Sypniewski, Różycki, Ohanowicz, Schramm, Horoszkiewicz, Kurkiewicz, Nowakowski, Frankowski, Ułaszyn, Pietruszczyński, Smosarski, Boro-wiecki. (w)

Czystka w sowieckim Gosplanie

Moskwa, 23. 3. (PAT). Na polecenie władz partyjnych odbywa się obecnie czystka aparatu państwowego urzędu planów.

Urząd ten przy współpracy najwybitniejszych przedstawicieli z pośród fachowców sowieckich miał za zadanie opracowywać plany dla wszystkich posunięć gałęzi gospodarstwa państwowego. Jego też tworem była słynna piatiletka. Obecnie wyszło na jaw, że przygotowane plany opierały się częściowo na fałszywych przesłankach i kalkulacjach i niekiedy tworzone były

rozmyślnie nierealne, aby wprowadzić dysproporcję i zamieszanie między poszczególne gałęzie przemysłu. Dyrektywy partji komunistycznej i rządu sowieckiego były sabotowane.

G. P. U. przeprowadziło już w swoim czasie wśród pracowników Gosplanu liczne areszty. Obecnie czystka ma dotknąć reszty. Czystkę przeprowadza 14-cie brygad, złożonych głównie z robotników fabrycznych w ogólnej liczbie 300 osób. Urzędnicy Gosplanu do czystki ustosunkowali się pasywnie.

Mieli dla tego zrozumienie liderzy dzisiejszych konserwatystów „sanacyjnych”, wówczas należąca do ugrupowania chrześcijańsko - narodowego. Ugrupowanie to nie wchodziło w skład polskiej większości parlamentarnej, ale utrzymywało z nią dobre stosunki, a przedstawiciele jego brali czynny udział w konferencjach krakowskich, opracowujących reformę rolną, i pomagali nam w argumentacji rzeczowej na korzyść umiarkowania reformy, przede wszystkim zaś ochrony majątków u przemysłowionych i stojących wogóle na wysokim poziomie gospodarczym, jak np. na zachodzie Polski.

Niezależnie od tej roli konserwatystów, obóz nasz zapłacił w umiarkowanej opinii publicznej polityczne koszty reformy rolnej oraz wogóle kompromisowej z natury rzeczy współpracy z „piastowcami”. Zdania co do tej ówczesnej polityki Związku Ludowo - Narodowego mogą być podzielone, ale faktem jest, że przyswiecała jej narodowa i państwowa myśl przyciągnięcia dużego odłamu politycznego włościaństwa do współpracy na gruncie społecznego umiarkowania.

Rezultaty tej pracy doznają obecnie przekreślenia: „Piast” stapia się w jedną całość ze Stronnictwem Chłopskim i „Wyzwoleniem”, a więc z ugrupowaniami społecznie skrajnymi, zwalczającymi „nacionalizm” polski i przeciwstawiającymi się niejednokrotnie Kościołowi Katolickiemu i zasadniczym jego tezom i postulatami.

To także jeden z wyników i „sukcesów państwowych” polityki obozu rządowego.

Nasz współpracownik warszawski (M. K.) ze swej strony pisze, co następuje:

Ostateczne zjednoczenie się trzech stronnictw chłopskich nie wypadło po myśli „sanacji”. Był czas, kiedy obóz rządowy z podejrzaną sympatją odnosił

się do utworzenia jednolitego frontu chłopskiego. Było to w lecie ubiegłego roku, kiedy wśród stronnictw chłopskich zwalczały się dwa prądy, z których jeden dążył do utworzenia t. zw. centrolewu, a więc szerokiego frontu od P. P. S. przez grupy chłopskie do Ch. D., — gdy natomiast drugi chciał ograniczyć konsolidację do ściśle chłopskiego terenu. Za pierwszą koncepcją stało „Wyzwolenie” i niektórzy przywódcy „Piasta”, jak b. marszałek Sejmu Rataj, drugą reprezentowało Stronnictwo Chłopskie z p. Dąbskim na czele. P. Witos, nie biorący w tej akcji czynnego udziału, był raczej zwolennikiem drugiej kombinacji.

Tę drugą kombinację popierał z własnych powodów także obóz rządowy, który jeszcze wtedy nie miał pewności co do rozwiązania Sejmu, Brześnia i takich wyborów, jakich byliśmy świadkami. Wbrew wszelkim dzisiejszym przechwałkom — w obozie rządowym, bez żadnego wyjątku, obawiano się bardzo centrolewu i przewodnictwa w nim P. P. S. Taktyka ówczesna „sanacji” polegała na dążeniu do izolowania P. P. S. z lewej, a Stronnictwa Narodowego z prawej strony i utworzenia mniej lub więcej wyraźnej większości, złożonej z „sanacji” i reszty stronnictw polskich, a więc przedewszystkiem ugrupowań chłopskich.

Był nawet taki moment, że „sanacja” gotowa była do zjednoczenia chłopskiego odkondensowanego około 30 swoich posłów chłopskich lub pseudo - chłopskich z Bojką, Sanoją i Hylą na czele. Nawet konserwatywny „Dzień Polski” dowodził, że najliczniejszym stronnictwem rolniczym jest B. B., a zatem, że około niego powinny się zgrupować inne polityczne odłamy wiejskie. Temi i innymi jeszcze bardziej dyskretnymi sposobami kierownictwo obozu rządowego usiłowało oderwać od P. P. S. stronnictwa chłopskie, nęcąc je perspektywą „chłopskiej” większości rządzącej.

Przez Brześć i listopadowe wybory uzyskano tę większość na innej drodze. Wybory ujawniły upadek wpływów P. P. S. w społeczeństwie, co wpłynęło na zmianę orjentacji kierowników stronnictw chłopskich w kierunku rozluźnienia związku z dotychczasową liderką i zacieśnienia go pomiędzy sobą. W ten sposób obóz rządowy osiągnął — zdawa-

łoby się — swój cel. A jednak „sanacja” nie jest dzisiaj zadowolona z tego, do czego sama pchała stronnictwa chłopskie jeszcze przed pół rokiem.

Głównym dążeniem obozu rządowego na terenie polityki wewnętrznej jest przerwanie zwartego pierścienia opozycji i obarczenie bodaj częścią odpowiedzialności za wyniki rządów także innych ugrupowań. Wyniki te bowiem są tego rodzaju, że obciążenie niemi swego tylko wyłącznie rachunku oznacza przewagę pasywów. Stąd pochodzą nieustające umizgi na prawo i lewo, stąd wypłynęła decyzja zgłoszenia jak najprędzej jakiegobądź projektu konstytucyjnego. Trzeba widzieć jak radośnie oklaskuje B. B. te nieliczne wystąpienia tej czy innej grupy opozycyjnej, w których solidaryzuje się ona ze stanowiskiem rządu. Taki aplauz spotkał socjalistów z powodu głosowania ich za umowami niemieckimi.

W tej nowej sytuacji zjednoczenie stronnictw chłopskich byłoby przez „sanację” powitane sympatycznie o tyle, o ileby jego następstwem było osłabienie tempa opozycyjnego tych stronnictw. To zaś zależało od tego, jacy ludzie staną na czele zjednoczenia.

I tutaj właśnie obóz rządowy zawiódł się. Rada naczelna nowego Stronnictwa Ludowego nie tylko rozpoczęła swe uchwały programowe holdem dla więźniów brzeskich, ale także wybrała władze kierownicze o zdecydowanie opozycyjnym obliczu. Do wydziału wykonawczego Stronnictwa Ludowego weszli pp. Bagiński i Putek, a prezesem rady naczelnej czyli prezesem Stronnictwa został Witos. Według naszego przekonania w takim składzie kierowniczego sztabu zjednoczonego stronnictwa o jakimkolwiek jego zbliżeniu do „sanacji” mowy być nie może, chociaż są tam pewne czynniki, na które obóz rządowy liczył i jeszcze liczy.

I to jest przyczyna niezadowolenia, z jakim powitano w obozie rządowym dokonane zjednoczenie. To, co jeszcze w sierpniu uważano za nakaz rozumu politycznego, za najwyższy interes chłopski, obecnie nazywa się sztucznym zlepkiem, pozbawionym ideowych założeń. „Wyzwoleńcom” zarzuca się zaprzeczenie ideałów „demokratycznych”, a równocześnie „Piastowcom” — zdradę interesów narodowych i religijnych.

Jest w tem i prawda, gdyż programowa deklaracja nowego stronnictwa jest wypadkową programów i hasel wszystkich trzech kontrahentów. Ale z drugiej strony stwierdzić trzeba, że zarzuty „sanacji” są nieszczerze. Nie o demokrację jej idzie, nie o naród i kościół, ale o swój interes partyjno - polityczny.

M. K.

Z klubu Ch. D.

Warszawa, 23. 3. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego klubu parlamentarnego Ch. D., gdzie aprobowano taktkę parlamentarną klubu i wyrażono jego przesyłanie, posłowi Ponikowskiemu zaufanie.

Nadużycia

w instytucie wydawniczym

Katowice, 23. 3. (PAT.) Ostatnio wykryto poważne nadużycia w polskim instytucie wydawniczym w Katowicach, polegające na świadomym zatajaniu rzeczywistego obrotu tej firmy. Straty dla skarbu państwa są znaczne. W r. 1929 obrót gotówkowy firmy wynosił przeszło 1 milion zł, podczas gdy firma podała obrót zaledwie na sumę 250 000 zł. Na wniosek prokuratora aresztowano prokurenta firmy dr. Klintera i urzędnika Ottona Pattera. Właściciel firmy Wohlfeiler zbiegł zagranicę.

O następcę Hoovera

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Waszyngton, w marcu. Zdaniem mniej, lub więcej konserwatywnych polityków BB, konstytucja amerykańska nie tylko rozwiązuje wszelkie trudności, powstające na tle stosunku władz ustawodawczych do prawodawczych, ale nadto, a może przede wszystkim, gruntuje panowanie jednego stronnictwa. Dlatego też, między innymi, projekt konstytucyjny BB, zawiera liczne pseudo-amerykańskie naleciałości, mimo odmienności stosunków, panujących w obu krajach, i bez zastanowienia się nad tem, jak konstytucja spełnia swe zadanie w Stanach Zjednoczonych.

Nie będziemy się zastanawiali nad prawno-konstytucyjnymi wątpliwościami, nasuwającymi przypuszczenie, iż autorzy projektu BB nigdy nie mieli sposobności obserwowania amerykańskiego życia publicznego. Również nie będziemy wypuklać różnic, aż nazbyt oczywistych, między strukturą społeczno-polityczną Stanów Zjednoczonych a Polski. Zastanowimy się jedynie po krótko nad tem, czy konstytucja amerykańska daje możliwość prawną zachowania władzy w rękach jednego stronnictwa. O to bowiem chodzi nie wątpliwie naszymu BB.

Dwa lata temu — 4 marca 1929 — jechał prezydent Hoover, zwyczajny kandydat stronnictwa republikańskiego, przez tutejszą Pennsylvanjan Avenue, aby objąć na lat cztery urząd kierownika losów największej demokracji świata. Zauważyć należy, iż prezydent Stanów Zjednoczonych nie ma życia prywatnego z chwilą, gdy przekracza próg Białego Domu. Jest on w całym tego słowa znaczeniu osobą publiczną, której każde poruszenie poddane jest kontroli i krytyce opinii publicznej 125 milionowego narodu. Nie leży prawdopodobnie w intencjach BB poddanie tego rodzaju nadzorowi osoby prezydenta polskiego.

Prezydent Hoover objął następstwo po często niedocenianym Coolidge'u z zamiarem przeprowadzania planów, w jego własnym mniemaniu konstruktywnych, nie licząc się z opinią publiczną, prasą i ciałem ustawodawczym. Dziś, po dwóch latach walki z temi właśnie czynnikami, nie jest bynajmniej pewną, czy stronnictwo republikańskie zwycięży przy następnych wyborach, o ile wystawi ponownie kandydaturę autokratycznego Herberta Hoovera. Wiadomą jest rzeczą, iż prezydent poniósł już kilkakrotnie klęskę w walce z czynnikami ustawodawczymi, których poparcia zawdzięczał Coolidge się swych rządów.

Jest rzeczą znamionną, iż w miarę

swych niepowodzeń w walce z senatem i kongresem, Hoover starał się oprzeć ponownie na opinii publicznej przez podporządkowanie swych osobistych poglądów wytycznym stronnictwa republikańskiego. To ostatnie jednak nie popiera zbyt skwapliwie prezydenta i jeżeli wystawi ponownie jego kandydaturę przy nadchodzącej kampanii wyborczej, to tylko dlatego, aby się nie przyznać do pomyłki w roku 1929. Większe szanse wyboru z ramienia republikańców miałyby Dwight W. Morrow, teść Lindbergha, były ambasador w Meksyku. Jest on zwolennikiem zmiany coraz to mniej popularnej ustawy prohibicyjnej i jako były partner firmy J. P. Morgan cieszy się sympatją Wall Street.

Demokraci oczekują kampanii wyborczej z ufnością i jedynie zagadnienie prohibicji (demokraci stanów południowych są zwolennikami ustawy) staje na przeszkodzie utworzeniu zwartego frontu. Należy jednak przypuszczać, iż stronnictwo demokratyczne zgodzi się na t. zw. wilgotną platformę (zezwoleńia sprzedaży piwa i lekkich win) zadawalnącą i „mokrego” nowojorskiego przywódcę Ras-koba i „suchego” senatora Joe Robinson z Arkanzas. Kandydatów demokratycznych jest wielu m. in. wymieniają gubernatora stanu Maryland Ritchie oraz gubernatora stanu Nowy Jork Roosevelta. Ponieważ jednak na kampanię wyborczą potrzeba pieniędzy, musi się stronnictwo liczyć z Wall Street, a demokratyczni finansisci gotowi są poprzeć znanego w Europie prawnika Owen Younga, którego imię związane jest z zagadnieniem odszkodowań wojennych. Young oświadczył, iż jest przeciwny wysuwaniu swej kandydatury, lecz jednocześnie nie związał sobie bynajmniej rąk na przyszłość. Znajomość prawa dałaby mu możliwość zrzeczenia się interpretowania konstytucji, niż to czynił Hoover, a co spowodowało upadek jego popularności.

Kto zada sobie trud przyjrzenia się wypadkom ostatnich dwóch lat w Stanach Zjednoczonych zauważy, iż nawet prezydent tego kraju, patrzącego z niechęcią na polityków, urzędujących w Waszyngtonie, nie może interpretować konstytucji w sensie ograniczenia władzy reprezentantów narodu i nie potrafi obejść się bez poparcia opinii publicznej.

Doświadczenia tak dobrze znanego w Polsce prezydenta Hoovera niech zastanowią zwolenników amerykanizacji konstytucji Rzeczypospolitej. M. N.

Reakcja we Francji przeciw przesadnemu lokarnizmowi

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w marcu.

Kiedy p. Richepin, dyrektor teatru „Ambigu“, postanowił wystawić na scenie francuskiej niemiecką sztukę o „Aferze Dreyfusa“, chór pacyfistów zawyrokował, iż przyczyni się to do zacieśnienia węzłów francusko-niemieckich. Nie dość na tem. Sztuka miała równocześnie stać się symbolem pojednania umysłów w samej Francji.

Ci, którzy w ten sposób rozumowali, popełnili duży błąd psychologiczny. Sprawa Dreyfusa, która podzieliła Francję na dwa obozy, wprowadzając dramatyczny rozłam do tyłu rodzin francuskich, nie mogła i nie powinna być obroną za symbol jedności, a tem mniej zbliżenia pomiędzy Francją a Niemcami. Nigdy bowiem, w życiu prywatnym, czy też politycznym, a powiedzmy nawet w życiu narodów, nie opiera się zbliżenia na tem, co uprzednio dzieliło jednostki i ludy, ale przeciwnie, na faktach i wspomnieniach, które je łączyły.

Dlatego też ów symbol fałszywie zrozumianego pojednania stał się powodem codziennych manifestacji w teatrze Ambigu. Po każdym przedstawieniu zwiększała się liczba aresztowanych, a nawet rannych. Po manifestacjach, prowadzonych przede wszystkim przez „camelots du roi“, nastąpiła inna, która niezawodnie przyczyniła się do tego, że „Afera Dreyfusa“ zniknęła z afiszu. Stowarzyszenie byłych kombatantów „Croix de Feu“, na którego czele stoi pułkownik de La Rocque, stowarzyszenie znane z wysoce narodowych uczuć, wystosowało list otwarty do p. Chiappe, pre-

fekta policji. W liście tym zwróciło ono uwagę na poważne nieprzyjemności, na jakie naraża „Afera Dreyfusa“ pokój publiczny. Komitet naczelny „Croix de Feu“, stawiający sobie za zadanie utrzymanie porządku narodowego, nie chciał w tym wypadku zająć jakiegokolwiek stanowiska względem samej sprawy, która lat temu 30 wprowadziła tak bolesny rozdział pomiędzy Francuzami, „ale uważa za zbrodnicze wskrzeszenie podobnego sporu, w chwili specjalnie krytycznej, kiedy w obliczu trudności natury ekonomicznej, politycznej i społecznej, kraj nasz potrzebuje bardziej niż kiedykolwiek zgody wewnętrznej“. Pod koniec wreszcie listu, „Croix de Feu“, w sposób zupełnie nieduwzniczny dało do zrozumienia, że ma nadzieję, iż prefekt policji poweźmie stosowne środki celem zażegnania skandalu, gdyż w przeciwnym razie nastąpiłaby interwencja samego stowarzyszenia.

P. Chiappe zdał sobie łatwo sprawę z powagi sytuacji. Zawezwał do siebie dyrektora teatru „Ambigu“ i po odbytej konferencji postanowiono usunąć z programu „Aferę Dreyfusa“. Wskutek tego zwycięstwa, odniesionego przez manifestantów i „Croix de Feu“, pacyfisci i masoni uderzyli na alarm. W imieniu „Byłych kombatantów pacyfistycznych, poseł Planche wystosował do prefekta policji list otwarty, występujący gwałtownie przeciwko akcji, podjętej przez „Croix de Feu“, którą nazywa szantażem nie do zniesienia i wyzywaniem, rzuceniem „Kombatantom pacyfistycznym“. Liga ta, stawiając sobie za cel ustalenie pokoju we-

wnętrznego i międzynarodowego, wyraża zdziwienie, iż przedstawienie „będące holdem, oddanym sprawiedliwości“, może wywołać podobne gwałtowne protesty i ufa, że prefekt policji cofnie swoje zarządzenie.

Nie dość na tem. Liga praw człowieka również wystąpiła w szranki „bojowego pacyfizmu“. W komunikacie przeprowadziła perfidną paralelę pomiędzy akcją Hitlerowców i Stahlhelmu, która doprowadziła w Niemczech do zawieszenia filmu „Na wschodzie bez zmian“, a akcją „Camelots du Roi“ i „Croix de Feu“, której rezultatem stało się usunięcie z teatru sztuki o aferze Dreyfusa. Oburzona do najwyższego stopnia, instytucja masonska ostrzegła opinię republikańską przed podobnymi wystąpieniami „faszystowskimi“, tem niebezpieczniejszemi, że władze publiczne im idą na rękę. Wobec tego poseł Guernut, będący sekretarzem generalnym Ligi praw człowieka, postanowił interpelować rząd w sprawie ostatniego rozporządzenia prefekta policji.

Afera Dreyfusa zostanie więc może ponownie wywołana przed Izłą, dzięki rzekomym zwolennikom pokoju. Naprawdę zaś nie po to, żeby wprowadzić zgodę do stronnictw francuskich. Należy zresztą przy tej sposobności przypomnieć, że ta sama Liga praw człowieka nie uważała za nic lepszego, jak urządzić wieczornicę dreyfusowską w lipcu z. r. celem uczczenia... ewakuacji Nadrenji, sprowadzając na tę uroczystość adwokata Bruna Weila, autora książki o „Procesie kapitana Dreyfusa“.

W dobie zbliżenia niemiecko-francuskiego, do którego dążą lewicowe czynniki, nie można równie pominąć dosyć szczególnej inicjatywy, powziętej przez stowarzyszenie koncertowe „Pasedeloup“, będące największą tego rodzaju francuską organizacją muzyczną. Na dwa wielkie koncerty, w czasie których miały być odegrane dzieła Beethovena, Schuberta i Haydna, zamierzał przybyć do Paryża, celem dyrygowania orkiestrą, kapelmistrz Feliks Weingartner.

Na wiadomość o tem nastąpiło w o-

pinji paryskiej żywe poruszenie. Nie dlatego, że kapelmistrz dr. Weingartner jest Niemcem. Przecież niektóre okna wystawowe księgarni są zawalane produkcją niemieckich pisarzy. Przecież tutejsze kinematografy od miesięcy już bezustannie dają „przewrót styczny“ filmy niemieckie, zakazane na terytorjum Rzeszy. Przecież w tym tygodniu znany hr. Kayserling ma wygłosić w Paryżu aż 3 odczyty, na które niezawodnie uda się cały intelektualny świat stolicy.

Ale ponieważ żyjemy w okresie manifestów intelektualnych z jednej i z drugiej strony Renu, przeto nie od rzeczy jest przypomnieć, że kapelmistrz Feliks Weingartner przebywał przed wojną w Paryżu. Otrzymał nawet odznakę Legji honorowej, nie mówiąc o holdach artystycznej natury. Jednak tenże kapelmistrz Weingartner stał się jednym z głównych inicjatorów sławnego manifestu 93 intelektualistów niemieckich z 1914 roku! Manifest ten jak wiadomo, z entuzjazmem wynosząc wielkość kultury teutońskiej, na zagładę skazywał Paryż i Francję.

Przeszła straszliwa pozoła wojenna, ale kapelmistrz Weingartner swoich pangermanistycznych uczuć nie zmienił. Rok bowiem temu jeszcze dyrygował orkiestrą na koncercie, zorganizowanym w Strasburgu przez alzakich autonomistów. W tych warunkach zrozumiałem jest, że publiczność paryska, powstając przeciwko apostołom germanofilizmu zaprotestowała przeciwko tej niepożądaney wizycie reprezentanta „Deutschland über alles“. Sprawa oparła się o rząd, gdyż przewidywane były gwałtowne manifestacje w razie przybycia p. Weingartnera. Wobec tego p. Chiappe, prefekt policji, otrzymawszy stosowne instrukcje, powiadomił stowarzyszenie koncertowe „Pasedeloup“, że kapelmistrz Weingartner nie jest upoważniony do dyrygowania projektowanymi koncertami.

Są to więc, jak widzimy, małe, ale niemniej charakterystyczne chmurki na lokarniejskim horyzoncie, świadczące o zdrowej reakcji społeczeństwa przeciwko hysterji pacyfizmu.

I. Briares.

Walne zgromadzenie Towarzystwa Naucz. Szkół Śred. i Wyz.

W sobotę i niedzielę (21 i 22) odbyło się walne zgromadzenie Tow. Nauczycieli Szkół Śred. i Wyzsz. okręgu poznańskiego. Dzień pierwszy obrad poświęcony był, jak zwykle, sprawom natury ogólnej, dzień drugi sprawom organizacyjnym, wyborom itd.

W sobotę po zagajeniu przez prezesa dr. Kowalenkę, wygłosił bardzo ciekawy i aktualny odczyt p. t. „Polska i morze“ prof. uniw. pozn. dr. Kazim. Tymieniecki. Aktualny — poza innymi względami — i dlatego także, że w wykonaniu zeszłorocznej uchwały walnego zebrania całego Towarzystwa w Gdańsku, w tym roku młodzież i nauczycielstwo wszelkiego rodzaju szkół rozpoczęło zbiórkę na okręt handlowy. Wyrazem odczucia ważności momentu dziejowego jaki przeżywamy jest przez akklamację uchwalona rezolucja:

„Nauczycielstwo szkół średnich wyraża przekonanie, że jedynym środkiem obrony przed zachłannością germańską jest wychowanie młodego pokolenia w poczuciu godności i dumy narodowej, płynącej ze znajomości wielkiej naszej przeszłości i wielkich zadań naszego państwa w przyszłości. Godność i duma narodowa. To jedyne źródło woli i siły, zdolnej odeprzeć każdy atak od zewnątrz idący na moralne i materialne dobra państwa — to również najważniejszy postulat wychowania państwowego.

„Uważając Pomorze i Śląsk za dwa bastiony strzegące z północy i południa granic naszych zachodnich, wzywamy całe nauczycielstwo/polskie do budzenia w młodzieży naszej miłości dla tych ziem przez rozszerzanie i pogłębianie wiadomości i szacunku dla państwa, oraz przez wyrobienie przekonania, że Polska bez morza nie może być silna i niezależna.

„Gorąco wzywamy do poparcia zbiórki na okręt handlowy — „Dar szkoły i nauczycielstwa“. Braćm Śluzakom w 10 rocznicę plebiscytu przesyłamy hold i życzymy dalszej wytrwałości w walce nad odrodzeniem wszystkich przastarych dzielnic plastowskich“.

Sprawozdania prezesa, sekretarza i skarbnika przedstawiły obraz całorocznej pracy Towarzystwa. Jest ono

jedyną organizacją nauczycielstwa szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów na terenie Poznańskiego, grupując w 29 kołach 758 członków, a więc ponad 80 proc. wszystkich profesorów i nauczycieli, pracujących w tych szkołach w kuratorjum poznańskim. W ogromnej swej większości koła te są ośrodkami pracy kulturalno-osiwiatowej i społecznej, prowadzonej bądź pod firmą Towarzystwa, bądź też pośrednio przez zasilanie innych towarzystw prelegentami, pracownikami itd.

Towarzystwo, mające za sobą przeszło 40 letnią chlubną przeszłość, trzyma się zdala od bieżącej polityki, ani na chwilę nie łamie jednak swej wytkniętej linii pracy dla dobra narodu i państwa na terenie spraw polskiej szkoły średniej, i pracę tę naprawdę spełnia dobrze. Przypomnieć tu należy choćby ten ciężki trud kilkuletni w obronie ośmioletniego gimnazjum przed szybką i radykalnymi reformami, które owego czasu miały być w ciągu paru miesięcy w życie wprowadzone. Jednak obszerna i poważna dyskusja na łamach prasy i w fachowych pismach prowadzona swoje zrobiła, tak, że dzisiaj o tych radykalnych zapędach reformatorskich coraz mniej słychać.

Mimo ciężkich i trudnych warunków w jakich nauczycielstwo szkół średnich pracować musi (głódowe pensje), spełnia ono swe obowiązki często z zaparciem się siebie, wierząc, że pracuje dla wielkiej i świetlanej przyszłości naszej ojczyzny.

Grandi nie pojedzie do Paryża.

Paryż, 23. 3. (PAT). Minister Grandi powiadomił Brianda, iż obowiązki wynikające z jego stanowiska, nie pozwolą mu, ku jego żywemu ubolewaniu, wziąć udziału w pracach komisji studjów komitetu europejskiego. Zastępować go będzie ambasador Italji w Paryżu.

Normalizacja stosunków w Hiszpanji

Madryt, 23. 3. (PAT). Wczoraj został ogłoszony dekret, przywracający wszystkie gwarancje konstytucyjne w Hiszpanji.

Ładne „imieniny“

Jak to było w Gostyniu i Rogoźnie?

Gostyn, 22 marca.

„Czynnik miarodajny“ zorganizowały i w naszym mieście galówkę „imieninową“. Program obejmował nabożeństwo, uroczystości w szkole i gimnazjum, poświęcenie świetlicy „strzeleckiej“, oraz wieczorem capstrzyki i akademie.

Poświęcenia świetlicy „strzeleckiej“, urządzonej w domu Niemca p. Langnera, dokonał filipin O. Ta bor (!) ze Świętej Góry pod Gostyniem, wygłaszając na środku ulicy dłuższe przemówienie, w którym sławił p. Piłsudskiego.

Wieczorem o godz. 7 przeciągnął ulicami miasta capstrzyk z dwiema orkiestrami, lecz przy bardzo nikłej ilości uczestników, którymi byli strzelcy i członkowie P. W., sprowadzeni z całego powiatu. Wkrótce potem rozpoczęła się na sali p. Jezierskiego akademja, która była jedną wielką kompromitacją całego obchodu „imieninowego“. Poza kilku przedstawicielami władz wypełniła grupa „strzelców“ i tłum uliczny, składający się przeważnie z niedorostków. Wstęp na salę był bezpłatny.

Podczas przedstawienia amatorskiego, w którym brały udział dzieci, kilku pijanych „strzelców“ wszczęło na sali niebывалą awanturę i bójkę. Przerazone dzieci uciekły ze sceny, na którą wtargnęli awanturnicy. Szeroki okien uległ wybiyciu, a dużo krzesel zostało połamanych.

Obecny na sali starosta p. Korniak

nie mógł opanować sytuacji, wobec czego przedstawienie przerwano, nie dokończywszy go, a uczestnicy akademji opuścili salę w wielkim pośpiechu. Charakterystyczne jest, że p. starosta nie miał do dyspozycji policji i przez dłuższy czas nie można jej się było dowołać.

Gospodarzowi sali pozostawiono powybijane okna i połamane krzesła. Do późnej nocy grupy pijanych „strzelców“ włóczyły się ulicami, zakłócając spokój. Tak to wyglądał „spontaniczny“ hołd „imieninowy“ w naszym mieście.

Rogoźno, 22 marca.

Po nieudalym capstrzyku, podczas którego policja wystąpiła przeciw manifestantom, wznoszącym okrzyki na cześć gen. Józefa Hallera, „sanacja“ rogozińska za wszelką cenę chciała w niedzielę, 22 bm. urządzić okazałą akademję. Komitet galówkowy zaprosił wszystkie miejscowe organizacje na tę uroczystość, ale organizacje udziału w niej nie wzięły.

W pochodzie prowadzono młodzież szkolną i urzędników instytucji państwowych. Przed salą Hotelu Centralnego ustawiono policję, ściągniętą z powiatu. Gdy na salę wchodziła młodzież szkolna, zgromadzona publiczność poczęła wznosić okrzyki na cześć Polski narodowej. Policja poczęła zgromadzoną publiczność rozpędzać kolbami. Kilkanaście osób uległo poranieniu. Kilku młodych ludzi odprawiono na posterunek policji.

Unja celna Austrii z Niemcami

Nowy krok na drodze do „anschlusu“ — Jak wyjdą na tem interesy Polski?

Wiedeń, 23. 3. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem ogłoszony został przez wiedeńskie biuro korespondencyjne następujący komunikat urzędowy:

„W czasie rokowań, które się odbywały w Wiedniu z okazji odwiedzin niemieckiego ministra spraw zagranicznych, Curtiusa, rządu austriacki i niemiecki zgodne były w tem, że współpraca europejska musi być urzeczywistniona przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej. Obydwa rządy zdają sobie sprawę z tego, że używanie dotychczasowej metody polityki handlowej nie prowadzi do odpowiednich rezultatów, jeżeli chodzi o osiągnięcie tego celu, mianowicie ściślejszej łączności gospodarczej między państwami europejskimi. W czasie wrześniowej konferencji w Genewie wicekanclerz Schober zaproponował porozumienia regionalne jako drogę ku poprawie całokształtu gospodarki europejskiej. Na podstawie rokowań odbytych niedawno ułożyły się rządy austriacki i niemiecki, by uczynić w tym kierunku praktyczny początek.

„Postanowili tedy obydwaj rządy rozpocząć rokowania celem wyrównania stosunków celnych i handlowo-politycznych między swemi państwami, oświadczając zarazem gotowość do pertraktowania z każdym innym państwem, któreby zapragnęło podobnie uregulować sprawy handlowo-polityczne.

„Podstawą rokowań jest zachowanie pełnej suwerenności i niezawisłości interesowanych państw. Obydwa państwa mają ułożyć taryfę celną, któraby mogła być zmieniana tylko na podstawie wzajemnego porozumienia. Obrót towarowy między obydwoma państwami ma być zasadniczo wolny, jednakże obydwaj rządy porozumiały się co do tego dla jakich towarów będzie konieczne zaprowadzenie cel przejściowych. Obroty wzajemne, odnośnie do opodatkowania obrotu towarowego i takich towarów dla których istnieją monopole lub opłaty konsumpcyjne, będą osobno uregulowane. Administracja celna pozostanie niezależna. Dochody celne będą rozdzielane według osobnego klucza, każdy z rządów będzie miał prawo zawierania z państwami trzecimi traktatów handlowych, przyczem jednak będzie musiał mieć na względzie to, by traktaty te nie pozostawały w sprzeczności z traktatem zawartym się mającym. Przy rokowaniach ma być uwzględniona o ile możności kooperacja.

„Obydwa rządy gotowe są rozpocząć rokowania z każdym innym państwem europejskim, które zgodzi się na podobne uregulowanie sprawy“.

Od redakcji: Unja celna niemiecko-austriacka posiada dwojaki

oblicze: polityczne i gospodarcze. Z punktu widzenia politycznego jest to pierwszy krok w kierunku realizacji idei „Anschlusu“. Na innym miejscu podajemy depeszę o demarce rządu francuskiego za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Wiedniu, do którego przyłączyły się inne państwa, jak Italia i Czechosłowacja. Z głosów prasy angielskiej zdaje się wynikać, iż Anglja nie będzie interwenjowała, jakkolwiek opinja angielska zdaje sobie sprawę z politycznej doniosłości ugody celnej niemiecko-austriackiej. „Times“ piszą, iż w dalszej przyszłości — po usunięciu granic celnych — granice polityczne upadną niepostrzeżenie. „Daily Herald“ obawia się poważnego kryzysu dyplomatycznego w związku z ogłoszeniem ugody.

Z punktu widzenia gospodarczego ugoda niemiecko-austriacka jest czemś więcej niż porozumieniem regionalnym; jest ona niemal absolutną unją celną. Prasa niemiecka obłudnie przedstawia ten akt jako pierwszy pozytywny krok w kierunku realizacji briandowskiej Paneuropy i zapowiada, iż do bloku niemiecko-austriackiego mogą przystąpić i inne państwa środkowo-europejskie (Czechosłowacja, Węgry). O ile można się zorientować w układzie stosunków po zawarciu ugody, faktyczne zyski dla obu państw będą niewielkie ze względu na zbliżoną strukturę gospodarczą obydwu państw. Polska natomiast stracić może częściowo rynek austriacki dla niektórych swych artykułów wywozowych wobec ułatwionej konkurencji dla handlu niemieckiego.

Interwencja Francji, Włoch i Czechosłowacji u kanclerza Austrii

Wiedeń, 23. 3. (Tel. wł.) Z źródeł urzędowych donoszą, że przedstawiciele Francji, Włoch i Czechosłowacji na wizycie u wicekanclerza Schobera podjęli dziś demarce w sprawie austriacko-niemieckiej unji celnej, składając oświadczenie, że zawarcie unji celnej jest sprzeczne z protokołem genewskim, zawartym w r. 1922. W odpowiedzi na demarce przedstawiciel dyplomatycznych wicekanclerz Schober złożył obszerny wyjaśnienie. Według sprawozdania dziennika „Morgen“ stwierdził dr. Schober, że unja celna nie narusza postanowień protokołu genewskiego, gdyż obydwaj państwa — kontrahenci zachowują całkowitą suwerenność polityczną i gospodarczą.

Pozatem nie jest to według opinji dr. Schobera żaden układ zamknięty, lecz szeroko zakrojony plan, w którego wykonaniu mogą uczestniczyć wszystkie państwa.

Dokoła reformy rolnej i podatków

„Gazeta Warszawska“ donosi, co następuje:

„Przed kilku dniami donosiliśmy o pogłoskach, dotyczących konfliktu między min. Janta-Polczyńskim, a min. Matuszewskim. Zatarg ten miał dotyczyć projektu zmian ustawy o reformie rolnej, opracowanej w ministerstwie rolnictwa. Obecnie sprawę załatwiono kompromisowo, tak, że w niedługim czasie można się spodziewać wniesienia do Sejmu projektu rządowego. Na odczytce wygłoszonym dnia 19 bm. naczelnik wydziału ekonomicznego min. rolnictwa p. A. Rose wyjaśnił w ogólnych zarysach, na czem mają polegać zapowiadane zmiany.

„Chodzi o zniesienie ograniczeń obrotu ziemią, gdyż zdaniem min. rolnictwa uprawnień do nabywania ziemi na mocy ustawy o reformie rolnej, nie mają dziś środków, potrzebnych na zakup ziemi, ani nie mogą uzyskać kredytu w Banku Rolnym. Tymczasem posiadacze kilkunastu i kilkudziesięciu morgowych gospodarstw mogliby jeszcze nabywać ziemię. W tym celu mogą oni otrzymać zabezpieczony hipotecznie kredyt w obligacjach Banku Rolnego, któremu zapłacą za ziemię. Ziemianie, jeżeli mogliby użyć tych obligacji dla pokrycia części zaległych podatków oraz niektórych zobowiązań w bankach państwowych. Zdaniem sfer rządowych jest to jedyny sposób ściągnięcia wspomnianych zaległości, a zarazem „uwolnienia“ ziemian od odsetek zwłoki itp.

„Cały projekt min. Polczyńskiego jest ciekawy przez to, że właśnie oznacza rezygnację z poważnej części lekomyślnie prelinowanych dochodów skarbu, gdyż obligacji bankowych nie będzie można przynajmniej narazie zrealizować, a to pod groźbą katastrofalnego spadku ich kursu“.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 3. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr (117,9 f w. h.), b) pszenicy 735,5 gr (124,8 f w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr (113,1 f w. h.), d) owsa 464,5 gr (77,5 f w. h.).

„Ceny transakcyjne“

Żyto 165 tonn par. Poznań . . . 21.35
Żyto 15 tonn par. Poznań . . . 21.20
Żyto 15 tonn par. Poznań . . . 21.05
Usposobienie spokojne.

„Ceny orientacyjne“

parytet Poznań
Pszenica 24.00—24.50
Usposobienie spokojne. 21.00—22.00
Jęczmień przemiałowy 24.00—25.00
Usposobienie spokojne. 20.25—21.25
Owies pastewny 23.00—24.00
Owies jednolity nadający się do siewu 30.50—31.50
Usposobienie spokojne. 37.25—40.25
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 16.00—17.00
Otręby pszenne 16.25—17.25
Otręby pszenne (grube) 17.25—18.25
Rzepak 33.00—40.00
Gorczyca 42.00—47.00
Wyka latowa 32.00—35.00
Peluszką 39.00—42.00
Groch Victoria 24.00—28.00
Lubin niebieski 19.00—21.00
Lubin żółty 30.00—34.00
Seradela 80.00—85.00
Koniczyna czerwona 220.00—310.00
Koniczyna biała 280.00—400.00
Koniczyna szwedzka 200.00—230.00
Koniczyna żółta odłuszczone 110.00—125.00
Koniczyna żółta w łuskach 58.00—65.00
Tymoteusz 80.00—100.00
Rajgras angielski 95.00—110.00
Tatarska 24.00—27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 105 tonn, pszenicy 45 tonn, jęczmienia 15 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.9225 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.927 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.28

do 212.58 zł, gotówką 211.88 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 173.06 zł do 173.32 zł, gotówką 172.72 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 3. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany, kursy naogół utrzymane.

Z pap. procent. poszukiwano w dalszym ciągu 5 proc. poz. konwers. po nieco wyższym kursie 48% proc., również 4 proc. poz. inwestycyjną poszukiwano po 93.— przy słabej podaży. Z pap. lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 90 proc. oraz 8 proc. listy amortyzacyjne po 85 proc. w tranzakcjach.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych większy popyt na Bank Polski za który płacono 132.50—133.—, ofiarowano natomiast R. Maya po 24.50.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominatu)

5% Pożyczka konwersyjna 48% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 90% +
8% listy dolarowe w złocie amort. 85% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 37% P

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 16.— P.
4% Premj. Poz. Inwestycyjna 93.— P

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 132.50—133.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Dr. Roman May I em. zł. 24.50 O.

Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 23. 3. 1931 r.

Waluty Gółwka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92%, sp.: 8.94%
kup.: 8.90%.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup
Belgja	124.25	124.56	123.94
Holandja	357.77	358.67	356.87
Nowy Jork	8.915	8.935	8.895
Nowy Jork kabel	8.924	8.944	8.904
Londyn	43.36 1/2	43.47	43.25 1/2
Paryż	34.92	35.01	34.83
Szwajcaria	171.77	172.20	171.34
Wiedeń	125.40	125.71	125.09
Włochy	46.76	46.88	46.64
Berlin	212.66		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest. 94.00
5% poz. konw. 104.10
10% poz. kol. 104.50 104.25

Akcje w złotych:

Bank Polski 135.00—135.75
Sole Potasowe 0.00—90.00
Lilpop 0.00—21.00
Modrzejów 0.00—7.00
Starachowice 0.00—11.87

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

Komentarz.

Na pożyczki państwowe i listy zastawne tendencja niejednolita, dla akcji cokolwiek mocniejsza przy bardzo małych obrotach. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, Sole Potasowe utrzymane, z metalurgicznych mocniejszy Lilpop, utrzymane Starachowice i Modrzejów.

PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 23. 3. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg.	279.00—281.00
Tendencja słaba.	
Żyto march 70—71 kg.	179.00—181.00
Tendencja stała.	
Jęczmień march brow. od st. załad. wania	222.00—232.00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	206.00—222.00
Tendencja stała.	
Owies march od st. załad.	158.00—162.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	33.75—40.00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia przem. do 60%	25.25—28.90
Tendencja cicha.	
Ospa pszenna	13.30—13.60
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	12.50—12.75
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	24.00—29.00
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszką	24.00—27.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	23.00—25.00
Lubin niebieski	13.50—15.50
Lubin żółty	22.00—26.00
Seradela nowa	62.00—66.00
Makuchy rzepakowe	9.80—10.20
Makuchy lniane	15.60—16.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	7.70—8.00
Srót Soja	15.50—16.20
Płatki ziemniaczane	14.70—15.00
Ziemniaki jadalne białe	1.20—1.40
Ziemniaki jadalne czerwone	1.30—1.50
Ziemniaki jadalne żółte	1.80—2.10
Ziemniaki fabryczne	8 fg.

Uwaga do ziemniaków: Większe wybrane ziemniaki ponad notowania.

Ogólna tendencja utrzymana.

Po pięciu latach gospodarki „sanacyjnej“

Mowa prezesa posła R. Rybarskiego w plenum Sejmu

Wysoki Sejmie! Rozpatrujemy dziś wniosek o udzielenie absolutorjum rządowi za wykonanie budżetu za lata 27/28, 28/29. Wniosek o udzielenie absolutorjum, materiały, które mi tu rozporządzamy, nie mogą być traktowane wyłącznie z punktu widzenia buchalteryjnego. Sejm nie jest pospolitą komisją rewizyjną. Sejm ma obowiązek rozpatrzyć gospodarkę finansową i ogólną gospodarkę rządu w tym okresie. Tembardziej jest wskazane w obecnej chwili, że między tem, co się działo w latach 1927/28 i 1928/29, kiedy budżety zostały przekroczone okrago o 800 milionów, a tem, co jest dziś, gdy, jak nam mówi p. minister skarbu, należy się liczyć z deficytem, z możliwością deficytu w roku przyszłym 1931/32 na 300, względnie 350 milionów, który domaga się pokrycia, istnieje ścisły związek.

Źródła deficytu

Zacytowane tu przez p. referenta zdanie francuskie, że nadwyżka jest ojcem deficytu, rzadko kiedy miało tak aktualne zastosowanie, jak ma je w chwili obecnej. Otóż najpierw, chcąc te rzeczy ocenić, zdajemy sobie sprawę z tempa wzrostu budżetu. Stwierdzamy w tych latach — wciągamy tu w rachubę także r. 1929/30 — objawy następujące: Sejm z własnej inicjatywy, czy też z inicjatywy rządu, podwyższa kwotę wydatków, przewidzianą w przedłożeniu rządowym, ale rząd w wykonaniu budżetu, w wykonaniu ustawy skarbowej, idzie daleko szybszym tempem, by powiększać wydatki. W r. 1927/28 przedłożenie rządowe zawierało w wydatkach złotych 1.898.000.000. Sejm uchwalił o 90 milj więcej, czyli 1.988.000.000. Rząd ponadto, co Sejm uchwalił, wydał w rzeczywistości 589 milj. W r. 1928/29 przedłożenie rządowe w wydatkach przewiduje kwotę 2.478.000.000. Sejm podwyższa to o 50 milj., względnie o 195 milj., jeżeli uwzględnimy upoważnienie rządu, na wniosek rządu wstawione, wypłacenia dodatku urzędniczego. Ale rząd w wykonaniu budżetu powiększa ustawę skarbową o dalszych 171 milj. W roku 1929/30 przedłożenie rządowe zawiera kwotę, wynoszącą 2.656.000.000 w wydatkach, a łącznie z dodatkami dla urzędników 2.801 milionów. Sejm, przeważnie na wniosek rządu, powiększa tę sumę o 135 milj., do kwoty 2.936.000.000. a rząd podwyższa ten budżet jeszcze o 74 milj. i dochodzimy do cyfry 3.010.000.000, do sławnych 3 miliardów, które dwa lata temu były chlubą rządu, a do których teraz nie wszyscy chcą się przyczynić i pod naszym adresem padają zarzuty, że my naszymi wnioskami, zmierzającymi do podwyższenia plac urzędniczych, dążyliśmy do powiększenia budżetu.

O ile chodzi o te 3 miliardy, to chciałbym jednak przypomnieć, że bardzo niedawno p. minister spraw wojskowych w jednym ze swych wywiadów oświadczył: „Ja, pomimo względnie ciężkiego stanu, chciałbym iść z budżetem o niezmiętej globalnej sumie w porównaniu z tegorocznym“. Te trzy miliardy były usankcjonowane niewątpliwie z bardzo powołanej strony. Ale teraz słyszymy, że Sejm doprowadził do tych 3 miliardów.

Zarzucono nam, że jesteśmy pesymi- stami, że szerzymy defetyzm i słyszeli- śmy tutaj zapewnienia optymistyczne. Muszę przyznać, że już w marcu 1928 r. p. minister Czechowicz wskazywał na pewne objawy załamania się konjunktury, ale budżet nie oparł się na stwierdzeniu tych objawów.

P. minister skarbu omawiał w swojej mowie na posiedzeniu Senatu wzrost budżetu i twierdząc, że ten wzrost jest w bardzo znacznym stopniu wzrostem żywiolowym i koniecznym, wskazywał na emerytury, jako taki wzrost żywiolowy! Istotnie, wypędzanie ludzi z fachowemu kwalifikacjami z administracji państwowej odbywało się w sposób żywiolowy. Trzeba było postać na emeryturę najpierw p. Ruszczewskiego (oklaski), a nie emerytować tych ludzi, którzy mieli pierwszorzędną kwalifikację. To się odbywało istotnie w sposób żywiolowy i dotychczas się odbywa. Następnie po pewnym wstrzymaniu w latach 1926—27 postępowało zwiększanie etatów. P. generalny sprawozdawca był poseł Krzyżanowski mówił tu dnia 29 maja 1928 r.: „Muszę stwierdzić, że budżet zawiera kreację 14.000 nowych etatów, 8.000 wyższych, a 6.000 niższych. Częściowo jest to tylko formalne przez zastępowanie stanowisk nieetatowych,

ale częściowo jest rzeczywistym wzrostem“.

Inwestycje reprezentacyjne

Dalej, jeżeli się wskazuje na żywiolowe wroście bezrobocia, to jednak w moim głębokim przekonaniu tempo wzrostu bezrobocia nie jest tylko objawem konjunktury, ale jest ściśle związane ze stanem polityki finansowej i gospodarczej rządu. Im większy był wzrost gospodarki państwowej w latach poprzednich, tem spadek bezrobocia musiał być silniejszy z powodu przeciężenia gospodarstwa. Wtedy był okres wielkich inwestycji. Jednym z pierwszych aktów dawnego Sejmu było uchwalenie ustawy inwestycyjnej. Owcześnie p. wicepremier zapewniał, że ta ustawa jest opracowana w sposób planowy, że wszystko jest przemyślane i stwierdzał z patosem: „Czyż panowie śmiecie kwestjonować wydatek miliona złotych na bibliotekę Jagiellońską? Otóż istotnie ten wydatek był potrzebny. Ale sumy, przewidziane w ustawie inwestycyjnej, zostały wyczerpane, a Biblioteka tego miliona złotych dotychczas nie dostała! Sprawozdania z użycia tych funduszy inwestycyjnych wbrew zapowiedzi nie dostaliśmy. Następnie kierunek inwestycji był tego rodzaju, że musiał budzić wątpliwości. Są inwestycje produkcyjne, takie, które zwiększają zdolność wytwórczą kraju, jak np. inwestycje komunikacyjne i są inwestycje reprezentacyjne. Rząd poszedł jednostronnie w kierunku inwestycji reprezentacyjnych. Przykładów tego możemy bardzo dużo znaleźć. To był błąd, bo inwestycje reprezentacyjne dochodów nie przynoszą, a przeciwnie, wymagają dalszych nakładów skarbu.

Przedsiębiorstwa państwowe.

Następnie mamy do czynienia z wielkim rozrostem przedsiębiorstw państwowych w tym okresie. Nietylko powstają, czy w budżecie czy poza budżetem, nowe przedsiębiorstwa, ale dawne przedsiębiorstwa rozszerzają zakres swojego działania. Monopole, jak np. monopol spirytusowy zajmuje się temi rzeczami, którymi się monopol dawniej nie zajmował; lasy państwowe przerzuciły się na gospodarkę przemysłową i handlową. Na tem tle mamy bardzo ciekawe kolizje między państwem jako reprezentantem polityki gospodarczej w dziedzinie leśnictwa, przemysłu naftowego, i t. d., a temże państwem jako właścicielem lasów, „Polminu“ i innych przedsiębiorstw. Czasami względy polityki gospodarczej ogólnej są poświęcone dla względów państwa jako przedsiębiorcy, jako konkurenta. W tej chwili lasy państwowe współzawodniczą we Francji w sprzedaży desek z kupcami prywatnymi i odbywa się obniżka cen przez polskich eksporterów prywatnych i przez państwo jako eksportera. Te rzeczy oczywiście w ujemny sposób muszą odbijać się na gospodarstwie. Te rzeczy muszą pociągnąć za sobą zaburzenia w ogólnej polityce gospodarczej.

„Radosne twórczości“.

W tym okresie, o którym jest mowa, dokonano wielu wydatków niepotrzebnych, wielu wydatków nieekonomicznych, kupowano nieraz za drogo, budowano nieraz w nienajlepszy sposób. Nie będę tych wszystkich rzeczy przytaczał, ale wystarczy wspomnieć o wydatkach na rezerwy zbożowe, na kupno zboża po znanych cenach, wystarczy wspomnieć (Głos na ławach B. B.: o Żyrardowie) o deficycie z Polminu. Ten, który robił Żyrardów (b. min. Kucharski — red), jest panów przyjaciелеm, bo istotnie nie zasłużył na nasze zaufanie, zdradził nas i znalazł się w przeciwnym nam obozie.

Była mowa o gospodarce w zakresie podkładów kolejowych. Ma być przedłożone na podstawie uchwały Sejmu, sprawozdanie tej gospodarki, kiedy to na parę lat naprzód po 8—9 zł. kupowano te podkłady, a dziś zdaje się po 4. Tego sprawozdania dotychczas niema. Mamy dalej sławne budownictwo pocztowe, o którym sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli z r. 1928—29 pisze w ten sposób: „W roku sprawozdawczym gospodarka Ministerstwa Poczty i Telegrafów zasłużyła na surową krytykę z powodu zaniedbania obowiązujących formalności i dowolności w szafowaniu groszem publicznym“. Jakoż proces w tej sprawie bardzo długo się wlece i nie wia-

domo czy ten pan, który jest pod oskarżeniem, siedzi, czy nie. W każdym razie zamknięcie jego idzie trudniej niż zamknięcie przed wyborami posła opozycyjnego.

Kosztowne ustawodawstwo.

To są fragmenty, to są rzeczy, które trzeba wziąć pod uwagę, ale nie one stanowią istotę zagadnienia. P. minister skarbu słusznie wskazuje na to, że niepodobna jest obniżyć ciężary publiczne bezpośrednie lub pośrednie, spadające na nasze gospodarstwo, jeżeli nie zmieni się ustaw, które te ciężary nakładają. Ale już 5 lat istnieją ustawy „sanacyjne“, dlaczego tych ustaw nie zniesiono wcześniej, dlaczego tych wniosków... (Głos na ławach B. B.: Odrzucaliście). Jakże ustawy myśmy odrzucali, zmierzające do obniżenia ciężarów publicznych? (Głos na ławach B. B.: Zawsze odrzucaliście). Myśmy odrzucali ustawy, zmierzające do podwyższenia ciężarów publicznych.

Ale jeżeli chodzi o te wszystkie ustawy, to bardzo wdzięczne pole pracy będzie miał p. minister skarbu, gdy zajmie się nietylko temi dawnymi ustawami z tego nieszczęsnego przedmajowego okresu, który się tak surowo krytykuje, ale którego całe ustawodawstwo się równocześnie niejako z taką ciężką zachowuje, ale także ustawodawstwem dekretem z okresu pierwszego kwartału 1928 r., względnie końca 1927 r. Znajdzie tam p. minister np. 13 dekrétów p. Prezydenta, które składają na samorządy nowe ciężary wbrew art. 69 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, który zabrania nakładania nowych ciężarów bez odpowiedniego pokrycia. Według obliczeń Związku miast te wszystkie ciężary bez przewidywanego pokrycia wynoszą 20 procent budżetów związków

samorządowych. To wszystko trwało do ostatnich czasów, nawet w ostatnim okresie po rozwiązaniu Sejmu tego rodzaju dekrety, podnoszące ciężary publiczne, były wydawane.

Reforma podatkowa.

W moim głębokim przekonaniu niepodobna jest przeprowadzić naprawę gospodarczą i finansową bez reformy podatkowej (Głos na ławach B. B.: To stare). To jest rzecz istotnie stara i tu znowu, domagając się tego, stoimy na stanowisku formalnych zobowiązań rządu, podpisanych przez rząd w jesieni 1927 r. Mianowicie plan stabilizacyjny w związku z pożyczką stabilizacyjną zawiera następujące postanowienie: „Rząd przygotowuje bezwzględnie plan reformy systemu podatkowego i przedsięwzięcie kroki niezbędne dla wprowadzenia go w życie po zasięgnięciu opinii specjalnie utworzonego komitetu“. Otóż spełniło się to, bo były nawet dwa komitety, ale tej reformy podatkowej niema.

Dlaczego ta reforma jest konieczna? Dlatego, że system podatkowy z okresu inflacji i z okresu przedstabilizacyjnego, gdzie trzeba było różne stawki podwyższać z uwagi na konieczną reformę walutową, nie wytrzymuje próby życia w okresie normalnym. Zrozumieli to inne kraje, i tak Belgja, Francja, Niemcy, Włochy w związku ze stabilizacją waluty, po jej dokonaniu, przeprowadziły głębokie zmiany w systemie podatkowym. To jest rzecz konieczna, zwłaszcza u nas, a nawet zwłaszcza w tej chwili. Prawda, dziś reforma podatkowa jest trudniejsza, gdyby miała ona oznaczać jakieś nadzwyczajne ulgi dla płacących podatki. Ale ta reforma, która postawi przed społeczeństwem perspektywę tych ulg w czasie określonym, może się stać czynnikiem zrównoważenia budżetu.

(Dokończenie nastąpi).

Przeciw podatkowi wyrównawczemu u nas

Przeciwko rozciągnięciu podatku wyrównawczego na ziemie zachodnie i na Małopolskę przemawiali w plenum Senatu z ramienia Klubu Narodowego senatorowie prof. Wasiutyński i dr. Meissner. Senator Wasiutyński powiedział między innymi:

O ile w Kongresówce i na ziemiach wschodnich podatek wyrównawczy już istniał i jest rzeczywiście konieczny dla utrzymania budżetu w jakiej takiej równowadze, to nie istniał on ani w byłej dzielnicy pruskiej, ani w Małopolsce, i jesteśmy przeciwni rozciąganiu tego podatku na te dzielnice.

W komisji wskazywano już na to, że sam wymiar tego podatku będzie bardzo trudny w gminach jednowioskowych, które dotychczas wymiaru tego podatku nie przeprowadzały, a to jest podatek samoistny, więc gmina sama przeprowadza wymiar, a nie władze skarbowe. Ale pomijając ten wzgląd techniczno-skarbowy trzeba zaznaczyć, że chociaż narazie proponowana stopa podatkowa jest niska, to wiemy z doświadczenia, że skoro się raz wprowadzi pewien podatek, to bardzo łatwo jest tę stopę podwyższyć. A następnie właśnie z motywów przeze mnie wyliczonych, że trzeba przyzwyczaić samorządy do ograniczenia swoich wydatków, nie należałoby im dawać nowych uprawnień w dziedzinie obciążeń.

Motywuje się konieczność rozciągnięcia tego nowego podatku na dzielnice południowe i zachodnie tem, że spadną na nie nowe ciężary w dziedzinie płacenia nauczycielom kosztów mieszkania.

O ile znam stosunki, to właśnie w tych dzielnicach przeważnie są budynki szkolne specjalnie na ten cel wystawione i przy tych budynkach nauczyciele mają mieszkanie, zachodziłaby więc potrzeba tylko w stosunkowo niewielu gminach na ten cel dodatkowych jakichś źródeł dochodu. Ale ustawa normuje to inaczej, ustawa powiada, że podatek jest przeznaczony wogóle na wyrównanie niedoboru gmin. Wskutek tego wszystkie gminy będą zachecone do tego, aby ten podatek nałożyć i ściągnąć. Z tych powodów i z ogólnych względów całej naszej polityki finansowo-gospodarczej oświadczamy się przeciw rozszerzaniu tego podatku na inne dzielnice.

Senator dr. Meissner ze swej strony zaznaczył:

Podatek wyrównawczy był dotych-

czas zlokalizowany i ograniczał się do dzielnicy b. zaboru rosyjskiego. Podatku tego nie znaly ziemie zachodnie. nie znaly też i ziemie południowe Polski

Jako przedstawiciel ziem zachodnich, chciałbym podkreślić, że obciążenia podatkowe właśnie tych ziem są już bardzo wysokie. Nie będę przecież przypominał, że prawie 60 proc. całego naszego budżetu pokrywają Śląsk, Wielkopolska i Pomorze. Poza tem mamy obciążenia podatkowe, których inne dzielnice nie znają.

W projekcie zamierza się unifikować podatek wyrównawczy niejako tymczasowy we wszystkich dzielnicach, a tymczasem nie przeprowadza się unifikacji, jeżeli idzie o zrównanie norm szacunkowych podatku gruntowego lub ubezpieczenia społeczne. Ustawa o kasach chorych na ziemiach zachodnich ogromnie obciąża budżety specjalnie wiejskie, albo ustawa o ubezpieczeniach od wypadków, od niemocy, na starość, od inwalidztwa nakłada na warsztaty pracy wielkie ciężary finansowe, a obciążenia te nie obowiązują w reszcie Polski.

Jeżeli się zważy, że każda wieś u nas ma szkołę, która posiada mieszkanie dla nauczyciela, to nawet i ten argument, dla którego stworzono podatek wyrównawczy, przestaje przekonywać, przestaje istnieć.

Wobec tego, jako przedstawiciel ziem zachodnich, specjalnie podkreślam, że tymczasowy podatek wyrównawczy na 3 lata jest nieodpowiedni i niepotrzebny, bo nie wynika z potrzeb samorządu naszego na ziemiach zachodnich. Dlatego Klub Narodowy będzie głosował przeciwko temu podatkowi.

Jak wiadomo większość B. B. w Senacie, podobnie jak w Sejmie, mimo to uchwaliła ustawę o podatku wyrównawczym i jego rozciągnięciu na ziemie zachodnie i Małopolskę.

Komisja przygotowawcza do Synodu plenarnego w Polsce

(KAP). Dnia 19 b. m. w pałacu arcybiskupim w Poznaniu odbyło się posiedzenie Komisji przygotowawczej do Synodu plenarnego w Polsce.

Do Komisji z ramienia Episkopatu Polski należą: ks. Kardynał - Prymas dr. August Hlond (prezes), ks. biskup dr. H. Przeździecki (sekretarz) oraz ks. biskup dr. A. Nowak i ks. biskup dr. A. Szlagowski, członkowie.

Zjazd Związku Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych

Kto badawczym wzrokiem śledzi rozwój życia w naszych sferach stanu mieszczańskiego, ten z radością może się przekonać, że ruch ten po zdrowych i dobrych toczy się torach. Mimo chęci i zamiarów wstrzymania tego ruchu, wypaczenia go, a w ostateczności rozbitcia go, jak to miało niestety miejsce w innych organizacjach, rozwój Związku przedstawia się nadzwyczajnie.

Przypominamy sobie dobrze t. zw. „rozłam” w Związku Tow. Przem. i Rzemieślniczych, który jednak wykazał próby jako daremne. Mimo szczerb jakiego Związkowi wówczas wyrządzono, „rozłamowcy” upadli z kretelem, a Związek zementował się tym silniej i mocniej.

Również próby rozbitcia go przez stworzoną przed rokiem nową organizację „rzemieślników”, t. zw. Namyślidów, nie spełniają swego celu czego dowodem najlepszym wczorajszy Zjazd Związku, z imponującą liczbą 71 towarzystw i z 141 delegatami z całej Wielkopolski. Jeśli się zważy, że w końcu roku 1928 zdecydowało się po stronie Związku tylko 38 towarzystw, podczas gdy reszta pozostała wyczekującą na uboczu, to przekonujemy się, jak szalona zmiana zaszła w tych trzech latach. W roku sprawozdawczym przybyło Związkowi nowych towarzystw — 14! Cyfry te mówią same za siebie. Praca Zarządu Związku z pp. Górczakiem, A. Piotrowskim i Lasotą na czele — znajduje coraz większe uznanie. Mówiąc o tem przebiegu wczorajszego Zjazdu, który podajemy poniżej.

W wczorajszą niedzielę odbył się w Poznaniu na sali „Boylevard” roczny walny Zjazd Delegatów Związku Tow. Przem. i Rzemieślniczych. Obrady zgromadziły się o godz. 11-tej przedpoł. przez Związek p. poseł Górczak witając gości, przewodniczący prasy oraz wszystkich delegatów.

Na marszałka zjazdu zaproponował p. Zabłocki z Poznania, p. Ksawerego Gadebuscha, prezesa Tow. Przem. (Stary Przemysły) z Poznania, na co się zebrani zgodzili. Na zastępcę marszałka zjazdu wybrano p. Malechę z Ostrowa, a na ławników pp. Placzkę z Leszna, Nowickiego z Chodzieży, Pawłowskiego z Szamotuł i Miklaszewskiego z Kd. ostryżna. Do pióra powołano p. Kalka z Buku.

Wobec urzędowania przez prezydium zjazdu wspomina p. przewodniczący o nagłej śmierci prezesa Tow. Przem. w Mogilnie p. Rebelki, którego pamięć uczczono przez powstanie „Złotej odczytuje syndyk Związku p. Tadeusz Piotrowski protokół z ostatniego nadzwyczajnego zjazdu delegatów, który przyjęto bez poprawek, oraz listę obecnych, z której dowiedzieliśmy się, że na zjeździe jest 141 delegatów reprezentujących 71 towarzystw — oraz 24 gości.

Następnie zdaje prezes p. Górczak ogólne sprawozdanie z działalności Związku, przyczem porusza mówca sprawy gospodarcze, charakteryzując jednocześnie stanowisko Związku w stosunku do poszczególnych ich objawów. Sprawozdanie to przyjęto hucznym oklaskami.

Z kolei wygłasza p. syndyk Piotrowski szczegółowe choć krótkie sprawozdanie z działalności Związku.

Dowiadujemy się z niego, że Zarząd Związku uległ w roku sprawozdawczym pewnym niewielkim zmianom i że odbył w tymże roku 17 ważnych posiedzeń. Korespondencja Związku przedstawia się nader poważnie, gdyż nadeszło listów ca. 4.000 a wyszło ca. 6.000.

W roku sprawozdawczym zatwierdził Zw. sprawnie pracujący okręg ostrowski, a zreorganizował okręgi poznański i leszczyński. Podczas gdy rozpoczęto rok sprawozdawczy z 66 towarzystwami placącymi regularnie składki, zakończono rok ten z 80 towarzystwami, liczącymi ca. 7.500 płatnych członków, nie uwzględniając w tej liczbie wiele pokaźną liczbę członków-jubilatów od opłacania składek tow. zwolnionych. W dalszym ciągu dowiadujemy się z sprawozdania, że Związek wysłał w 36 przypadkach referentów do Towarzystw i że w okresie sprawozdawczym wysłał Towarzystwom 13 komunikatów, w których poza sprawami organizacyjnymi poruszał wszelkie aktualne sprawy tak z ustawodawstwa podatkowego jak i socjalnego. Prócz tego pozostał Związek w ubiegłym roku wszystkim Towarzystwom w pewnych odstępach perjodycznych 6 referatów jako gotowe wy-

kłady. Następnie przedstawia p. syndyk sprawę konsolidacji rzemiosła i podaje do wiadomości delegatów fakt stworzenia Rady Polsk. Rzemiosła i Drob. Przemysłu Zach. Ziem Rzeczp. Polskiej.

W dalszym ciągu porządku obrad, zdaje p. skarbnik Libera sprawozdanie z działalności kasy. Sprawozdanie kassowe z ubiegłego roku zamyka się w cyfrach 16.123,41 a sprawozdanie z działalności „Funduszu Zapom.” za czas od 1 grudnia ub. r. do 15 marca b. r. w sumie 42.212,30 z czego przypada 36.000 na wsparcia a resztę na koszty założenia i saldo.

W imieniu Kom. Rewizyjnej Kasy Związkowej zdaje sprawę p. Wiktor Ruczkowski a kom. rewizyjnej „Funduszu” p. Winc. Niewiada.

Na tle sprawozdań wywiązuje się obszerna dyskusja, w której przemawiają delegaci wszystkich miast i towarzystw, a w wyniku której udzielono zarządowi, na wnioski przedstawicieli obydwoch kom. rew. jednogłośnie pokwitowania.

Ustępujących członków zarządu pp. Lasotę, Trzybińskiego i Bartkiewicza wybrano ponownie przez aklamację a wolne miejsce w zarządzie objął p. Strzebiński z Chodzieży.

Zareferowany przez p. Libere budżet na rok 1931 zamykający się w cyfrach 25.000 przyjęto również jednogłośnie, bez większej dyskusji.

Na wniosek zarządu uzupełniono § 30 statutu Związkowego przez dodanie klauzuli o reprezentowaniu Zw. na zewnątrz przez prezesa względnie jednego z wiceprezesów wspólnie z sekretarzem lub jego zastępcą.

Nadesłane na zjazd wnioski referuje syndyk p. Piotrowski i po krótkiej lecz rzeczowej dyskusji i po wyjaśnieniach zarządu, walny zjazd przyjmuje propozycje zarządu. Poczem poruszają jeszcze delegaci cały szereg ważnych spraw z dziedziny rzemiosła, które jako wnioski bez uchwał przekazano zarządowi do rozpatrzenia i ewentualnego wykonania. Podkreślić należy tutaj obszerny wniosek p. Daniłowickiego w sprawie zwalczania obecnego kryzysu gospodarczego, w którym wnioskodawca domaga się zatrudnienia bezrobotnych w miejsce meżatek i emerytów, szczególnie tych, z wysokimi emeryturami.

W toku obrad dokonano zdjęcia Zjazdu przez Zakład Foto-Express (J. Majewski, Poznań, Przecznicza 7).

Po wyczerpaniu porządku obrad solwuje p. przewodniczący Zjazd okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. P. Zabłocki natomiast dziękuje p. przewodniczącemu w imieniu wszystkich delegatów za rzeczowe, sprawne i bezstronne przewodnictwo.

Przebieg obrad był nietylko rzeczowy, poważny, lecz imponujący. Wykazały one dwie główne rzeczy: Rozwój Związku mimo ogromnych trudności z jakimi Związek miał do walczenia, a dalej, zrozumienie coraz większe wśród Towarzystw i delegatów, że tylko w uczciwej, na zdrowych zasadach katolickich i narodowych opierającej się organizacji, spoczywa lepsza przyszłość rzemiosła, drobnego przemysłu Wielkopolski i wogóle — polskiego rzemiosła. (td.)

Pech z imieninami

W tym roku „sanacja” rzeczywistości nie miała szczęścia z imieninami swego wodza. W Warszawie doszło nawet na tem tle do skandalu w operze. Mianowicie w dniu 19 marca na galowe przedstawienie wybrano premierę niejakiego p. Wieniawskiego p. n. „Król kochanek”. Przedstawienie zaszczylił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej. Okazało się jednak, że spektakl był najgorszego gatunku. Zawierał chwilami ordynarne wprost sceny, trącąc pornografią. Główna arja opierała się na melodji oklepanej piosenki „O du lieber Augustin”... Prezydent Rzeczypospolitej w pewnej chwili opuścił przedstawienie.

W prasie „sanacyjnej” zawrzało. Oczywiście oświadczono, że skandal jest wynikiem jakiejś niesłychanej „perfidnej intrygi endeckiej”. Całą odpowiedzialność za wystawienie „Króla kochanek” usiłowano przerzucić na dyrekcję teatru, a zwłaszcza na wiceprezydenta miasta Warszawy p. Borzeckiego, który kieruje resortem teatralnym. P. Borzecki należy, jak wiadomo, do obozu narodowego.

Tymczasem co się okazało? Okazało się, że autor „Króla kochanek”, p. Wieniawski, jest współpracownikiem muzycznym ultrasanacyjnego pisma

„Polska Zbrojna”. Okazało się, że wystawienie „Króla kochanek” domagał się nie kto inny, jak komitet obchodu imienin ministra Piłsudskiego z głównym b. marszałkiem Senatu Szymańskim na czele. Okazało się, że władze miejskie usiłowaly wyperswadować wystawienie tej szmiry, ale musiały się ugiąć przed wolą „sanacyjnego” komitetu imieninowego.

Kompromitacja więc na całej linii. Prasa „sanacyjna”, która pierwszego dnia natarła na warszawskie władze miejskie, zaczęła się powoli wycofywać z tego stanowiska, choć jeszcze zlekka ostrzeliwuje się w stronę magistratu warszawskiego, daremnie szukając w nim kozła ofiarnego.

Sekta Hodura przed sądem

Sąd grodzki w Kraśniku rozpoznał kilka spraw „duchownego” sekty hodurowców, niejakiego Juliana Pękala ze Świeciechowa, pow. janowskiego, który wbrew obowiązującym przepisom niejednokrotnie mimo uprzedzeń ze strony miejscowego komendanta posterunku policji wdzierał się na cmentarz rzymskokatolicki i w miejscu poświęconem, przeznaczonem wyłącznie dla zmarłych wyznania rzymskokatolickiego, chował wyznawców swej sekty. Również bezprawnie dokonywał ceremonii pogrzebów w szatach liturgicznych, przysługujących jedynie księżom rzymskokatolickim.

Pękala, który na rozprawie ostentacyjnie twierdził, że nigdy nie zamierzał zostać księdzem rzymskokatolickim i wcale do tego nie dążył, za pomocą sfalszowanego świadectwa seminarjum nauczycielskiego dostał się do seminarjum duchownego w Janowie Podlaskim, skąd po ujawnieniu fałszu wydano go, a następnie sfalszował zaświadczenie Kurji Biskupiej i udał się z niem do Rzymu, lecz i tam fałsz wykryto.

Przesłuchany w charakterze biegłego dyrektor departamentu wyznań religijnych, F. Potocki, oświadczył, że Pękala, nie otrzymawszy święceń kapłańskich, nie ma prawa nosić szat, przysługujących jedynie księżom rzymskokatolickim, a noszenie ta-

kich szat liturgicznych i odprawianie w nich obrzędów religijnych przez osobę świecką, jaką jest Pękala, graniczy ze świętokradztwem. Sekta, mianująca się „polskim narodowym Kościołem katolickim”, nie jest uznana przez państwo, Pękala zaś nie jest uznany za osobę duchowną wyznania chrześcijańskiego.

Z zeznań komendanta posterunku, Krepki, wynikało, iż zmarli wyznawcy sekty Hodura nie byli wpisywani do księgi kontrolnej i metryk śmierci nie sporządzano, gdyż Pękala zabraniał hodurowcom udawać się w tym celu do urzędnika stanu cywilnego. Tym sposobem wszyscy zmarli hodurowcy według oficjalnych danych uważani są za żyjących, co w życiu publicznem wywołuje zamęt i nieład.

Pękala został skazany z art. 97 — cz. 1 i 138 k. k. na łączną karę 6 miesięcy więzienia.

Wizytacja kanoniczna w Lidze Katolickiej

Dziś o godz. 10 przybył do gmachu Drukarni i Księgarni św. Wojciecha J. Em. Ks. Kardynał-Prymas celem przeprowadzenia wizytacji kanonicznej w Lidze Katolickiej. Dostojnego Wizytatora powitali prezes L. K. p. prof. dr. Gantkowski i sekretarz generalny ks. prał. Prądzyński. Jego Eminencja odbył następnie konferencję z wyżej wymienionymi przedstawicielami Zarządu Głównego, poczem zbadał księzkowość i akta związkowe, tudzież odwiedził przy tej sposobności biura L. K., którego kierowniczką jest p. H. Kozłowska. Po podpisaniu protokołu i udzieleniu błogosławieństwa oraz wyrażeniu swego arcypasterskiego zadowolenia, Dostojny Wizytator pożegnał instytucję L. K.

Na gmachu wizytowanymi powitały sztabary papieskie i narodowe. Biura L. K. udekorowane były zielenią i kwiatami.

Łącznie z tą wizytacją odbędzie się dziś w kościele św. Wojciecha o godz. 20 nabożeństwo wieczorne z udziałem J. Em. ks. Kardynała Prymasa.

Zwycięski pochód młodzieży narodowej

Dalszy ciąg walnego zebrania „Bratniej Pomocy” W. S. H. w Warszawie

Warszawa, 23. 3. (Tel. wł.). Wczoraj odbył się dalszy ciąg walnego zebrania „Bratniej Pomocy” studentów W. S. H., na którym udzielono ustępu-

jącemu zarządowi absolutorjum i dokonano uzupełniających wyborów. Zwyciężyła ogromną większością głosów młodzież narodowa. (w)

Manifestacje plebiscytowe na Śląsku

Katowice, 23. 3. (Tel. wł.) Wczoraj w Katowicach odbyła się wielka manifestacja ku uczczeniu 10-lecia plebiscytu. Przemawiali prezes Potyka, ks. radca Robota, oraz senator Kobyliński. Wysłano telegramy do Pre-

zydenta Rzplitej i Wojciecha Korfanteo.

Podobne manifestacje odbyły się w Mysłowicach, Siemianowicach, Tychach, Bytkowie i wielu innych miejscowościach.

Nieudalę „uroczystości” niemieckie

na Śląsku Opolskim

Bytom, 23. 3. (PAT). Mimo usiłowani oficjalnych czynników niemieckich, aby w dn. 22. b. m. wszystkie partie polityczne wzięły udział w uroczystościach, związanych z obchodem 10-lecia plebiscytu, rozdzwięk wśród społeczeństwa na Śląsku opolskim był tak wielki, że organizacje prawicowe urządziły obchód na własną rękę.

Manifestacja wypadła słabo i bez entuzjazmu. Udział ludności był stosunkowo nieznaczny. W uroczystościach na stadionie bytomskim wzięły jedynie udział oddziały bojówek z

czasów plebiscytu t. z. „Selbstschutz”, jak również związku b. wojskowych. Związku hitlerowców i „Stahlhelmu” manifestowały oddzielnie. Nastrój w czasie uroczystości był sztuczny i nie ogarnął mas, które zachowały się biernie i chłodno.

Z pośród mówców kanclerz Brüning podkreślał, że G. Śląsk na wieki musi pozostać przy niemieckiej ojczyźnie. Min. Severing zaznaczył, że rząd i naród niemiecki nie przestaną domagać się, aby krzywda podziału została naprawiona.

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań-Sródmieście

Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się w środę, 25 b. m. o godz. 19.30 punktualnie w sali Domu Królowej Jadwigi, przy Al. Marcinkowskiego 1. Zebranie będzie poświęcone

10-tej rocznicy plebiscytu na G. Śląsku

a obfity porządek o charakterze uroczystościowym przewiduje referaty

1. Prof. Uniw. Pozn. dr. Zygmunt Wojciechowski: „O tragedji i o cudzie Śląska”.

2. Red. Wiktor Ujma: „Plebiscyt górnośląski”.

3. Pieśni śląskie wykona doskonały chór im. Bolesława Dembińskiego

W części drugiej omówi się szereg doniosłych i aktualnych zagadnień politycznych.

Ze względu na ważność obrad liczne przybycie członków Koła jest konieczne.

Zarząd.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Z pomocą biednym dzieciom

Akcja dożywiania dała piękne rezultaty — Apel do dalszej ofiarności społecznej

Z magistratu st. m. Poznania otrzymujemy poniższe wezwanie podpisane przez p. rad. Nowickiego i dyr. „Caritasu”, ks. Wołkowskiego.

Apel nasz w sprawie dożywiania dzieci znalazł nadzwyczaj gorące przyjęcie wśród ofiarnego obywatelstwa Poznania. Dożywia się obecnie 2.500 dzieci, z tych znaczny procent bo około 2000 w domach obywatelskich, a około 500 — w różnych zakładach i kucharach. Wszystkim ofiarnym domom składamy na tej drodze w imieniu maluczkich nasze serdeczne Bóg zapłać.

Wprawdzie zaszyły, nieliczne na szczęście, wypadki żalów na niepunktualność, niesubordynację niektórych dzieci, a również na wybredność w jedzeniu. Prosimy jednak nie zrażać się takimi wypadkami i przyjąć je jako podwójną ofiarę. Trzeba wciąż pamiętać, że mamy do czynienia z dziećmi, wychowanymi z olbrzymim trudem

przez rodziców, którzy w gonitwie za pracą i zarobkiem nie mogą należycie ich dopilnować.

A jednak może nawet w większej mierze należałoby zająć się temi dziećmi. W wypadkach typowego wykroczenia trzeba zwrócić uwagę siostrze miejskiej, lub siostrze parafialnej, a takowe przeznaczyć inne dziecko.

Mimo, że rozpoczęła się wiosna bezrobocie nie maleje, lecz przeciwnie — wzrasta. W dniu 17 marca 1931 r. zarejestrowano w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy okrągu 10.000 bezrobotnych. Jest to, jak na Poznań, liczba bardzo poważna. Wobec tego prosimy gorąco obywatelstwo nasze, żeby jeszcze przez kilka tygodni, conajmniej do końca maja nie odmawiało swej opieki biednym dzieciom, a miłośnicy Stwórcy stokrotnie im to wynagrodzi.

Śląska rocznica

Zebranie uroczystościowe Koła Śródmieście Stronnictwa Narodowego odbędzie się w środę.

W związku z dziesięcioleciem plebiscytu na G. Śląsku, organizuje — jak już donosiliśmy — Koło Śródmieścia Stronnictwa Narodowego specjalne zebranie uroczystościowe, zapowiadające się bardzo ciekawie ze względu na umiejętnie i starannie dobrany program. Zebranie to odbędzie się w środę 25 b. m. w sali Domu Król. Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1, a rozpocznie się punktualnie o godz. 19.30.

Uroczystościowy program przewiduje dwa interesujące referaty. Jeden z nich p. t. „O cudzie i o tragedji Śląska” wygłosi wybitny znawca przedmiotu i doskonały prelegent prof. Un. Pozn. dr. Zygmunt Wojciechowski. „Plebiscyt górnośląski” przedstawi w świetle cyfr i na podstawie osobistych przeżyć oraz doświadczeń jeden z uczestników akcji plebiscytowej, rodowity Ślązak p. red. Wiktor Ujma. Doskonały chór mieszany im. Bolesława Dembińskiego o wykona parę pieśni śląskich, a mianowicie: Wł. Raczkowskiego („Sza liseczka drogą” i St. Wiechowicza — „Pragnę ocki”, oraz „w dżim boru”. Ponadto usłyszymy: F. Nowowiejskiego — „Szumią w słońcu złote fale” i kantatę mitologiczną Moniuszki p. t. „Nijola”, solo sopran wykona p. Z. Matyówna, solo barytonowe — p. Cz. Kamiński. Przy fortepianie p. Stachelski; dyryguje — p. M. Barwicki.

W części sprawozdawczej plenarnego zebrania omówi się pokrótce ostatecznie doniosłe wydarzenia polityczne.

Całość zapowiada się bardzo ciekawie, niewątpliwie też wszyscy członkowie Stronnictwa Narodowego stawiają się gromadnie we środę w sali Domu Król. Jadwigi. Podkreślamy raz jeszcze że ze względu na obfity program początek zebrania naznaczono na godz. 19.30 punktualnie.

„Wieczne Pióro”

Premjera odbędzie się we środę

Piszą nam z kancelarii Teatru Nowego:

Najbliższą premjerą będzie arcywesoła komedia węgierskiego autora W. Fodora p. t. „Wieczne pióro”, która już w środę ujrzy światło kinkietów. Ta czarująca, pełna wykwińskiego i niefrasobliwego humoru komedia cieszyła się na wszystkich scenach europejskich niezwykłym powodzeniem.

Zniewalająca, pozbawiona drastyczności jej dowcip, przemiana, pełna pogody i wytworności atmosfera i przeżabawne sytuacje — są to pierwszorzędné walory „Wiecznego pióra”, które niewątpliwie i na naszej scenie zyska ten sam niepowzedni sukces, jakiej jej towarzyszył na innych scenach.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 23. marca 1931.
Słońce: wschód 5,51 — zachód 18,09 — długość dnia 12 godzin 18 min.
Księżyc: wschód 6,54 — zachód 23,15 — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:
Poniedziałek, godz. 7 rano: Tempe-

ratura powietrza wysoka plus 6 st. C., deszcz, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 14 st. C., najniższa plus 5 st. C. Ilość opadu 1 mm.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pogoda zmienna, naogół chłodno i pochmurno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Wczoraj plus 2,08 m; dziś plus 2,12 m. Kal. rz.-kat.: Katarzyna w. — jutro Marek i Tymoteusz.

Kal. słow.: Czciemiślaw — jutro Zbislaw.

Biblioteka im. I. J. Kraszewskiego (ul. Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od godz. 18—19; w soboty od godz. 12—15. Kaucja 3 zł, abonament 1,50 zł, wpis 50 gr.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapiieżyńska, plac Sapiieżyński 1. — Apteka pod Eskułapem, pl. Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo nr. 76.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdują.

ZEBRANIA, ZJAZDY

Zebranie Sekcji Misyjnej Sodalicii Pań Miejskich odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 17 w Szkole Społecznej, ul. Podgórna 12 b. Wykład wygłosi ks. radca Lewandowski na temat: „Wniośki wynikające z orzeczeń papieskich o misjach”.

Z Narodowej Organizacji Kobiet — Jeżyce. Zebranie odbędzie się w środę, 25 bm. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, Szamarzewskiego 18. Będzie wygłoszony interesujący wykład.

Z Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincencego a Paulo przy Farze. Walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 19,15 na sali Marianum ks. ks. Jezuitów, ul. Szewska 18 p. Na porządku obrad sprawozdania roczne oraz ważne doniesienia i wybór zarządu.

Z Koła Związku Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej O. K. VII. Dnia 24 bm. o godz. 18 w sali restauracji p. Jarockiej, ul. Masztalarska nr. 8, odbędzie się czwarte walne zebranie członków Koła, połączone z pierwszym walnym zebraniem Kasy Samopomocy.

Z Ogniska Polek. Zebranie nadzwyczajne odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 19 na sali Stowarzyszenia Techników, św. Marcin 21. Wykład wygłosi ks. rektor Cieszyński. Goście, wprowadzeni przez członków, mile widziani.

Akademickie Koło Trzemeszian przy U. P. urządza z okazji 155 rocznicy istnienia gimnazjum, oraz 10 polskiej matury zjazd byłych wychowanków gimnazjum trzemeszeńskiego w Trzemesznie. Zjazd odbędzie się dnia 7 czerwca r. b. — Wszystkich byłych uczniów uprasza się o podanie swych adresów, jak również adresów kolegów z ławy szkolnej, na ręce kol. Owczaraka, Poznań, ul. Szyperka nr. 3, III, celem ustalenia listy uczestników, jak również wysłania zaproszeń. — Ardesy uprasza się nadsyłać do dnia 1 maja 1931.

Z Włkp. Stowarzyszenia Myśliwskiego. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 25 bm. o godz. 20 w sali p. Kowalskiego — Piwnica Ratuszowa. Na porządku obrad zgłoszenia na pokaz trofeów lo-

wieckich w Warszawie, założenie kółek łowieckich oraz inne ważne sprawy bieżące.

Stow. Samopomocy Doróżnej w Poznaniu. Walne zebranie odbędzie się dnia 30 marca br. o godz. 18,30 w sali Domu Król. Jadwigi z następującym porządkiem obrad: zagajenie, odczytanie protokołu, sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, zmiana statutu i regulaminu, wybór zarządu, komisji rewizyjnej i poczty sztandarowej, wnioski i wolne głosy. W razie niestawienia się przepisanej liczby członków, odbędzie się pół godziny później drugie zebranie, które będzie ważne bez względu na liczbę obecnych. Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji.

WYKŁADY

Wykłady prof. M. Reygasse o Saharze. W sali wypełnionej publicznością tak, że wiele osób nie znalazło miejsc siedzących, odbył się w sobotę pierwszy z dwóch zapowiadanych wykładów prof. Reygasse, urzędzonych staraniem prof. Kostrzewskiego przez Polskie Towarzystwo Prehistoryczne. Znakomity badacz Afryki północnej, powitany wstępem przemówieniem przez prezesa towarzystwa, prof. Zygmunta Zakrzewskiego, przedstawił w przeszło godzinny bardzo interesującym wykładzie stan obecny Sahary, prostując mylnie wyobrażenia, panujące o tym obszarze, a następnie szczegółowo opisał życie i kulturę materialną Tuaregów, berberyjskich mieszkańców pustyni, skupiających się około masywu górskiego Hoggar. Na końcu wykładu okazał prelegent wiele ciekawych przeobrażeń, ilustrujących krajobraz Sahary i życie Tuaregów. Drugi wykład, poświęcony wyłącznie czasom przedhistorycznym Sahary na podstawie wyników własnych badań, odbędzie się dziś o godz. 20 w sali 22 Uniwersytetu (Coll. Minus).

WYSTAWY

Z Towarzystwa Miłośników Fotografji. Ruchliwy Zarząd Tow., pracując gorliwie nad podniesieniem wiedzy, podtrzymaniem zamilowania i wywalczenia fotografice należnego miejsca w sztuce — urządza w swym lokalu przy ul. Libelta 14 parter strona lewa, III p., indywidualną wystawę prac znanego w Polsce i szeroko zagranicą cenionego artysty-amatora Jana Bulhaka z Wilna. Umiłowanie natury i odczucie piękna naszej ziemi, ogromny talent i kultura, przebijają z każdej jego pracy. To też wystawa p. Bulhaka jest nie tylko przeglądem drobnej części jego dorobku artystycznego, ale szkołą dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób uwzględniają w pracach swych piękno krajobrazu. Wystawa potrwa do 7 kwietnia i jest otwarta co dzień od godz. 11 do 13 i od 16 do 20. Wstęp wolny. — Dnia 26 bm. (w czwartek) w czasie zebrania członków — wygłosi o godz. 19 w lokalu Tow. p. Stanisław Rys, art.-fotograf w Poznaniu, prelekcję na temat „Problem portretu w fotografice”. — Dla członków wstęp wolny — goście wprowadzeni mile widziani.

KOMUNIKATY RÓŻNE

Jeszcze tylko 5 dni dzieła nas od ciągnięcia Loterii Wielkanocnej P. C. K., która tym razem daje nam — oprócz mniejszych wygranych — zdobyć święconki jako główne wygrane. Zdobyć możemy je wszyscy za minimalną sumę 50 gr. Zatem korzystajmy z okazji i spieszymy zapatrzeć się w losy, których niewielką już ilość posiadają firmy: Bracia Dawidowscy, Grabarkiewicz (kiosk przy św. Marcynie), Machalla, Potocki, Przybyła, Wicherzka, Waberski. Większa część dochodu z loterii dla bezrobotnych miasta Poznania.

„Pajak”. Wyszłed z pod prasy nr. 4, który zawiera następujące artykuły: „Za 150 lat nastąpi zamiana szyldów w stolicy”, „Czem Żydzi byli dawniej, tem są i dzisiaj”, „Obyczaje żydowskie”, „Mord rytualny”, „Judeo - Polska”, „Tak, tak panie Głowacki” i t. d. Poza tem „Pajak” zawiera liczne karykatury i fotografie szalobogów. Do nabycia w „Ruchu” i u kolporterów za 20 gr.

Pokaz gazowy. W środę, 25 bm. o godz. 17 odbędzie się w Poradni Gazowni Miejskiej przy ul. Grobla 15 przedświąteczny pokaz gazowy z praktycznym przygotowaniem do konkursu gazowego i odczytem p. Żółtowskiej.

Licytacja psów bezpańskich. W środę, dnia 25 bm. o godzinie 10 odbędzie się na dziedzińcu taboru miejskiego przy ul. Wolnica 1, publiczna licytacja psów. Do licytacji staną: 4 podwzrowe psy, 3 niem. owczarki, polowczyk, foksterjer, 2 jamniki, doberman, 3 mieszańce.

KRONIKA MIEJSCOWA

Ksiądz Prymas wśród młodzieży. W piątek, dnia 27 bm. z okazji wizytacji Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu przez J. Em. Ks. Prymasa odprawione zostanie w kościele OO. Franciszkanów o godzinie 20 uroczyste nabożeństwo, połączone z wystawieniem Najśw. Sakramentu i półgodzinna adoracja. Wszystkie poznańskie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej stawiają się na powyższe nabożeństwo z sztandarami. — W sobotę, dnia 28 bm.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem przekrwienie organów podbrzusza, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicie serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszek, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuły, piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” zrana i na wieczór.
nw 8 619

o godz. 9 odwiedzi J. Em. Ks. Prymas biura Związku — centrali Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Wielkopolskę.

Z targu. Dnia 23 b. m. na placu Sapiieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,80—5,00 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,60—1,70 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczką 4,00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,80—2,00 zł; królik 3—4 zł; indyk 7,00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4,00—4,40 zł; lina 4,40—4,60 zł; okonia 2,40—3,00 zł; karpia 2,30—3 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. węgorza 5,20 zł; sandacza (mrożonego) 6,00 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł. 1 kilogram szczupaka 4,60—5,00 złotych. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. kapusty białej i włoskiej 50—60 gr; modrej 60—80 gr; 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2,00 do 2,50 zł; 1 kg. marchwi 40 gr; buraków 20—30 gr; cebuli 60—70 gr; szpinaku 2,00 do 2,40 zł; jarmużu 1,20—1,40 zł; pietruszki 1,00—1,40 zł; 1 kg. bobu 1,20 zł; 1 kilogram brukselki 2,60—3,00 zł; pełczek rzodkiewek 30 do 40 groszy; główka zielonej sałaty 30—40 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1,60—3,00 zł; 1 kg. świeżych śliwek 0,80—1,00 zł. — Ruch słaby. Pod koniec targu ceny niższe. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

Ofiary komunikacji ulicznej. Na placu Bernardyńskim samochód P. Z. 48 537, kierowany przez Leona Stróżyńskiego (G. Wilda 53), najechał 15-letniego Czesława Werwickiego z Zagórza, Poranionego chłopca przewieziono do szpitala św. Józefa. — Na ul. Wielkiej samochód P. Z. 43 980 najechał 3-letnią Teresę Thielmanównę, zamieszkałą przy ul. Wielkiej 25, kalecząc się lekko. Dziecko odstawiono do lecznicy miejskiej, celem opatrunku. — Na ul. Fr. Rafajczaka najechany został przez dorózkę konną motocyklista Franciszek Mendyk, zamieszkały na Drodze Urbanowskiej 16. Przy upadku Mendyk pokaleczył się tak, że musiano go odstać do szpitala, celem opatrunku. (k.)

KRONIKA POLICYJNA

Z protokołów policyjnych. W ciągu soboty i niedzieli spisano 105 doniesień policyjnych z powodu nieprzebrzegania przepisów administracyjnych, 5 z powodu opilstwa, 9 za zakłócenie spokoju publicznego i 4 za przekroczenie godziny policyjnej. (z.)

Kradzieże i włamania. W ciągu ostatniej niedzieli zgłoszono na policji 31 kradzieży i włamań, dokonanych na terenie miasta Poznania. Przy ul. Dąbrowskiego 35-37 włamano się do mieszkania p. Ludwika Skubiszewskiego, a łupem złodziej padła odzież i gotówka wartości około 1000 złotych. — Przy ul. Ogrodowej 9 nieznani włamywacze dopuścili się kradzieży w mieszkaniu p. Marji Czarnieckiej, zabierając jej płaszcz damski wartości 300 zł. — Z mieszkania p. Franciszka Zawiasy przy Małych Garbarach 8 skradziono 300 zł. — Przy ul. Kolejowej 2 nieznani włamywacze skradli 4 płaszcze damskie, dwie suknie i marynarkę wartości 500 zł. — Dotkliwie poszkodowany został przez złodzieja p. Jan Pawlak przy ul. Marsz. Focha 28. Nieznani włamywacze zabrali mu z mieszkania futro męskie, z słowem kołnierzem, smoking, czarne ubranie, palto męskie, suknię czarną i płaszcz dziecięcy granatowy ogólnej wartości około 2500 zł. — Na św. Wojciechu 2 włamano się do mieszkania p. Władysława Kusia i skradziono pościelę i odzież wartości 250 zł. — Do mieszkania p. Bogdana Horodyńskiego przy ul. Kraszewskiego 8 włamali się nieznani złodzieje, zabierając płaszcz zimowy, szal i rekawiczki wartości 300 zł. — Z piwnicy p. Franciszka Pertka przy ul. Pocztowej 16 nieznani złodzieje skradli większą ilość sznurów wartości około 250 zł. — Dopuszczono się również do kradzieży z włamaniem w mieszkaniu p. Wacława Sabuni przy Małych Garbarach 7, skąd złodzieje zabrali kilka par obuwia, skórę na cholewki i podeszwy wartości 600 zł. — Na ul. Wrocławskiej skradziono rower męski p. Janowi Pankemu wartości około 250 zł. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

Ciekawa rozprawa. Głośnie echem odbił się swego czasu niezwykle zachwały napad na karetkę pogotowia Kasy Chorych. Nocą na 2 czerwca 1929 r. zawezwano pogotowie do Zegrza. Gdy samochód znalazł się przed lokalem p. Kamińskiej, został nagle przez podejrzanych drabów zatrzymany. Dyżurującego lekarza wyrwano wprost z siedzenia i przemocą od-

prowadzono wśród ciemności w kierunku wspomnianego lokalu i tam go pobito. To samo stało się z sanitariuszem i szoferem. Dopiero w restauracji, niejaki Czajka, biorący udział w napadzie, stwierdził, że zaszła fatalna pomyłka. Sprawa oparła się jednak o sąd. Według zeznań Czajki, całe towarzystwo siedziało w lokalu p. Kamińskiej, gdzie przy kieliszku omawiano liczne kradzieże, jakich ostatnio w okolicy Zegrza dokonywano. Nagle w trakcie rozmowy ktoś wszedł do lokalu i krzyknął „złodzieje!” Całe podchmielone towarzystwo wybiegło więc na zewnątrz i zatrzymało wspomniane pogotowie. Oskarżony Anioła miał być przytem lekarza. Anioła jednakże zaprzecza temu. Trybunał celem dokładnego wyjaśnienia sprawy odczytał rozprawę i postanowił zaważać dalszych świadków zajścia. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Strajk w flaczarni.** Krótki strajk wybuchł w dniu dzisiejszym w flaczarni Luksemburga w Gnieźnie. 12 pracowników porzuciło pracę. Powodem strajku było zwolnienie rzeźnika Stefana Henniga. Po interwencji policji pracę podjęto wkrótce. (k.)

— * **Pożar w hucie szkła.** W Wielkopolskiej Hucie Szkła w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej wybuchł ogień, który stłumiła straż ogniowa. Powstały jednak straty na sumę 30 tys. złotych. Powodem wybuchu ognia było rozlanie się płynnej masy szklanej, wypchniętej z wanny przez nagromadzone tam gazy. (k.)

— * **Zabity przez konia.** W majątności Trzeszowie w pow. wągrowieckim został zabity przez konia 15-letni Jan Wiśniewski. Podczas przeprowadzania konia na linie przez stangreta Kazimierza Kujawę, chłopiec mimo uwag Kujawę zbliżył się do konia, który wierzgnął, trafiając Wiśniewskiego tak nieszczęśliwie, że wkrótce nastąpiła śmierć. (k.)

— * **Pożar w teatrze miejskim w Bydgoszczy.** Podczas próby w teatrze miejskim w Bydgoszczy wybuchł ogień na pierwszym piętrze w garderobie teatralnej. Dzięki przytomności aktorów ogień zdołano stłumić. Powstały straty na sumę około 2500 zł. Przyczyny pożaru nie stwierdzono. (k.)

— * **Umysłowo chory wznicił pożar.** Dnia 20 bm. w gminie Siedmiorogowo pod Borkiem umysłowo chory Laube podpalił zagrodę oberżystki E. Reimann. Ogień strawił oborę, stodołę i chlewy. Ocalał tylko dom mieszkalny. Podpalacza aresztowano i następnego dnia wypuszczono. Laube był już raz w domu obłąkanych, skąd został zwolniony. (cz.)

— * **Pożary na Pomorzu.** W nocy na 18 bm. wybuchł na majątku Kamianki pod Chełmem groźny pożar, który strawił dwie stajnie dominikańskie, szopy i wielkie zapasy paszy. Właściciel p. Kurek ponosi stratę, wynoszącą przeszło 100 000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. — W Brusach padł ofiarą pożaru dom mieszkalny p. Pestkowej wraz z urządzeniem domowym. Szkody wyniosły 16 tys. zł. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina. — W Gwiżdżnach pod Lubawą spłonęły zabudowania, stodoła, chlew i dom mieszkalny gospodarza Bukowskiego. Pożar powstał przez nieostrożność. Właściciel ponosi stratę na 25 tys. zł. (ski)

— * **Postrzelenie kłusownika.** W Sar-tawicach pod Świeciem spotkał leśniczy Rosentreter kłusowników, którzy strzelali do zwierzyny. Na wezwanie, by oddali broń, kłusownicy ukryli się w gęstwinie. Wówczas leśniczy strzelił w kierunku ukrytych osobników, raniąc jednego z nich ciężko. Rannego odesłano natychmiast do szpitala w Świeciu. Nazwiska jego dotąd nie ustalono, ponieważ okazało się, że jest to niemowa. (z.)

— * **Okradł rodziców na 6800 złotych i zbiegł.** W Kowalewie zbiegł 19-letni Władysław Brzustowicz, zabrawszy ojcu ukrytą na strychu gotówkę w wysokości 6800 zł. Razem z nim zginęli bez śladu dwaj jego koledzy Ignacy Marciniak i Konstanty Salecki, którzy go prawdopodobnie do kradzieży pieniędzy namówili. Za zbiegami wszczęto poszukiwania. (x)

JARMARKI

— * **Oborniki.** Dnia 31 bm. odbędzie się jarmark kramny i na konie. Spęd bydła i świń jest zakazany.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Obchód imienin gen. Hallera.) W sali strzelniczej odbyło się d. 19 bm. uroczyste zebranie Hallerczyków oraz Obozu Wielkiej Polski. Zebranie zajął prezes honorowy p. Minierski, wznosząc okrzyk na cześć gen. Józefa Hallera, który obecni gromko powtórzyli. Sekretarz p. Juraszek wygłosił fragment z III części „Dziadów”. Okolicznościowy referat wygłosił p. prof. dr. L. Pomian-Biesiekiński, który wskazał na gen. Józefa Hallera, jako człowieka czynu i głębokiej wiary. Córka prezesa p. Dąbkiewiczówna zadeklamowała wiersz Eugenjusza Małuszewskiego „Głos wielu mogił”, a zespół

muzyczny odegrał wianeczkę pieśni narodowych. Po odśpiewaniu „Roty” młodsi O. W. P. odśpiewali swój hymn, a uroczyste zebranie zakończono okrzykiem na cześć Polski narodowej. Zebrani podpisali telegram z życzeniami imieninowemu do gen. Józefa Hallera. (br.)

— * **Chodzież.** (Akademja.) W ubiegłą niedzielę odbyła się staraniem Parafjalnej Ligi Katolickiej akademja ku uczczeniu 10-letniej pracy S. S. Serafinek na gruncie chodzieskim. Na wstępie chór kościelny odśpiewał pod batutą p. Gopara „Boże Ojczy”, poczem uroczystość zajął prezes Ligi Katol. p. Gapiński, dając w streszczeniu pogląd na zbożną pracę S. S. Serafinek. Na dalszą część uroczystości złożyli się pieśni, wykonane przez chór kościelny i deklamacje uczeńnic szkoły powszechnej. Ks. prof. Theinert wygłosił referat pod tyt. „O Zakonach”. Pod koniec uroczystości ks. prob. Kurpisz podziękował zebranemu obywatelstwu za przybycie, widząc w tem dowód uznania dla pracy S. S. Serafinek w naszym mieście. (jm)

— * **Bydgoszcz.** (Pożary.) Z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach p. Ryszarda Tramsa w Dąbrowie Wielkiej. Ogień powstał na strychu domu mieszkalnego. Spłonął doszczętnie dach domu mieszkalnego oraz zapasy siana i zboża. Straty pogorzelowo wynoszą około 7 tys. zł. — W Osowej Górze zapaliły się budynki u p. Gustawa Damrau. Pastwą płomieni padła stodoła i szopa. (k)

— * **Żnin.** (Pożar.) W Laskach Małych w pow. żnińskim z nieustalonej przyczyny spłonął stóg tubinu wartości około 3500 zł. Straty pokrywa ubezpieczenie. (k)

— * **Kępno.** (10-lecie Czerwonego Krzyża.) Ostatnio odbyło się walne zgromadzenie kępińskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, połączone z obchodem 10-lecia istnienia oddziału. Pogląd na pracę organizacji w okresie ubiegłego 10-lecia dali poszczególni członkowie zarządu. Po bardzo interesującym referacie ks. prob. Nowackiego p. t. „Znaczenie i cel Polskiego Czerwonego Krzyża” dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: ks. prob. Nowacki — prezes, p. dr. Madej — wiceprezes, pp. Nieborak, Karłowska, Szafarkiewiczowa, Szymkowiakowa, Radziszewska, Kalinowski i Kokociński.

— (Z Związku O. K. Z.) W tych dniach odbyło się roczne walne zebranie tuż, oddziału powiatowego Zw. O. K. Z. Przewodniczył prezes ks. prob. Hundt z Baranowa. Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd, który pozostał w dotychczasowym składzie. Oddział liczy 50 członków. — Omawiano sprawę kolonii wakacyjnych dla dzieci z Niemiec i wybrano komitet, który tą sprawą się zajmie.

— (Budżet powiatowy.) Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Powiatowy uchwałił budżet na rok 1931-32. W wydatkach i dochodach zwyczajnych opiewa budżet na kwotę 741 000 zł a w wydatkach i dochodach nadzwyczajnych na kwotę 80 000 zł.

— * **Podzamcze.** (Wypadek kolejowy.) Przy przesuwaniu wagonów na stacji kolejowej w Podzamczu w pow. kępińskim przytłoczony został wagonem do rampy robotnik Andrzej Kuśniak z Wieruszowa. Odniósł on złamanie kilku żeber oraz obojczyka. Ciężko pokaleczonego odesłano po doraźnym opatrunku lekarskim do domu. (k)

O pomoc dla inteligencji

Tow. „Pomocy dla Inteligencji” odbyło w salce św. Wojciecha roczne walne zebranie. Obrady otworzyła przewodnicząca p. Halina Hedingerowa. Dalsze przewodnictwo oddano w ręce p. Ziętkiewiczza. Do pióra powołano p. Szuldrzyńską.

Protokół z ostatniego zebrania oraz obszernie sprawozdanie ilustrujące roczną działalność Tow. wygłosiła sekretarka p. U. Maniewska. Sprawozdanie kasowe przedłożyła p. prof. Paczkowska.

Z całokształtu wynika, że Towarzystwo stworzyło trwałe podstawy celowej pomocy dla licznych rzesz potrzebujących z pośród inteligencji. Praca Towarzystwa najbardziej rozwija się w środowisku. Szeregi pań w komitecie zwiększają się stale wnosząc zapal i poświęcenie do pracy charytatywno-społecznej. Również i liczba pententów wzrasta nieproporcjonalnie. Jedynie gorliwość pań czynnych sprawiła, że liczne imprezy przyniosły potrzebne fundusze na pokrycie coraz to większych potrzeb pozbawionych pracy i zarobku. Pomocy udziela komitet przez wydawanie bonów żywnościowych, albo zakup żywności i przez pośrednictwo w poszukiwaniu posad. Towarzystwo współpracuje z Pozn. Okręg. „Caritas”.

Bonów obładowych w roku sprawozdawczym wydano 668, bonów żywnościowych na łączną sumę 1.406,15 zł. Poza tem rozdano węgiel, udzielono zapomóg i t. d.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Po sprawozdaniach wyłoniła się dyskusja poczem udzielono zarządowi powitowania.

W końcu dokonano uzupełnienia zarządu. Na zastępcę sekretarki powołano p. Szuldrzyńską. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Paluszkiwicz i Ziętkiewicz.

Po załatwieniu spraw natury wewnętrznej - organizacyjnej, zamknięto obrady. (z)

Z działaln. Pań Miłosierdzia parafji Św. Wojciecha

Ruchliwe Tow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo parafji św. Wojciecha urządziło wczoraj pod protektorem ks. radcy Putza koncert na rzecz swych biednych. Koncert odbył się w sali Domu Ewangelickiego, z bezinteresownym współudziałem śpiewaczki p. Marji Mildówny, skrzypaczki p. Klary Kaulfussówny i pianistki p. Ireny Szostakowej.

Obfity program, złożony z starannie dobranych utworów klasycznych i nowszych, obleczył biesiadę artystyczną niepowszednią. Publiczność, widocznie zżęcona tą obietnicą, przybyła tłumnie; nieczęsto widuje się salę koncertową tak pełną.

Należy przyznać, że Panie spełniły swą obietnicę sumiennie i w pełni założyły na kwiaty i owacje, któremi je obdarzono. Cały program był przygotowany i wykonany tak starannie i wzorowo, iż mógł zadowolić nie tylko skromne wymagania przeciętnego miłośnika muzyki, lecz i wybredne gusty znawców. To też wszystkie po kolei artystki wywoływały dopóty (publiczność nie przywykła zachowywać miarę), dopóki nie wykonały jeszcze nadprogramowego popisu.

Gra p. Kaulfussówny istotnie zasługuje na to, by się nią szczerze zainteresować; jest i technika więcej niż zwykła, jest i należyta a swoista wyrazistość gry. Oczekiwanie, że p. K. ma przed sobą wielką przyszłość jest zupełnie uzasadnione.

P. Szostakowa była najpracowitszą uczestniczką koncertu. Wykonywała bowiem nie tylko własny program, lecz również akompanjament podczas występów towarzyszek. Obydwa zadania spełniła z artystycznym przejęciem, ujawniając duży talent i doskonale opanowując (tu należałoby wspomnieć szkołę p. Zellnerówny) wszelkie trudności nietatwych doprawdy utworów. Zwłaszcza Chopin (Prélude des-dur, Polonez as-dur) był wspaniały.

P. Mildówna rozporządza podatnym materiałem głosowym, tu może nieco źle użytym; bowiem dźwięczność jej głosu ujawnia się w całej pełni w skali mezzosopranej, zatracając się natomiast w partjach wyższych (n. p. arja z Casamovy Różyckiego). Śpiewaczka nie uwzględniła tego warunku. Z tem zastrzeżeniem występ p. M. byłby również bardzo udany.

Nastroj w czasie koncertu był znakomity, publiczność spełniła również obowiązek i biła nieustrudzenie brawa.

RADJO

Programy radijofoniczne:

Wtorek, dnia 24 marca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.30 „Obrazki z nieznanym księżem” (wygl. brat Cezary); godzina 17.45 popularny koncert symfoniczny (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 kronika europejska; godz. 19.00 kurs elem. języka franc.; godz. 19.15 „Higjena słowa”; godz. 19.25 „Wielkanoc w dziejach”; godz. 19.50 opera „Zamarle oczy” d'Alberta (transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie); godz. 22.15 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.30 transmisja muzyki tanecznej z „Cukierni Nowej”.

Warszawa (1412 m) godz. 22.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.40 (dla maturystów): „Stosunek istoty żywej do otoczenia” — St. Sumiński; godz. 15.00 (dla matu-

ryzystów): „Rzym i Bizancjum” — prof. Nowakowski; godz. 15.35 „Chwilka lotnicza” (Kobieta w sporcie lotniczym); godz. 15.50 „Elementy wojny współczesnej”; godz. 16.10 komunikat dla żeglugi i rybaków; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „O wesołkach królów Jegomości”; godz. 17.45 koncert symfoniczny; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.25 uwagi i wskazówki dla detektorowców; godz. 19.35 Prasowy, Dziennik Radiowy; godz. 19.50 opera „Zamarle oczy” E. d'Alberta (transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie); godzina 22.10 transmisja rewji „Sympatja Warszawy” z Teatru „Morskie Oko”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Absolwentów przy III szkole wydziałowej.** Zebranie koła naukowego odbędzie się we wtorek 24 bm. o godz. 20 w szkole wydziałowej przy ul. Stromej.

— **Fryzjerski Klub Sportowy.** Zebranie plenarne odbędzie się 24 bm. o godz. 20 u p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej nr 8 a.

— **Tow. Sportowe Wędkarzy „Warta”.** Zebranie zwyczajne odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 19 przy ul. Wronieckiej w lokalu p. Tomczyka.

— **Stow. Rodzinne.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 19 w sali p. Żaka przy ul. Strumykowej 37.

— **Stow. Młodzieży Polsko-Kat. pod wezwaniem św. Stanisława Kostki Poznań-Wilda** odbędzie swe plenarne zebranie w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 19,30 na malej salce parafjalnej.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: D. W. 10 zł. — E. F. 5 zł. — M. Zawko 20 zł. — Władziu Ernst 10 zł. — Teresa Zielińska za otrzymane laski 10 zł. — Antoni Piechowiak. Polewice, z podziękowaniem za otrzymane laski z prośbą o dalsze, 2 zł. — Z. Vogelowa, Sieraków 3 zł. — M. Dudkówna I rata 2,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1832,65 zł.

Na Tow. „Caritas”: Marja Zielińska (Główna 116) 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 653,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: E. K. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 42 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Polskiego.** Sztuka „Ullica”, przyjęta gorąco, doskonale grana przez cały zespół Teatru Polskiego, ta głośna nowość sceniczna, zdobyła sobie wstępnym bojem olbrzymie zainteresowanie, budząc wiele uwag i dyskusyj. „Ullica” grana będzie we wtorek, środę i czwartek. W rolach głównych pp. Bracki — Frank Moran, Biesiadecka — Róża Moran, Zasempianka — Anna Moran, Biesiadecki — Sam w otoczeniu całkowitego zespołu Teatru Polskiego.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro po raz 34 i 35 rekordowa sztuka „Ludzie w hotelu”, która dzięki interesującej treści, koncertowemu wykonaniu i oryginalnej inscenizacji zdobyła sobie wielki rozgłos. Znakomita sztuka schodzi w pełni powodzenia z repertuaru, ustępując miejsca niezwykle zabawnej komedji pt. „Wieczne pióro”. Premiera tej komedji węgierskiego pisarza W. Todora odbędzie się w środę, 25 bm. Obsadę stanowią pp. Piaszkowska, Koronkiewiczówna, Trojanowska, Bystrzyńska, Kaden, Rudnicki i inni. Reżyserja p. Kadena, nowe dekoracje pomysłu p. Al. Kobrynia.

Teatr Wielki

DZIS — „Lady Chic”.
Wtorek, 24 3. „Młyn djabelski”.
Środa, 25. 3. po południu „Verbum nobile” i „Flis”.
Środa, 25. 3. wieczorem „Lady Chic”.
Czwartek, 26. 3. „Fiolek z Montmartre’u”.
Piątek, 27. 3. „Opowieści Hoffmana”.
Sobota, 28. 3. „Lady Chic”.
Niedziela, 29. 3. wiecz. „Lady Chic”.
Poniedziałek, 30. 3. „Młyn djabelski”.

Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIS — „Gwiazdki z nieba”.
Wtorek, 24. 3. „Ullica”.
Środa, 25. 3. „Ullica”.
Czwartek, 26. 3. „Ullica”.
Piątek, 27. 3. „Ullica”.
Sobota, 28. 3. „Ullica”.
Niedziela, 29. 3. po południu „O żonach złych i dobrych”. (Ceny niższe.)
Niedziela, 29. 3. wieczorem „Ullica”.
Poniedziałek, 30. 3. „O żonach złych i dobrych”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIS — „Ludzie w hotelu”.
Wtorek, 24. 3. „Ludzie w hotelu”.
Środa, 25. 3. „Wieczne pióro” (premiera).
Czwartek, 26. 3. „Wieczne pióro”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej nabyć w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarskiej.

Poleca się taskawej pamięci

Gazeta Bydgoska

w Bydgoszczy
ul. Marszałka Focha 39

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

„Tancerka”. Ale nietylko ona warta jest przeczytania w zbiorze nowel Włodzimierza Popławskiego, wydanym przez R. Wegnera pod tym tytułem. Jest to debiut literacki młodego autora. O debiutach mówimy, że są szczęśliwe, kiedy można zastosować do nich określenie „dobrej zapowiedzi”. W danym wypadku mamy coś więcej niż zapowiedź, obietnicę — mamy tomik ciekawych, z wybitnym nerwem pisarskim skomponowanych nowel. Atmosfera książki jest niespokojna. Autor patrzy na świat poprzez nerwową, burzliwą tęsknotę za „czemś lepszym”. Nie jest to tęsknota sentymentalna, brzmie w niej nuta namietności. Autor traktuje opisywane wydarzenia z tym typowym demonicznym obiektywizmem, przestaniającym wybuchową nieokreśloną uczuciowość, a tak charakterystyczną dla pisarzy rosyjskich. Niewątpliwie zaciążyli oni silnie swymi wpływami na Popławskim. Zasługuje na uwagę znacząca dojrzałość autora jako stylisty. Ekspresja niektórych nowel wybijają się znacznie ponad poziom przeciętności. Nowele są poprzedzone przedmową F. A. Ossendowskiego. Ale to nic — nie trzeba sądzić z pozorów. (j. e. s.)

NAUKA

Skandynawie na języki skandynawskie w Polsce. Z Warszawy donoszą nam: Na uniwersytecie warszawskim powstaje katedra filologii skandynawskiej, która obejmie trzy języki: duński, szwedzki i norweski. Na cele tej katedry złożyła Dania, Szwecja, Norwegia 12 000 dolarów (w polskiej pożyczce stabilizacyjnej z r. 1927). Suma ta została przekazana przez psów odnośnych państw ministerstwu oświecenia. (nw)

MUZYKA

Kwartet imienia St. Moniuszki. Z Wilna piszą nam: Posiadamy w naszym mieście kwartet smyczkowy imienia Stanisława Moniuszki, który właśnie wznowił swoje niedziele kameralne, urządzone w Pałacu Reprezentacyjnym. Tym razem odegrano kwartet smyczkowy Noskowski, także Zeleńskiego, oraz Sonatę na fortepian i skrzypce J. I. Paderewskiego. (wm)

Z MUZYCZNEJ WARSZAWY.

Piszą nam z Warszawy:

Ostatnie dni znów obfitowały w ciekawą muzykę. Występ znakomitego skrzypka Bronisława Hubermana jest zawsze wielkim użyciem. Wykonał on z akompaniamentem fortepianu koncert Czajkowskiego, który w jego interpretacji nabiera innego, głębszego niż zwykle znaczenia. Sonata g-dur Beethovena i sonata Bacha dopełnia poważnego tła, na którym fajerkowe zarysowały się „kawałki” wirtuozowskie, grane przez Hubermana ośniewająco, a z takim wyrazem, że chwilami chciało się pytać czy to te same utwory?

P. Lucyna Robowska, pianistka, jest znana z tego, że układa swe programy wyłączone z dzieł kompozytorów polskich. Są wśród nich nowsze i dawniejsze, wykonywa je z pietyzmem i umiejętnością. Tym razem usłyszeliśmy ni mniej ni więcej tylko 15 kompozytorów, z Chopinem na czele. Osobnym przysmakiem były utwory Aleksandra Michałowskiego, o którym nie wszystkim wiadomo że pisze, ale o którym nie może być wątpliwości że pisze ze znanstwem fortepianu i z najlepszym smakiem.

Wystawiono też nową operę: „Król Kochanek”, p. Adama Wieniawskiego, ale o tem trzeba będzie pomówić osobno. (mw)

SZKOLNICTWO

Historja w angielskiej szkole średniej. Stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, Dr. Józef Dukiewicz, hospitał w ub. roku lekcje historii w szkołach średnich w Londynie. Referat sprawozdawczy, przesłany przez Dr. D. krakowskiej Sekcji historycznej, omawia w „Wiadomościach Historycznych” Dr. Adam Kłodziński. Nauczyciel szkoły średniej w Anglii przejść musi po ukończeniu uniwersytetu praktykę nauczania historii w szkole powszechnej, potem w średniej. Godne uwagi są dane o metodzie nauczania, np. angielska szkoła średnia obchodzi się bez oficjalnej mapy ściennej historycznej, a zastępuje ją kreśleniem na tablicy szkolnej uproszczonego szkicu sytuacyjnego, pozostającego w związku z przerabianą lekcją. (St. N.)

KRAJOZNAWSTWO

Czarnków będzie miał przewodników. Koło krajoznawcze młodzieży gimnazjum im. Janka z Czarnkowa w tymże mieście przeprowadzi egzamina na przewodników po powiecie. Kandydat na takie stanowisko musi być członkiem Koła, i wykazać się znajomością historii, zabytków, fauny, flory, geologii, struktury i kultury materialnej i duchowej ludności powiatu czarnkowskiego. Poza tem powinien posiadać szereg wiadomości praktycznych np. gdzie się znajdują apteki, gospody, hotele i t. p. (J. St.)

W NAUKOWYM POZNANIU

OBRADY BOTANIKÓW

Poznański oddział Polskiego Towarzystwa Botanicznego odbył doroczne Walne Zgromadzenie dn. 4 bm. w sali Raciborskiego w Coll. Minus. Na wstępie prof. Dr. K. Stecki zdał sprawozdanie ze swych badań, prowadzonych wspólnie z p. K. Jakubczykiem nad rozmieszczeniem Różaneznika Żółtego (*Azalea Pontica*) na Wołyniu i Polesiu.

Jest to roślina o niezmiernie ciekawym rozmieszczeniu, główny obszar jej występowania znajduje się na Kaukazie i Azji Mniejszej. W Polsce znajdują się oderwane od głównego obszaru stanowiska Azalii na Wołyniu i Polesiu, gdzie zasięg jej ogranicza się do niewielkiego wypowego terenu pomiędzy Korcem na południu a Rokitem na północy, na wschód od Horynia i Słuczy aż do granicy bolszewickiej. Większa część wołyńskiej wyspy Azalii leży już poza granicę rosyjską aż do Owruca na wschód. Prócz tego nielicznie występuje Azalia pod Leżajskiem koło Woli Zarczyckiej, a także na północ od Prypeci koło jeziora Książ. Geografowie roślinni uważają Azalię za relikw trzeciorzędowy, a rozzerwane jej stanowiska tłumaczą się albo wyginieniem tej rośliny na obszarach pośrednich dzięki transgresjom morskimi w końcu trzeciorzędu i w czasach późniejszych (Paczoski), lub też wędrownkami w czasach polodowcowych (Szafer, Pax). Rezultatem referowanych przez prelegenta poszukiwań było stwierdzenie ścisłej zależności rozmieszczenia Azalii na obszarze Polski od występowania skał wybuchowych na Wołyniu.

Po ożywionej dyskusji nad tym referatem, sekretarz dr. Paszewski zdał sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok ubiegły. Odbyło się zebrań 6, na których wygłoszono następujące referaty: 1) Dr. A. Paszewski: Wyniki analizy pyłkowej torfowiska w Lututowie pod Wieluniem; 2) Dr. A. Paszewski i Dr. F. Paczoski: Analiza pyłkowa pierwszego profilu torfowego w Puszczy Białowieskiej; 3) Prof. Dr. B. Niklewski: Wpływ próchnicy na produkcję roślinną; 4) Prof. Dr. A. Wodiczko: O elajoplastach u *Crocus scepasiensis*; 5) Mg. F. Krawiec: Porosty Ludwikowa; 6) Dr. A. Paszewski: Międzynarodowy Zjazd Botaników w Cambridge; 7) Prof. Dr. J. M. Dobrowolski: Terminologia botaniczna w farmakopei polskiej; 8) Dr. J. Wiertelak: Przyczynki do odróżnienia na drodze chemicznej drzew iglastych i liściastych; 9) Prof. Dr. K. Stecki: Spostrzeżenia nad rozmieszczeniem Różaneznika Żółtego (*Azalea pontica*) na Wołyniu.

Na zakończenie odbyły się wybory nowego zarządu Towarzystwa. Prezesem Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Botanicznego został wybrany na rok następny Prof. Dr. Konstanty Stecki, wiceprezesem Prof. Dr. Józef Paczoski, sekretarzem i skarbnikiem inż. Józef Goetz.

Z historii dogmatów. Jak z rogu obfitości darzy nas znany hymnolog, ks. dr. Bron. Gładysz, coraz to nowymi owocami swej sumiennej i metodycznej pracy naukowej. Właśnie ukazało się pod tytułem „Dogmatyczne teksty w poetyckich utworach Seduliusa” (Poznań 1930). Nakładem Poznańskiego Tow. Przyj. Nauk jego nowe studjum, w którym odpowiada na pytanie: Jakie jest znaczenie utworów poetyckich Seduliusa (około r. 430) w związku z jego prozaicznym komentarzem do poematu „Carmen paschale” dla historii dogmatów. Autor stwierdza, że poemat Seduliusowy obejmuje całokształt prawd dogmatycznych ze stanowiska chrystologicznego. Sedulius w poetyckiej swej twórczości obrał sobie cel popularno-dydaktyczny; dlatego w poezjach jego nie należy szukać naukowych tez dogmatycznych, lecz raczej tylko ich treści ujętej w sposób popularny, by zrozumienie jej ułatwić szerszemu ogółowi. To też utworów Seduliusa poznajemy, jak dalece za czasów soboru efeskiego (431) postąpiło już wśród wiernych zrozumienie dla podstawowych prawd chrześcijaństwa. Praca ks. Gładysza stanowi cenny przyczynek do historii dogmatów. (Z.)

Ze Związku Bibliotekarzy Polskich. Koło Wileńskie odbyło posiedzenie z referatem p. T. Tarkowskiego pt. „Księgarstwo wileńskie w XIX wieku”.

Wileńskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie naukowe z odczytami dr. Kaulbersz-Marynowskiej pt. „O stosowaniu jabłek surowych w nieżytach jelit u niemowląt” oraz dr. Kenigsberga pt. „O leczeniu promieniami granicznymi”.

U CZECHÓW

PISARZE KRAKOWSCY W PRADZE CZESKIEJ

Praski nasz korespondent (J. P.) donosi nam:

Przybyła do Pragi na zaproszenie Koła Przyjaciół Polski i Słowiańskiego Instytutu, grupa literatów krakowskich z prezesem Związku Zawodowego Literatów, Karolem Hubertem Rostworowskim. Na dworcze powitał pisarzy, prezes Koła Przyjaciół Polski p. dr. Jarosław Michel, poczem goście zwiedzili miasto, a tego samego dnia, podejmował literatów śniadaniem poseł dr. Grzybowski.

Wieczorem odbył się w sali „Hotelu Saskiego” wieczór autorski, który wstępem zagał prezes Koła Przyjaciół Polski dr. Jarosław Michel. Na program wieczoru złożyły się: przemówienie profesora Uniwersytetu Karola w Pradze, prof. Marjana Szykowskiego o działalności przybyłych pisarzy i recytacje ich utworów. Znakomity dramaturg, Karol Hubert Rostworowski, odczytał fragment najnowszego swego dramatu z czasów rewolucji francuskiej p. t.: „Czerwony Marsz”. P. J. A. Galuszka, wygłosił trzy swoje wiersze, w tem „Pogrzeb Marszałka Focha”. P. Jan Wiktor, laureat krakowskiej nagrody literackiej odczytał wyjątek ze swej powieści p. t. „Pielgrzymujące krzyże”. P. M. Rusinek odczytywał z tomiku swych poezji kilka wierszy. P. Tadeusz Kudliński zapoznał obecnych z powieścią swą p. t. „Ojciec Nasz”, którą obecnie pisze. Wieczór zakończył krytyk literacki p. Kazimierz Czachowski, który w krótkim referacie przedstawił obraz współczesnej literatury światowej.

„Prager Presse” przyniosła w dodatku literackim charakterystykę twórczości literatów krakowskich, napisaną przez prof. M. Szykowskiego. „Narodni Polityka” i „Czeskie Słowo”, zamieściły liczne zdjęcia z pobytu pisarzy w Pradze oraz artykuł. Po dwudniowym pobycie w stolicy Czechosłowacji, odjechali literaci polscy do Brna, skąd udają się do Bratysławy na wieczory autorskie.

„SLOVANSKI PRZEHLÉD”

Od stycznia 1931 r. nastąpiła zmiana w redakcji czasopisma „Slovansky Prehled” (Praga). Założyciel jego i długoletni redaktor, Adolf Czerny, po 22 latach pracy na tem stanowisku, ustąpił z powodu nadwątlonego zdrowia. Oddał kierownictwo młodszemu współpracownikowi, w przeświadczeniu, że poprowadzą wydawnictwo dalej wytkniętą przez niego drogą. Zatrzymał jednak dla siebie dwa działy: spraw lużyckich i poezji. Na czele pisma stanęli obecnie: dr. A. Frinta i dr. J. Slavik. Nowa redakcja ogłosiła w styczniowym zeszycie „Prehledu” swój program i wyłuszczyła zasady, których pragnie się trzymać w przyszłości. Pod względem ideologii i sposobu ujmowania spraw słowiańskich zamierza pójść w ślady swego zastępczonego poprzednika.

Styczniowy zeszyt przynosi nam kilka poloniców: Boh. Vydra pisze obszernie o Bronisławie Grabowskim i jego stosunku do innych Słowian. Jest to interesujący przyczynek do historii związków kulturalnych słowiańskich w wieku XIX. Adolf Czerny ogłasza garść przekładów poezji Antoniego Langego (Gdziekolwiek jesteś...). W dziale przeglądów krytycznych i sprawozdań mamy recenzje następujących wydawnictw: „Pristav Gdynia” Rzeczą wydana staraniem polsko-czechosłowackiego Komitetu gospodarczego w Pradze, 1930; Zofja Romanowiczówna: „Cienie”; Stefan Demby: Biblioteka Narodowa w Warszawie”; Jan Magiera: „Rzeczy polskie” w słowackich almanachach (1832—1880); Radosław Krajewski: „Światocienie”; Juliusz Słowacki: „Anelli”. Translated from the Polish by Dorothea Prál Radin, London, 1930. Jest dalej sprawozdanie z polskich prac teatrologicznych, wydanych ostatniemi czasy (Fr. Siedlecki, J. Kotarbiński, E. Świerczewski, S. Schreiber, St. Papée, St. Dąbrowski). dr. S. W.

Książki nadesłane

Władysław Wejtko: „Z niedalekiej przeszłości”. Opowieści wojskowe. Warszawa 1931. Nakł. „Kroniki Rodzinnej”. Stanisław Pigoń: „Do źródeł „Dziadów Kowieńsko-Wileńskich”. Wilno 1930. Biblioteka „Źródła Mocy” Nr. 2.

TKANINY NOWOGRODZKIE

Między samodziiałami, które obejmuje się ogólną nazwą „wileńskich”, a które swą niezwykłą pięknnością zyskały sobie Grand Prix na paryskiej Wystawie Sztuk Dekoracyjnych roku 1925, u nas zaś mają szeroką popularność, ważne miejsce zajmują tkaniny nowogrodzkie. Wielu amatorów poznańskich ozdobiło już niemi swoje mieszkania, nabywając te piękne twory sztuki ludowej bądź na naszych Targach, bądź na P. W. K. Zainteresują ich niezawodnie szczegóły, jakie o tej gałęzi przemysłu ludowego podaje „Ziemia” w artykule p. Tekli Hryniewskiej, która między innymi pisze:

Tkactwo stanowi w nowogrodzkim od nieskończone dawnych czasów zajęcie wiejskich kobiet. Prawie w każdej wsi jest warsztat, na którym one wyrabiają płótna lniane, ręczniki, obrusy, samodziłały wełniane i barwne tkaniny lniane lub ze lnu z połączeniem wełny. Tkaniny te szerokości 70—80 cm, tworzą płachty zszywane podwójnie i służą do pokrycia łóżek, ław, wozów i koni. Wzory tych samodziłałów, oparte na motywach geometrycznych jako krzyże, gwiazdy, kwadraty, prostokąty, szachownice, koła i elipsy, przez rozmaite zestawienia motywów dają nieskończoną ilość wariantów deseniu. Ornamentacja roślinna, polegająca na stylizacji motywów kwiatów i liści jest przejawem spacji artystycznych uzdolnień. Tkaniny, przeznaczone na obrusy i ręczniki, są utrzymane w dwóch cieniach lnu, lub jednym naturalnym kolorze. Czasem ręczniki mają po obu końcach bogate szlaki kolorowe.

Prawie każdy powiat Nowogrodzki posiada swój odrębny charakter deseni, kolorów i sposobów tkania. Najpiękniejsze tkaniny pochodzą z powiatów Nowogrodzkiego, Lidzkiego i Wołczyńskiego, celującego pod względem uprawy lnu. Natomiast Nieświecki powiat przechował najstarsze tradycje ubiorów ludowych oraz tak zwanych „staroświeckich” rysunków. Specjalne studjowanie miejscowych wzorów ujawniło pewną oryginalną ewolucję umysłowości tkaczek. Niektóre wzory uważane są za przestarzałe i wyszły z mody. Zależające się wzajemnie pasy można znaleźć tylko na użytych i starych tkaninach, a powtarzanie ich uważane jest za „anachronizm”. W swych poszukiwaniach nowych motywów i rysunków tkaczka białoruska trzyma się zawsze tkwiących w jej psychice tradycji, lecz odrzuca pewne formy, nie licujące w jej mniemaniu z wymaganiami teraźniejszości.

Godnem jest uwagi, iż każda niemała tkanina stanowi pewnego rodzaju unikat, gdyż indywidualny sposób farbowania „na oko” czyni z każdego kawałka obiekt jedyny. Ta właśnie niepowtarzalność stanowi oryginalność i wartość tych tkanin. Największą troską Nowogrodzkiego Tow. Popierania Przemysłu Ludowego było utrzymanie tej dziedziny sztuki miejscowej w pierwotnej jej czystości, zapobieżenie jej zanikowi i degenerowaniu się pod wpływem czynników zewnętrznych. Wypowiedziana została bezwzględnie walka „kramnej” bawelny, masowemu farbowaniu w miasteczku oraz przemycącemu się zdradliwie nasładowaniu ohydnych wzorów krzyżkowych i fabrycznych. Nie wkraczając bynajmniej w sferę samej twórczości, Towarzystwo czyni starania w kierunku ulepszenia samej techniki tkania, farbowania i propaguje farby roślinne.

Specjalną branżę tkactwa stanowią barwne paski, przepiękne w swych odmianach w kombinacji tonów. Wzory paskowe noszą specjalne nazwy i obejmują jakby cały cykl: „Wierbaczka”, „konopielka”, „hrabieli”, „kijoczki”, „kapyta”, „sikauka” i t. d.

Tkactwem na terenie Nowogrodzkiemu trudni się przeszło 90 000 kobiet.

Pisma nadesłane

„Scena Polska”. Zesz. 5. Treść: J. Frühling: „Wojciech Brydziński” — W. Jampolski: „Cechy aktora”. — J. Kaden-Bandrowski: „Teatr w mieście”. — N.: „List z Paryża”. — H. Dołęga: „Tajemnica powodzenia”. — J. W.: „Constant Remy”. — K.: „List z Włoch”. — N. R.: „O strojach na scenie”. — „Pochwała widza przedwojennego”. — Kronika. — H. Szletyński: „Dzieje teatru na Pradze”. — Z całego świata. — Sprawy ZASP. — Z tałobnej karty.

Odgłosy ulicy

Odgłosy ulicy poznańskiej wywołały wśród mieszkańców pewną, nacechowaną indywidualnym pojmovaniem, reakcję. Zanotowałem kilkanaście a może i więcej telefonów ludzi, którzy pospieszyli z narzekaniami, radami i wymówkami. Tak, nawet z wymówkami.

Jakiś złamany głos skarżył się na dzieci: — „Panie, pal tam tramwaje. Jeżdżą codziennie do biura, więc je potrzebuję. Ale dla czego pan nic o dzieciach nie pisal, o takich małych dzieciach, które wrzeszczą od nocy do rana i na odwrót! Mieszkam jako sublokator i co noc, co noc Panie, słyszę te wrzaski, że Pańskie wrzaski to furda do moich!”

Inny jęgomostwa pyta, czy nigdy nie mieszkalem nad pracownią szewca i zapewnial mnie, ze ten stuk doprowadza go do ostatecznej pasji. Zapewnilem go, ze domowych halasow nie mialem zamiaru opisywac, bo sa zbyt roznorodne. Trudno zreszta wszystkim dogodzic i wyciagnac na swiatlo dzienne te odglosy, na ktorzych komu wlasnie zalezal. Poza tem zasadniczo nie mieszam sie do spraw w tym wypadku tak bardzo osobistych. Nic nie pomoglo:

— Panie, jedna wycieczka klubowa motocyklistow na ulicy Dabrowskiego to nic w porownaniu ze stukaniem, ktore taki szcrot „wyczynial”. Uparl sie i co mu zrobisz?

Trzeci sie zalil, ze mu magistrat niedawno temu urzadzil pod domem postoj dorozek samochodowych. Nie dosc na tem, ze juz tam funkcjonuje stacja benzynowa, ale teraz jeszcze te dorozki! Cala noc zajezdzaja, odjezdzaja, trabia, puszcza gaz, szoferzy baraszkuja, i zapewnial mnie pod chajrem, ze kamienica jego stracila przez to juz polowe wartosci.

Znajomi, uwazajac mnie widocznie za rzeczoznawce w sprawach fonetycznych, witaja mnie zalezenie gdzie: na cichych plantach wesolo, na „27 ulicy” z bolem w oczach i z skrzywiona buzia.

— Swietnie, ze Pan te sprawe poruszyl bo — ratatata... ba... ratatata... ba... fjjiiiiiii... ba... ratatata... buch... No i patrz Pa... pan, bylaby mie ta... ta szelma scigajaca sie z tramwajem, ochla... pa... pa... la.

Krzyczal biedak, az mu sie binokle zapocily i w rezultacie rozeszli my sie bardzo zadowoleni, zesmy tak bez dlugiej wymiany zdań nasze poglady uzgodnili.

Naprawde jednakze sie ucieszylem, spotkawszy malo coprawda lecz zawsze znajomego motocykliste. Zrazu nie poznalem go, bo byl na przejazdkie koło Placu Wolności ubrany jak na wyścigi o angielską turist trophe. Pochwalil mnie, ze wreszcie ktos napietynowal te nieludzkie halasy w Poznaniu, szarpiające nerwy. Wymyslal na autobusy, tramwaje, dorozki i rolwagi, wogole na wszystko i wszystkich, gniewal sie na wazkie i do tego jeszcze zapchane ulice poznańskie, ktore... nie pozwalaja rozwiniac nalezytej szybkości motocyklem. Ale o halasie, ktory wlasnie te bestje robią, nie wspomnial, tylko przejezdzal sie z miną zadowolona po innych. Widocznie zupełnie sobie nie uprzytomnial, ze wlasnie motocykl z i bez otwartej klapy, to mój a-tut halasowy.

Ale tu go czekalem i wypowiedziales mu wszystko, co sie we mnie zbieralo i uzbieralo. Ze dziesiec trąb jerychońskich nie robi tyle trzasku co jeden bzdurny motocykl! Ze to juz skandal, brak kultury, taktu, względu, tak jezdzic, jak jezdzą motocykliści w Poznaniu i ze tylko barankowatości naszego społeczeństwa maja do zawdzięczenia, ze dotychczas jeszcze nie zlynchowani. Ze są plaga poznanska, zakalcem na zdrowem cielem ludności i porzadnego sportu. Ze dam na „Stelle” lub kuchnie ludowe, jezeli radca Tramplera rozkaze przymocowac z tyłu przy siodle, duze, widzialne tablice, z wyraźnymi numerami, zamiast tych malych niedostrzegalnych rowerowych tabliczek, bo ludzie musza poznawac i zapamietywac sobie swoich dreczycieli.

To go najwidoczniej przestraszilo i jezeli zabieral sie do odpowiedzi, to teraz zamikl. Moglem mu wiec dorzucic jeszcze dwa fakty, ktore sam przezytem. Bylo to w zimna, pogodna noc. Przechodzac przez Plac, slyszal najprzód, potem widze, jak wpada w pelnym gazie czterech motocyklistow, objezdzajac z dziesiec czy wiecej razy nasz cour d'honneur, daja przed gmachem policji jeszcze spejalna porcje grzmotow i znikaja wreszcie skąd przyjechali. Jeszcze dlugo rozlegaly sie trzaski od Jezyc,

gdy tymczasem w oswietlonych na gwalt oknach wyzieraly zaspiane i wystraszone twarze obywateli.

Niedawno temu zas spotkalem motocykliste na drodze Dębińskiej, ktory probowal wydostac z maszyny sam ekstrakt rykow. Gdy przystanal, zrobilem mu kilka okolicznosciowych uwag, bo mi psa wystraszy az do miasta, na co mi ow junak nie bez pewnej chelpliwosci odparl, ze „szkielew” sie nie obawia, ze kary jeszcze nie placil, chociaż stac go na to, aby i trzy razy dziennie placil, a wreszcie, co go tam mogą obchodzic urojone nerwy. Maszyny nie myśli psuc przez zamykanie tłumika.

Chcialem mojemu znajomemu jeszcze wiecej powiedziec, ale dal nura ziejac na mnie trzaskiem, jak caly pluton karabinow maszynowych i — tyle go widzialem . S. Z.

Próby ognia i wody

Wyrzec zaklecie: „Dla ciebie poszedlbym przez ogien i wode!” jest rzecza latwa. Atoli niejedyn mlodzien namyslilby sie pare razy, zanimby to uczynil, gdyby wiedzial, co owa sentencja wlasnie oznacza. Chodzi bowiem ni mniej ni wiecej, jak o praktykowane w dawnych czasach „próby” ogniowe i wodne. Pierwsza z nich byla „przywilejem” klas wyzszych, zas druga, wodna, znajdowala zastosowanie u jednostek z gminu.

Próba ogniowa odbywala sie w dwojaki sposob: Oskarzonemu kazano podniec goła ręką rozpalone do czerwoności zelazo, albo tez zmuszono go do przejścia bosu, z zawiązanymi oczyma, poprzez dziewiec rozpalonych lemieszow. O ile „sztuka” mu sie w tym wypadku udala i nie zostal „przypalony”, wówczas niewinnosc jego uwazana byla za udowodniona.

Próba wodna miala rowniez dwa rodzaje. Delikwent musial zanurzyc goła ręką w gotujacej sie wodzie, albo tez wrzucony zostal do rzeki lub stawu, ten ostatni sposob stosowano zwlaszcza u kobiet, osadzonych o czary, uroki itp. Jezeli niezscesliwa ofiara poszla od razu na dno, to uznana zostala za niewinna i wolno bylo ja z wody wyciagnac; zwykle jednak bywalo, ze „niewinniona” utonela, zanim jej kto na ratunek pospieszyl. Jezeli zas oskarzona unosila sie na wodzie, a to przypuszczalnie skutkiem rozdecia sie sukni, wtenczas zapadal wyrok skazujacy ja na smierc. Pozalowania godna istote wyciagnano pospiesznie z wody i wieszano na najblizszym drzewie lub palono zywcem na stosie.

„Wielkoduszne” ówczesne prawo zezwalo atoli na „próbe w zastępstwie”, dajac moznosc postronnym ponoszenia katuszy za jaka bliska, droga istote. Na tem tle osnuta jest niejedna romantyczna opowieść, kiedy to rycerski kochanek, skladajac u stóp ubóstwianej niewiasty swoje zycie, ofiarowal sie dla niej pójs — „przez ogien i wode!” (kr)

Dom Julji szekspirowskiej w Weronie

W tych dniach przystapiono w Weronie do wzmacniania i przywrócenia do stanu pierwotnego grozacej ruinieciem bramy domu, nalezacego niegdys do rodu Capuletich, a stanowiacacego jedna z najcenniejszych pamiatek historycznych Werony strzezona zadrośnie przez to miasto.

Sedziwy ten dom, pochodzacy z wieku czternastego, a tak slynny z tragedji Romea i Julji, ktora sie w nim rozegrala a uwiecznionej zwlaszcza przez piro genjalne Szekspira, jest, jak wiadomo, celem pielgrzymek turystow choc tylko front jego uznany jest za wlasnosc narodowa, wnetrze zas zawiera mieszkania prywatne. Ale juz przed laty dwudziestu powstal projekt nabycia przez miasto calego domu, przywrócenia wnetru jego cech sredniowiecza i urzadzenia tam muzeum obrazow, ksiazek i wszelkich pamiatek dotyczacych sie tragedji Romea i Julji. Wojna wszakze stanela na przeszkodzie urzeczywistnieniu tego zamiaru. Teraz jednak znów poruszono w Weronie ten projekt ktory tym razem bedzie urzeczywistniony.

Wrogowie postępu

Nowe wynalazki a pogoda — Szalony pomysl — Tkacz i Bonaparte.

W związku z gloszona przez niektorych meteorologow hipoteza, ze obserwowane od kilku lat anormalne warunki atmosferyczne spowodowane sa dzialalnoscia fal elektromagnetycznych, rozsyilanych przez stacje radiowe, warte przypomniec, ze przed stu laty ludzie rowniez nie byli zadowoleni ze stanu pogody w poszczegolnych porach roku i „psucie sie” jej przypisywali nie mniej genjalnemu wynalazkowi jak radio. Oto winowajczynia byla — maszyna parowa!

Jedna z gazet angielskich w lecie r. 1828 pisala: „Czeste tegoroczne deszcze mamy prawdopodobnie do zawdzięczenia licznym okretom, pedzonym za pomoca pary, ktora, wzbijajac sie w powietrze, narusza rownowage atmosfery”. Naiwnosc tego przypuszczenia uwypukla jeszcze fakt, ze w owym czasie w calym Zjednoczonym Krolestwie statkow parowych bylo nie wiecej jak — dwieście. Ale „wrogowie postępu” istnieli zawsze i wszedzie i znalazl sie nawet posel do

parlamentu, ktory postawil wniosek o zabronienie dalszej budowy parowych okretow.

Podobnie miala sie rzecz z pierwsza koleja zelazna. Wiadomo, jakie olbrzymie trudnosci musial zwalczac i jakie uprzedzenia pokonywac wynalazca lokomotywy George Stephenson, zanim udalo mu sie uruchomic pierwszy pociag pasazerski. Natomiast mniej znane sa perypetje wyniklę przy zaprojektowaniu pierwszego tunelu kolejowego. „Co za szalony pomysl!” — wolano — „czy jest dopuszczalne igrac w ten sposob zyciem ludzkim?” Wszystkie powagi swiata medycznego byly stanowczo przeciwnie takiemu „warjackiemu poczynaniu”.

„Straszliwy loskot, powietrze przepelnione duszacy m dymem, nagle przejście z jasnosci dziennej w ciemnosć, oddzialywac bedzie zabojczo na organizm ludzki”, — zawyrokowano jednoglosnie. Pomimo to tunel zostal zbudowany i niejedna zapewne z owych „powag” przejezdzala pozniej przez „przedziurawiona” skale w zamknietym i oswietlonym wagonie, nie narażajac swego szlachetnego zdrowia na szwank.

A jak to bylo z swiatlem gazowym? Oto Szkot, William Murdoch, przy pomocy Samuela Clegga, zamierzal zaprowadzic wynalazone przez niego oswietlenie gazowe. Do projektu tego odniesiono sie wręcz wrogo. Nie znalazl on uznania nawet w oczach genjalnego Waltera Scott'a. „Znowu jakis niedorzeczny pomysl — pisal on przy pewnej sposobnosci — poco Londyn w noce zimowe ma byc oswietlony dymem węglowym, tym samym dymem, ktory nasze dni zimowe zamienia w noce”. Zas jeden z czlonkow parlamentu rzekl do Murdocha: „Czy pan na serjo chce w nas wmoiwic, ze jest moznole produkowac swiatlo palace sie bez knota?” I znów zasiagnieto rady swiatlych rzeczoznawcow, zas orzeczenie tychze brzmielo: „Gazomierz, napełniony gazem rowna sie beczce napełnionej prochem!” Wówczas Murdoch postanowil dac lekcie pogladowa. Zaprosilwys kilku radnych miejskich i ekspertow technicznych na oględziny gazomierza, zamknal z nimi drzwi na klucz i pochwytilwys mlotek, przebil nim w gazomierzu dziure, poczem przytknal doń plonace luczwo. Oczekiwana z przerazeniem eksplozja nie nastapila — gaz palil sie spokojnym plomieniem. Exempulum to podzialalo wreszcie przekonujaco!

Niejednokrotnie zycie wynalazcow znajdowalo sie w niebezpieczenstwie. Konstruktor pierwszej maszyny do szycia posadzony byl o zmwow z silami nieczystymi, a domy w ktorych maszyny takie sie znajdowaly, szturmowane byly nieraz przez ciemny motloch. Nie lepiej powiodlo sie wynalazcy maszyny tkackiej: — Acan pono zamierzasz stworzyc jakies niebywale dziwo — rzekl doń konsul Bonaparte — chyba nie wiesz, ze supelka na wyprzonej nitce nawet swiety zrobił nie potrafi!

A jednak „dziwo” to zostalo stworzone ku pozzytkowi ludzkości! Kr.

Niezwykła siła w szczekach zwierzęcych

Jak wielka siła posiadaja niektóre zwierzęta w swoich szczekach, opisuje znany angielski myśliwy i podróżnik, Samuel Baker. Opowiada on, ze byl raz swiadkiem, gdy na polowaniu tygrys rzucil sie na krajowca i chwycil go zębami za ramie z taką silą, ze zupełnie skruszyl kość ramieniową biedaka. Baker mógł to natychmiast stwierdzic, poniewaz w chwili ataku strzelil do tygrysa i udalo mu sie szcześnie powalic go zaraz pierwszym strzałem. Najwieksza jednakze siła szczek posiada hiena centkowana, ktora potrafi rozgryzć kość biodrową wołu, gdy chce z niej wydostac najwiekszy swój przysmak — szpik. Znane sa tez psy z rasy buldogow, ktore gdy pochwyca cokolwiek w swoje kły, dostaja jakiegos skurczu szczek i nie mogą potem ich otworzyc. Zyjac w Stanach Pólnocnych wilk lesny posiada rowniez bardzo silne szczę-

ki, poniewaz zdarzaly sie wypadki, ze zwierze to potrafilo jednym zamknieciem szczek odgryzć zupełnie rękę człowieka, a zanotowano jeden taki wypadek, ze rostly wilk lesny jednym zamknieciem szczek przegryzl myśliwemu nogę w kostce do tego stopnia, ze tylko na skórze zwisala — i jego towarzysz, świadek wypadku, odciął mu ją zwyczajnym nożem kieszonkowym.

Z nadzwyczajnej siły szczek znane sa także zółwie, szczególnie starsze, rosle okazy. Rybacy wydobyl raz w sieci olbrzymiego zółwia, ktory wazyl 900 kilo. Jak zazwyczaj postepuje sie z tego rodzaju zdobycza, wywroceno go na grzbiet i przedewszystkiem toporem zdieto mu pancierz od spodu, a nastepnie obrano wszystkie mięso, ktore nadawalo sie do uzytku, pozostal tylko pancierz grzbietowy i glowka. Jak wiadomo, zółwie sa tak niezwykłe żywotne, ze jest prawie niemożliwa rzeczą zabic je nawet przez pokrajanie na kawalki. Odcieta zupełnie glowka żyje jeszcze w ciagu calych godzin. Po godzinie do lezacej skorupy tego zółwia poszedl pewien mlody człowiek i chcąc zobaczyc jego glowę, usilowal przewrocic skorupę. W tej chwili zółw chwycil go szczekami za trzy środkowe palce prawej ręki i tak je obciął, jakby je kto siekiera odrabiał jednym ciosem.

Co dawać dzieciom na pierwsze śniadanie i na kolację?

Caly Zachód Europy, a także Ameryka oddawna juz wyznaczily w djetetyce dziecięcej dominujace miejsce kaszom, kleikom, owsiankom i slodkim mlecznym zupom. Dzieci amerykanskie w ciagu pierwszych kilku lat po uplywie niemowlęctwa dostaja trzy razy dziennie placki owsiane na mleku, kaszki, lub slodkie zupy mleczne i rownoczesnie przy kazdym posilku talerzyk dobrze oslodziwego, miękkiego rozgotowanego kompotu. Daje to wyborne rezultaty pod wzgledem zdrowia, wygladu i energii żywotnej. To samo daje sie spostrzeczac w Niemczech, we Francji, Anglii i w Belgii.

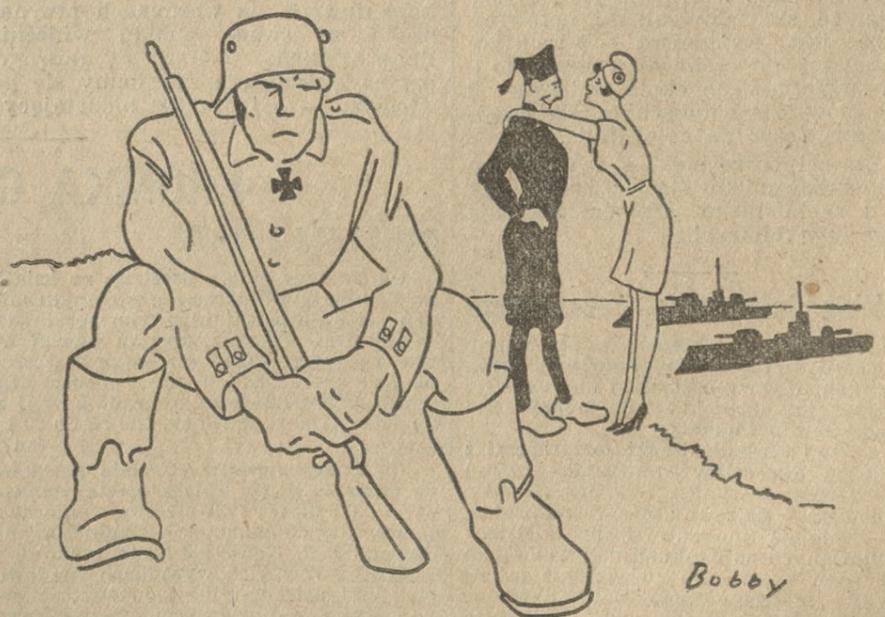
Turystyka międzynarodowa

zyskuje coraz bardziej na znaczeniu, jako czynnik nietylko ekonomiczny, ale i polityczny. Wymiana turystow przyczynia sie do poznania danego kraju lub krajow, do zadzierznienia wzglow przyjazni między nimi. W r. 1926, gdy ruch turystyczny, dzięki dobrej konjunkturze gospodarczej, osiagnal maximum napiecia, zwiedzilo Francje np. 200.000 Amerykanow, 100.000 Niemcow, 400.000 Anglikow, 50.000 Hiszpanow, 100.000 Belgow, Polakow, Węrow etc. Prawie tylęz cudzoziemcow zwiedzilo Anglie i Wlochy. W roku ubieglym, 1930, przeszlo 500.000 turystow zwiedzilo Niemcy, Anglie, ktore rozwinely sie w znacznym stopniu propagandę turystyczną. Fale turystow niosa z soba nietylko ozywienie w ruchu hotelarskim, ale pozostawiaja w kraju namul, osad zlota, ktory w gospodarce Francji, Wloch i Szwajcarji np. stanowi jedna z najwazniejszych pozycji dochodowych.

Sahara w czasach przedhistorycznych.

W ostatniej chwili przypominamy, ze dzis w poniedzialek odbędzie sie drugi wyklad znakomitego badacza francuskiego, dyr. Maurycego Reygasse, o Saharze. W wykladzie tym, ilustrowanym obficie ciekawymi przezroczeniami, przedstawil prelegent dzieje najstarszego osadnictwa tego obszaru, stanowiacacego dzis pustynie a ongiś gęsto zamieszkalego, oraz kulturę najdawniejszych mieszkancow Sahary. Wyklad odbędzie sie o godz. 20 w sali 22 Uniwersytetu (Collegium Minus) a gdyby ta okazala sie ponownie za malą, w sali 17 tegoż gmachu.

Francusko-włoska umowa morska



Niemiec: Z lisem faszystą nie udało się. Trzeba coś innego wykombinować.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Usamodzielnianie się Rzeszy

Najstosowniejszym tematem dla feljetonu mającego ukazać się po ratyfikacji przez nasze izby ustawodawcze umowy gospodarczej polsko-niemieckiej, to — streszczenie nowego niemieckiego programu rolnego, przedstawionego Reichstagowi przez ministra wyżywienia Rzeszy, Schielego.

Program ten stanowi nowy etap w trwającej już od roku i z rozmachem prowadzonej akcji stwarzania samostarczalności niemieckiej w zakresie aprowizacji. Program składa się z 6-ciu rozdziałów.

Pierwszy z nich dotyczy t. zw. Reichsbestellungsplan, który polega na ograniczeniu w Niemczech uprawy zbóż chlebowych, posiadanych w nadmiarze, i skierowaniu wszystkich sił do uniezależnienia się od przywozu pszenicy, jęczmienia i bydląt. Dotychczasowa, w tym kierunku zmierzająca akcja dała już pozytywne rezultaty o tyle, że wysrubowana cena pszenicy spowodowała spadek uprawy żyta o pół miliona ha., a z nich 125 tys. poszło pod ozimą pszenicę. Obecnie chodzi o pogłębienie tego ruchu.

Drugi rozdział programu zawiera zapowiedź wydania rozporządzeń wykonawczych do istniejących już ustaw o standaryzacji produktów rolnych.

W trzecim rozdziale zawarty jest zakaz dla producentów kazeiny, wyrobów lnianych i cykorii, używania surowców zagranicznych, a raczej: nakaz używania odpowiedniego procentu surowców krajowych. Charakterystyczny jest drugi nakaz, zawarty w tym samym rozdziale, mianowicie używania tylko drzewa krajowego przy wznoszeniu budynków z pieniędzy państwowych.

Dla Polski najważniejszy jest rozdział 4-ty, gdyż powiada on, że rząd Rzeszy uzyskał na pełnomocnictwa do wprowadzenia cel ruchomych, istniejących dotychczas przedewszystkiem w stosunku do zbóż i nierogacizny, które mają być rozszerzone również na cały szereg innych produktów, jak mięso, produkty mleczarskie, jaja, strączkowe, produkty gospodarki leśnej itd.

W rozdziale piątym omówione są sprawy premii wywozowych. Do istniejących już „Einfuhrscheine“ mają dojść jeszcze premie na drzewo.

Rozdział 6-ty zawiera specjalne zarządzenia, mające na celu zapobieganie sezonowym wahanom cen.

Oto i wszystko, streszczone w kilku słowach. Schiele robi swoje. Realizuje z góry wytknięty plan z żelazną energią, podobną do siły, z jaką Sowiety urzeczywistniają swoją „piątletkę“.

Swoją drogą, nie należy łudzić się, że ministrowi wyżywienia Rzeszy równie łatwo uda się realizacja planu, jak bolszewikom wcielenie w czyn planu 5-cio letniego. Zawsze bądź co bądź, Niemcy to nie Sowdepja. Nawewnątrz Rzeszy związana jest traktatami, posiadającymi cały szereg zafiksowanych stawek celnych na produkty rolne, które nie tak łatwo przyjdzie „wykruszać“. Chociaż z biegiem czasu i to da się dokonać, o ile przemysł niemiecki zgodzi się na naruszenie jego interesów eksportowych (drogą represji za skutki protekcjonizmu agrarnego).

Jednak, kto wie?, jeśli rząd Rzeszy uzna, że samostarczalność aprowizacyjna jest ważniejszą — z racji konieczności przygotowania kraju do t. zw. „wyjątkowych okoliczności“ — od interesów eksportowych, to Schiele gotów zwyciężyć na całej linii...

Zaś rolnictwo polskie z wysokim zainteresowaniem śledzić będzie, jak to u zachodniego sąsiada realizują programy rolnicze!...

Krótkie informacje gospodarcze

— Śląska rada wojewódzka po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji uchwaliła projekt ustawy o śląskim funduszu gospodarczym. Projekt ten wejdzie pod obradę Sejmu śląskiego.

— Rząd czeskosłowacki przeznaczył z funduszu dla celów zwalczania kryzysu gospodarczego, wynoszącego 150 milj. kc. — 10 milj. kc. na zakup maszyn rolniczych.

— Komisja finansowa francuskiej izby deputowanych po dyskusji nad wnioskiem rządowym w sprawie zwiększenia podatków dla zrównoważenia budżetu na r. 1931/32, wypowiedziała się przeciwko wszelkim nowym ciężarom podatkowym, a za zmniejszeniem wydatków,

O blok państw wschodniej Europy

Zwracając się do omawianych ostatnio w prasie specjalnej i ogólnej środków zaradczych na nasz wewnętrzny stan gospodarczy, widzimy, że część zalecanych posunięć ma na celu stworzenie pewnej ilości wolnych środków pieniężnych u producentów tak rolnych jak i przemysłowych drogą odciążenia warsztatów z nieprodukcyjnych kosztów socjalnych i podatkowych, inne znowu środki mają zmniejszyć rozpiętość cen rolnych i przemysłowych i rezygnując z podwyżki cen rolnych, zamknąć „nożyce“, obniżając ceny przemysłowe. Środki te w pierwszym ujęciu przyniosłyby zapewne bezpośrednią ulgę warszatom produkcji, obniżyły nawet jej koszty, ale wyrzucając jednocześnie na bruk znaczne zastępy sił inteligentnych i półinteligentnych, zaszkoziłyby raczej całości gospodarstwa narodowego, a z pewnością zwiększyłyby i tak groźne napięcie socjalne. Co do środków drugiej kategorii, to obniżenie cen przemysłowych bez jednoczesnej obniżki płac, kosztów socjalnych i państwowych jest utopją, o ile nie zastosuje się masowo dumpingu wewnętrznego, polegającego na wyprzedawaniu się niżej kosztu dla uzyskania jakiegokolwiek gotówki obrotowej — co jest poprostu samobójstwem gospodarczym. Wszystkie te sposoby razem wzięte nie zdają się rozwiązywać istoty zagadnienia, które polega na tem, by znaleźć linję postępowania, dającą możliwość zbywania dzisiejszych nadwyżek rolnych po cenach gwarantujących byt i rozwój warsztatów rolnych, a tem samym rynek wewnętrzny przemysłu.

Rozpatrzmy z kolei konieczne po temu warunki. Wydajność rolnictwa polskiego jest stosunkowo niska, wytwórczość rolna pomimo to za duża na potrzeby niezbędne odżywiającej się ludności. Zadłużenie warsztatów rolnych jest przytłaczające, bardziej na skutek niewspółmiernie wysokiej stopy procentowej i znikomej ceny rynkowej ziemi, niż przez samą wysokość obciążającego jednostkę tej ziemi długu. Jeżeli ziemia przynosi, dajmy na to 5 proc., a długi są oprocentowane przypuścmy na 15 proc., to wystarczy 33 proc. obciążenia, by zrobić właściciela bankrutem. Tymczasem zadłużenie do 50—60 proc. wartości uchodzi za normalne. Przyrost naturalny ludności wiejskiej wynosi beżmała 400.000 rocznie. Tymczasem postęp techniki, a w ostatnich latach spadek intensywności działają raczej w kierunku zmniejszenia zapotrzebowania rąk ludzkich. Wobec nikłych nadziei na wydatne wzmoczenie eksportu rolnego uprzemysłowienie kraju daje się być jedynym ujęciem zarówno dla przybywających rąk i dla nadwyżek produkcji. Tymczasem pierwszym warunkiem uprzemysłowienia jest dopływ kapitału z wewnątrz, czy z zewnątrz, ale w każdym razie w kraju o rozmiarach i zasobach naturalnych Polski — w ilościach olbrzymich. Warunki nasze są tego rodzaju, że kapitalizacja wewnętrzna postępuje niezmiernie wolno i w bardzo skromnym zakresie, a to co jest, stroni od inwestycji przemysłowych. Kapitał zagraniczny natomiast woli leżeć prawie bez procentu we Francji czy Szwajcarii, niż zaryzykować ekskursję do Polski, chyba kapanaż i na warunkach przynajmniej ze swego punktu widzenia, lichwiarskich. Jedną z głównych przyczyn tego, nie zawahamy się powiedzieć — bojkotu jest nieustający i

wzmagający się wrzask Niemców o odebraniu nam zachodnich prowincyj „pokojową drogą“ Świat doskonale rozumie, że to znaczy „wojna“ i wyciąga konsekwencje. Słaba jest nadzieja, by to się miało w niedalekiej przyszłości zmienić. Prawda, Unja Sowiecka przeprowadza industrializację bez kapitału: dumpingiem i pracą przymusową pod terrorem. My sobie na to pozwolić nie możemy. Ale nie możemy sobie również pozwolić na to, by kraj nasz proletaryzowany, wyczerpany i zrozpaczony uległ w ciągu najbliższej dekady hasłom przewrotu komunistycznego, popartym porównaniami, już nie z głodującym niewolnikiem sowieckim, a z materialnie, podkreślając materialnie, w najbliższej przyszłości nasyconymi, a być może nawet kwitnącymi masami sowieckimi (zdaniem poważnych badaczy równymi w dobrobycie kwalifikowanym robotnikom Zachodu i Ameryki).*)

Więc co robić? Wydaje się nam, że kwestja zdobycia taniego kapitału inwestycyjnego jest poprostu rozstrzygająca dla naszego bytu, jako narodu o gospodarce indywidualistycznej, czy, jeśli kto woli, europejskiej kultury. Sami go dla wielu przyczyn nie zdobędziemy. Musimy więc znaleźć spółników. Cały szereg państw wschodnich „mniejszej“ Europy cierpi na podobne naszym niedomagania i samodzielnie swych trosk się nie pozbędzie. Chodzi o inicjatywę stworzenia bloku, narazie gospodarczego. Nie będzie to Paneuropa; tylko pewnego rodzaju „Pansarmacja“. Zadania skromniejsze ale i niebezpieczniejsze dla nas mniejsze. Cel łatwiej osiągalny, gdyż przeciwnictwa i ryzyko słabsze. Pierwszym istotnym krokiem musiałaby być unja celna z Rumunią, Jugosławją, może Czechosłowacją, lub Węgrami. Czechosłowacja byłaby cenna ze względu na kredyt europejski i front antyniemiecki, niebezpieczna swoim przemysłem. Taki blok 70—80 a z państwami bałtyckimi i Bułgarią do 100 milionów ludzi nie byłby już beżsilnym stosunkowo państwem w porównaniu z Unją Sowiecką, czy Rzeszą Niemiecką. Zmora wojny europejskiej zbladłaby bardzo, a tem samem wzrosłaby nieproporcjonalnie wspólnie gwarantowana zdolność kredytowa. Trudności wzajemnego przystosowania się tyłu odrębnych organizmów gospodarczych, byłoby oczywiście ogromne, konkurencja na wielu polach dla każdego z uczestników poważna, ale byłaby za to otwarta droga postępu i rozwoju, męska walka zamiast biernego wyczekiwania bodajże nieuniknionej zagłady. Gdybyśmy wątpili, że my, Polacy, utrzymamy się w tej pokojowej walce, jeśli nie na przodującym, to przynajmniej na równorzędnym z innymi stanowisku, to nie byłibyśmy wariaci swjej przeszłości Korczyński w razie pomyślnej organizacji takiego bloku mogłyby być specjalnie dla nas ogromne. Wszystkie zagadnienia poruszone wyżej i wydające się nie do rozstrzygnięcia rozwiązywałyby się kolejno. Kapitalizacja, ujęcie dla przyrostu w uprzemysłowieniu, rozszerzenie rynku wewnętrznego, intensyfikacja rolnictwa, prawie że gwarancja pokoju. „Gdyby ino chcieli chcieć!“

Stefan Gużkowski.

*) Porój: „Some economic and social consequences of Russian communism“ Calvin B. Hoover. The Economic Journal, wrzesień 1930.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Zniżone opłaty pocztowe za książki do Gdańska. W obrocie wzajemnym między Polską a polskim urzędem pocztowym w Gdańsku 50 proc. ulgę za paczki dotyczącą podręczników szkolnych rozszerzono na książki wogóle. Wobec tego opłata wynosi do 1 kg. 50 gr, do 5 kg. 1 zł, do 10 kg. 1,50 zł, do 15 kg. 2,50 zł, do 20 kg. 3 zł. (au)

(p) Przekazywanie pobrania pocztowego przez P. K. O. Polska poczta wprowadziła od 1 marca 1931 przekazywanie kwot pobraniowych zapomocą blankietów nadawczych P. K. O. na konta czekowe w P. K. O. W takich wypadkach nadawca przesyła polecenie lub listu wartościowego, winien na nich podać numer swego konta czekowego oraz przypiąć niewypłacony co do kwoty blankiet nadawczy lecz

po wpisaniu na nim nazwiska adresata listu. Przy nadaniu paczki pocztowej w podobnych wypadkach należy użyć specjalnego adresu pomocniczego, złączonego z blankietem nadawczym P. K. O. Takie adresy pomocnicze wydawcą będzie P. K. O. bezpośrednio właścicielom kont czekowych na ich życzenie. Postanowienie powyższe zawiera Dz. urz. Min. P. i T. Nr. 3/1931. (au)

Z KRAJU

(k) Przedłużenie syndykatu hut żelaznych. Na posiedzeniu syndykatu polskich hut żelaznych, które odbyło się 17 b. m. w Katowicach, uchwalono jednomyślnie przedłużenie obecnych umów syndykatowych do dnia 31 stycznia 1932 roku. Jednocześnie postanowiono przystąpić niezwłocznie do przygotowania

nowych umów syndykatowych, które mają być oparte na nowych podstawach i zawierane na okres wieloletni, podobnie, jak to w ostatnich czasach miało miejsce z umowami walcowni rur, przedłużonemi na okres 8-letni. Wspomniane prace przygotowawcze mają być ukończone do końca września r. b. Jak wynika z powyższego, wszelkie pogłoski o rzekomym rozbitciu syndykatu polskich hut żelaznych okazały się całkowicie bezpodstawne.

(k) Ważne rozporządzenia. „Dziennik Ustaw R. P.“ nr. 23 z dnia 19 marca 1931 przynosi szereg ważnych rozporządzeń, na które pragniemy zwrócić uwagę zainteresowanych. Pod poz. 135 znajduje się ustawa z dnia 27 lutego br. o utworzeniu państwowego funduszu eksportowego celem popierania wywozu wszelkiego rodzaju krajowych produktów rolnych i przemysłowych przez udzielenie poręki za zobowiązania instytucji finansujących wywóz lub zajmujących się ubezpieczeniem kredytów wywozowych oraz udzielania poręki za wypłacalność eksportera i zagranicznego nabywcy towaru, jak również wobec poszczególnych eksporterów za wypłacalność zagranicznego nabywcy towaru. Kapitał funduszu eksportowego został ustalony na 150 milj. zł. — W tym samym numerze znajduje się ustawa w sprawie częściowej zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 13 września o opodatkowaniu cukru. Wysokość opodatkowania ustala się na 125 zł. od 100 kg. netto wagi cukru, wprowadzonego do wolnego obrotu poza ilością określoną kontyngentem. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 11 marca 1931 dotyczy rozdziału ostatecznych kontyngentów cukru na czas od 1 października 1930 do 30 września 1931 pomiędzy poszczególnymi cukrowniami, których w zestawieniu wylicza się 69. Produkcję kampanii r. 1930/31 określa się w rozporządzeniu na 6.980.510 kwintali. Pod poz. 138 znajduje się rozporządzenie ministra skarbu z dnia 6 marca 1931 w sprawie poborów 10-proc dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

(k) Wysyłanie listów pieniężnych do Warszawy. Izba przemysłowa — handlowa w Poznaniu zawiadamia, że warunkiem odprawy z Poznania do Warszawy listów wartościowych za pośrednictwem ambulansu 13 w pociągu 1306, odchodzącym z Poznania o godz. 13.35, jest nadanie do godziny 12-tej w urzędzie pocztowym Poznań 1. (Al. Marcinkowskiego) lub też Poznań 3 (ul. Marsz. Focha 17), jako urzędach, uskuteczniających beżpośrednie odprawy do tego ambulansu.

(k) Doniosły wynalazek w cukrownictwie. Na posiedzeniu Koła techników cukrowników, które odbyło się w dniu 23 lutego r. b. w Poznaniu, dyrektor cukrowni Gniezno, inżynier Tadeusz Śliwiński, w referacie dotyczącym stosowania węgla odbarwiającego w cukrownictwie, przedstawił otrzymany węgiel odbarwiający o niezwyklej sile aktywnej. Węgiel ten został otrzymany z melasu, odpadkowego produktu w przemyśle cukrowniczym, w melasowej stacji doświadczalnej w Gnieźnie. Aktualność wynalazku na tem polega, że melas, który w Polsce ma bardzo małe zastosowanie i który był przed półtora rokiem w cenie 20 dolarów za tonne, a obecnie spadł do 2-ch dolarów, stał się może surowcem dla bardzo kosztownego, dotychczas w Polsce nie wyrobianego preparatu. Sprawa produkcji węgla aktywnych interesuje nie tylko cukrownictwo: Węgiel aktywny są niezbędny środkiem dla obrony przeciwgazowej i z tego powodu wynalazek ten obchodzi całe społeczeństwo polskie.

Z ZAGRANICY

(z) Włosko - węgierskie porozumienie zbożowe. Według pogłosek, pomiędzy Włochami a Węgrami miałyby być zawarte układy, mocą którego te ostatnie zaopatrywać będą Włochy w zboże. Włochy miałyby zakupić milion lub półtora miliona kwintali zboża na rynku węgierskim po cenie od 30,15 do 33 lirów za kwintal.

(z) Ograniczenie zbytu węgla na niemieckim Górnym Śląsku. Syndykat węglowy na niemieckim Górnym Śląsku ograniczył z dniem 17 b. m., opierając się na danych o zbycie w ostatnich dwóch miesiącach, sprzedaż węgla o 33 proc., zamiast dotychczasowego ograniczenia w wysokości 25 proc. Siery miarodajne, omawiając konieczność tej decyzji, podkreślają z niepokojem, iż w niedalekiej przyszłości, kiedy na podstawie umowy handlowej polsko-niemieckiej wejdzie na rynek konkurencyjny węgiel polski, syndykat będzie zmuszony jeszcze bardziej ograniczyć sprzedaż i produkcję węgla krajowego.

Z Wydawnictw

(w) „Przegląd Gospodarczy“. Zeszyt 6 z dnia 15 marca rb., zawiera następującą treść: „Przegląd sytuacji“ — E. R.; „Uwagi o kredycie rolniczym“ — Antoni Wieniawski; „Bilans handlowy przemysłu chemicznego w 1930 r.“ — Adam Barszczewski; „Z gospodarstwa położenia Stanów Zjednoczonych A. P.“ — M. I. Drybiński; „Sprawa nowelizacji ustawy kartelowej w Niemczech“ — W. Ciechomski. Poza tem zeszyt zawiera: rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

„Młodzież państwowa“

W obecnym regimie stał się ogromnie modny termin „państwowy“. Używa się go często, odmienniejąc w najróżniejszy sposób. Mówi się o obozie państwowym, „wychowaniu państwowym“, a od pewnego czasu chętnie i często powtarza się słowo „młodzież państwowa“.

Ostatnie pojęcie stosuje się zwykle do tych elementów na terenie akademickim, które holdują poglądom „największego w Polsce (?) człowieka“. Termin wspomniany jest w obiegu mniej więcej od roku. Użyła pojęcia „młodzież państwowa“ bodaj poraz pierwszy „Gazeta Polska“ w sprawozdaniu z walnego zebrania Bratniej Pomocy U. W. Nazwano wówczas wspomnianem mianem tę grupę na walnym zebraniu, która nie solidaryzując się z jedną z uchwał, jaka tam wówczas zapadła, na znak protestu odśpiewała stojąc „Pierwszą brygadę“. Od tego czasu w relacjach z życia młodzieży akademickiej, zamieszczanych w prasie „sanacyjnej“ termin „młodzież państwowa“ często się powtarza.

Zwolennicy obecnego regimu zatem przeciwstawiają młodzieży narodowej, stanowiącej trzy czwarte całej młodzieży akademickiej, „młodzież państwową“. W związku z tem młodzież narodową nazywa się „antypaństwowcami“.

Jak się rzecz ma istotnie. Kto uprawia działalność państwową, a kto antypaństwową.

Powołaniem młodzieży akademickiej jest stać się elitą narodu polskiego, tą grupą, która czując z nim łączność, pragnie ponosić odpowiedzialność za jego losy. Młodzież akademicka z natury rzeczy ma być temi kadrami inteligencji polskiej, które zadecydują o sile i potęgę narodu i państwa polskiego. Z law uniwersyteckich winny wyjść wielkie falangi sterników życia narodowego, twórcy i szerzyciele kultury narodowej. To też istotnie od charakteru i oblicza młodzieży akademickiej zależy wielkość Polski.

Z tego stanu rzeczy zdają sobie dokładnie sprawę narodowe akademickie organizacje. Związki te za główny cel swej pracy postawiły sobie wychowanie typu nowoczesnego Polaka, rozumiejącego swe obowiązki względem narodu i uważającego za swój moralny obowiązek pracę dla niego. Chodzi akademickim organizacjom narodowym o wytworzenie typu obywatela czynnego ustosunkowującego się do zagadnień życia narodowego. Do pracy nad przeobrażeniem duszy narodu polskiego, uzdrowienia jego życia państwowego, muszą stanąć ludzie, umiający z poświęceniem, z zaparciem się siebie, oddać się na usługi zbiorowości.

Polsce trzeba ludzi silnych nie tylko ciałem, siłą fizyczną, ale ludzi mocarnych duchem, hartem woli, o kryształowych charakterach takich ludzi wychowanie za swój święty obowiązek postawiły sobie organizacje narodowe.

Akademicka młodzież narodowa, rozumiejąc ciężar spoczywający na niej obowiązków, przygotowuje się do godnego i umiętego ich spełnienia bardzo poważnie. Z terenu akademickiego stara się wytworzyć szkołę wychowania narodowego. Wiedząc, że w przyszłości przyjdzie jej przeorganizować całe życie polskie, każdą jego komórkę, oprócz tego na poszanowaniu prawa, na kulturze zachodniej, na tych zasadach buduje całe swe życie organizacyjne. Z całym zapałem konsoliduje teren akademicki, dba o rozwój, rozrost i wspaniałe funkcjonowanie swych związków.

W tej twórczej pracy i twarzenia z życia organizacyjnego szkoły pracy obywatelskiej przeszkadza młodzieży narodowej

grupa, nazwana modnie „młodzieżą państwową“. Celem jej wysiłków, skoncentrowanego ataku, popieranego usilnie, wszechstronnie z zewnątrz, jest zniszczenie dorobku młodzieży narodowej, zniweczenie tych wartości, które młodzież ta potrafiła wytworzyć. Z całą bezwzględnością grupa ta dąży do zdeorganizowania życia zbiorowego akademików polskich, wnosząc tam pierwiastki rozkładu i negacji. Elementy omawiane wnoszą do walki ideowej zasadę osiągnięcia celu per fas et nefas, zasadę — cel uświęca środki! Stosuje grupę ta w walce fizyczny gwałt i demagogię, miast rzeczowych argumentów. Przyczynia się to do obniżania ogólnego poziomu życia zbiorowego środowisk akademickich.

Zaszczepianie na terenie życia organizacyjnego polskiej młodzieży akademickiej metod, używanych jedynie przez ludzi na niskim stopniu uspołecznienia znajdujących się, wnoszenie chaosu swych poglądów i dążeń w twórczą pracę młodzieży akademickiej, wstrzymuje jej naturalny postęp, stwarza atmosferę niesprzyjającą planowej akcji wychowawczej akademickich organizacji narodowych. Czy to są poczyny, przynoszące korzyść państwu!

Czy „młodzieżą państwową“ są grupy, które usiłują rozbijać wiece młodzieży narodowej przecinając w sali, gdzie się obra-

dy odbywają, przewody elektryczne, rzucając rakiety gazowe, uruchamiając minimaxy, wydzielające gryzący plyn, oddając w ciemnościach strzały.

Czy stanowią te kadry ludzie, wydający swym „sympatykom“ „pożyczki zwrotne“ na zapisanie się do Bratniej Pomocy pod warunkiem poparcia poczynań swego bloku. Czy „młodzieżą państwową“ są żywioty, które na walnym zebraniu Bratniej Pomocy rzucają świecę dymne.

Czy są to elementy w bezprzykładny sposób atakujące przedstawicieli Wysokiego Senatu. Czy nazywa się „państwowcami“ grupy, uprawiające na łamach swych pism pornografię. Czy wreszcie miano „młodzieży państwowej“ nadaje się grupom, twierzącym, że w życiu publicznym nie obowiązują zasady etyki i moralności katolickiej.

Grupy utrudniające pracę akademikom — przyszłej elicie Polski, najwartościowszej części i przyszłości narodu polskiego, to chyba nie „młodzież państwowa“.

Bo działalność państwowa nie polega na osłabianiu narodu, który jest twórcą i ostoją państwa, nie polega na przeszkadzaniu w pracy młodzieży narodowej, sposobie się do pracy dla narodu i państwa. Rozbijanie grupy narodu, stanowiącej o jego przyszłości, jest działalnością wymierzoną w podstały bytu państwa. Tę akcję zgnubną rozwija przedstawicielka „sanacji“ na terenie akademickim t. z. przez nią „młodzież państwowa“. To są antypaństwowcy. (L)

Uznanie dla Młodzieży Wszchpolskiej

W lutowym numerze „Posłańca Serca Jezusowego“ z r. b. ukazał się artykuł, charakteryzujący polską młodzież akademicką pod względem religijnym i obyczajowym. Autor, omówiwszy pokrótce działalność Socjalicy, Kół Misyjnych, Iuwentas Christiana i Odrodzenia, tak pisze na str. 37 o Młodzieży Wszchpolskiej:

„Podnieść również należy działalność Młodzieży Wszchpolskiej, która, będąc przedewszystkiem stowarzyszeniem poli-

tycznym, z wielkiem jednak szacunkiem odnosi się do sprawy katolickiej. Niejedno jej wystąpienie na zewnątrz przyczyniło się do dobrej dla sprawy Bożej, niejedno złe zażegnała albo i w zarodku zgłotła.“

Uznanie to nabierze jeszcze większej wagi, o ile zważy się, że zostało ono wyrażone w organie, wydawanym przez OO. Jezuitów w Krakowie.

Centralna Kasa Pożyczkowa

I.

We wszystkich środowiskach uniwersyteckich kół naukowe, jak również prowincjonalne, oraz inne organizacje akademickie, prowadzą akcję o charakterze samopomocowym, zwłaszcza za pośrednictwem swych sekcji pożyczkowych, mimo, iż ten rodzaj pomocy wyczerpująco jest ujęty w działalności Bratniej Pomocy, zajmujących się wyłącznie położeniem materialnym studenta. W organizacjach tych praca idzie normalnie drogami, natomiast w stowarzyszeniach specjalnych innego typu, jak naukowych itd. nie wybija się ten dział pomocy na pierwszy plan; specjalność danej organizacji, niejednokrotnie traktowana po macoszemu, wogóle nie objawia się w działalności tej organizacji i z biegiem czasu ustępuje miejsca sprawom samopomocowym wbrew wszelkim deklaracjom i uchwałom. To jedna ujemna cecha stanu jaki się wytworzył. Akcja samopomocowa jako bardzo dostępna, popularna, wypiera nieraz najważniejsze zagadnienia w kółkach naukowych i prowincjonalnych i stąd widzimy dażności do tworzenia nowych Bratnich Pomocy np. kół medyków. Dzieje się to wbrew uchwałom licznych zjazdów o konieczności istnienia tylko jednej organizacji samopomocowej przy uczelniach.

Po drugie podział i rozdrobnienie funduszy pożyczkowych na kilka nawet kil-

kanaście i więcej organizacji rozbija akcję samopomocową i utrudnia zorientowanie się w potrzebach młodzieży akademickiej. Poza tem mało użyteczne są drobne fundusze istniejące w nich, które złączone w jedną całość zyskiwałyby na sile.

Po trzecie taka sytuacja na rynku pożyczkowym ułatwia rozmaitym zawodowym samopomocowcom wykorzystywanie naraz kilku źródeł łatwo dostępnych i stwarza z nich poniekąd pewien rodzaj studentów, który nabiera poszczególnie kasy pożyczkowe równocześnie z powodu zupełnego braku kontroli i współpracy między kasami pożyczkowymi dotychczas istniejącymi. Oczywiście szeroki ogół na tem cierpi.

Ale strata ta bywa jeszcze dotkliwszą, jeżeli zważywszy, jak mało cementowana jest administracyjna strona w poszczególnych kółkach, która wręcz uniemożliwia późniejszym zarządom zorientowanie się w tem, co przed kilku laty się działo i utrudnia ściąganie długoterminowych pożyczek, które w ten sposób z biegiem czasu mogą zginąć bezpowrotnie dla społeczności akademickiej.

Połączenie się sekcji pożyczkowych w Centralnej Kasie Pożyczkowej pozwoli skupić w jednej instytucji większy kapitał obrotowy, który gromadzony przez szereg lat doprowadzi do zupełnej samowystarczalności funduszu w danym środo-

wisku. Dążeniem naszym jest stworzyć jedną kasę pożyczkową, która by obejmowała formę pomocy długoterminowej, płatnej po studjach, jak: stypendja, pomoc zdrowotna, żywnościowa, mieszkaniowa; nawet życzenia tych, którzyby chcieli jechać na studia zagranicę. Centralna Kasa mogłaby spełniać. Większe znaczenie takiej organizacji u czynników miarodajnych przyczyniłoby się do zwiększenia przybytku gotówki i umożliwiłoby racjonalniejsze zużytkowanie tych sum, aniżeli to ma miejsce przy rozdzielaniu na różne drobniejsze organizacje. Polityka samopomocowa wobec społeczeństwa byłaby jednolitą i nie doszłoby do takiego rozproszkania tej pomocy ze strony społeczeństwa, jakiego dzisiaj jesteśmy świadkami.

Przy większych pożyczkach długoterminowych czas spłaty musi być tak rozłożony, aby można było łatwo je spłacać. Większe kwoty racjonalnie bywają zużywane, niż krótkoterminowe mniejsze. Krótkoterminowe pomogą na pewien czas i wkrótce widmo spłaty ściga studenta, którego sytuacja bynajmniej się nie polepszyła — stąd liczne prolongaty, zapomnienia, kary itd. Krótkoterminowe w dalszym ciągu nie wnoszą poprawy do budżetu studenta — trudności odsuwane są jedynie na pewien czas.

Senjorat Akademickiego Koła Misjologicznego.

W dn. 8 bm. odbyło się walne zebranie stowarzyszenia senjorów Akadem. Koła Misjologicznego U. P. Obrady poprzedziła cicha msza św., celebrowana przez J. E. ks. biskupa Dymka w kościele OO. Jezuitów. Zebranie zagał w lokalu przy ul. Gwarnej 14, przewodniczący komitetu organizacyjnego kol. dr. I. Słotwiński, wskazując na cele i zadania tworzącego się senjoratu. Po wyborze prezydium, do którego powołano na przewodniczącego kol. inż. K. Strzałkowskiego, przystąpiono do omówienia i uchwalenia statutu, opracowanego przez komitet organizacyjny. Na pierwszy okres dwuletni powołano zarząd w składzie następującym: dr. J. Słotwiński — prezes, inż. K. Strzałkowski — wiceprezes, L. Mosińska — sekretarz i skarbnik. Powszechnie stowarzyszenia senjorów należy powitać z wielką radością. Nowa organizacja skupi inteligencję chętną do pracy misyjnej.

Z Młodzieży Wszchpolskiej

Wieczór dyskusyjny sekcji koleżanek Młodzieży Wszchpolskiej odbył się w ub. niedziele w mieszkaniu p. dr. Bożeny Stelmachowskiej. Na zebraniu obecni byli również pp.: dr. Marja Grossmannówna, dr. Wanda Brzeska i mag. Smoluchowska oraz kol. kol. Warmiński i Wyganowski. Przedmiotem obrad był referat p. dr. B. Stelmachowskiej n. t. „Tradycja a postęp“.

Z organizacji akademickich

— Ogólnokorporacyjny cetus odbył się w ub. tygodniu. Przewodniczyli mu kolejno kol. kol. M. Pukacki i A. Wojciechowski. Na ceturcie obecni byli również kol. kol. M. Smockiewicz, prezes P. K. M., i K. Goletz, wiceprezes tejże instytucji. Referat kol. Piaseckiego n. t. „Idea braterstwa korporacyjnego, w życiu społecznym“ stał się punktem wyjścia ożywionej dyskusji.

Redaktor odpowiedzialny: Hieronim Konwiński. W sprawach redakcyjnych „Życia Młodzieży Akad.“ należy zwracać się do wiceprezesa Młodzieży Wszchpolskiej p. Jana Wyganowskiego.

Kongres naukowy akademików

Akademicki ruch naukowy w Polsce łączy się ściśle z rozwojem szkolnictwa wyższego. Obok istniejących od lat kilkudziesięciu kół naukowych studentów w b. zaborze austriackim, powstają w zaraniu naszej niepodległości podobne stowarzyszenia na uczelniach wskrzeszonych i nowozałożonych. Sieć tych organizacji obejmuje szybko wszystkie środowiska uniwersyteckie. Od roku 1922 kształtują się jednostki nadrzędne — związki kół, których zjednoczeniem jest obecnie Ogólnopolski Związek Akademickich Kół Naukowych.

Po latach, zgórą, dziesięciu pracy u podstaw organizacji naszego życia naukowego, winniśmy teraz swe wysiłki kierować przedewszystkiem ku rozwijaniu programu i doskonaleniu metod działania. Są to zagadnienia o znaczeniu tak ogólnem i doniosłem, że zastępują na wszechstronne i sumienne zbadanie przez najszersze koła młodzieży.

Aby tę zbiorową współpracę zapoczątkować, Zarząd Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół Naukowych, postanowił zaprosić członków wszystkich akademickich stowarzyszeń naukowych na I Kongres poświęcony sprawom pracy i pomocy naukowych młodzieży. Kongres ma być nie tylko dowodem naszej sprawności i teźny organizacyjnej, ale świadczą-

winien nadwzajemnie o kulcie młodego pokolenia dla nauki.

Ideowem uzupełnieniem a zarazem uświetnieniem Kongresu stanie się I Zjazd Opiekunów Kół Naukowych, na którym nasi przewodnicy naukowci określą środki i formy pomocy dla stowarzyszeń naukowych młodzieży.

Program Kongresu.

Niedziela, dn. 26 kwietnia: godz. 10.30 — Msza św. w Kościele Akademickim św. Anny, g. 12. — inauguracja kongresu, g. 14 — złożenie wieńca przed pomnikiem Kopernika, g. 17 — I-sze zebranie plenarne. Poniedziałek dn. 27 kwietnia: godz. 9—15 — obrady komisji, g. 17 — podwieczorek wspólny, g. 20 — przedstawienie w teatrze. Wtorek dn. 28 kwietnia: godz. 9—14 — obrady komisji, g. 17 — II-gie zebranie plenarne i zamknięcie Kongresu, g. 20 — wieczór pożegnalny.

Przedmiot obrad Kongresu.

Przedmiotem obrad Kongresu będą 4 zagadnienia: Zadania, organizacja i metody pracy Akademickiego Koła Naukowego; Organizacja pracy naukowej młodzieży akademickiej; Organizacja pomocy naukowej dla młodzieży akademickiej; Organizacja studjów wyższych.

Zagadnienie pierwsze t. j. zadania, organizacja i metody pracy Akad. Koła Naukowego omówione zostaną na zebraniu plenarnym. Zagadnienia pozostałe, ujęte pod kątem widzenia prac Akade-

mickiego Koła Naukowego, rozpatrzone będą w 3 Komisjach Kongresu: komisji pracy naukowej, komisji pomocy naukowych, komisji studjów wyższych.

Obrady Kongresu wypełnią: referaty, koreferaty, dyskusja i przyjęcie rezolucji. Listę referatów ustalił komitet organizacyjny Kongresu, który też zaprosi referentów i koreferentów po jednym na każdy temat. Tezy referatów zostaną przesłane wszystkim kółom naukowym do wiadomości na 3 tygodnie przed otwarciem Kongresu.

Zebrania plenarne

I-sze zebranie (niedziela 26 kwietnia, godzina 17): zagajenie przez prezesa Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół Naukowych, przyjęcie regulaminu obrad, wybór prezydium Kongresu, a) referat p. t.: „Zadania, organizacja i metody pracy Akademickiego Koła Naukowego“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji.

II-gie zebranie (wtorek 28 kwietnia, godz. 17): Sprawozdanie z prac komisji, przyjęcie rezolucji komisji, zamknięcie Kongresu.

Zebrania komisji.

I. Komisja pracy naukowej (rozpoczyna pracę w poniedziałek, 27 kwietnia, godz. 9 r.): Zagajenie przez kierownika referatu pracy naukowej prezydium Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół Naukowych, wybór prezydium komisji, a) referat p. t.: „Organizacja pracy naukowej

młodzieży akademickiej“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji.

II. Komisja pomocy naukowych (rozpoczyna pracę w poniedziałek, 27 kwietnia, godz. 9 r.): 1. Zagajenie przez kierownika działu pomocy naukowych prezydium Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół Naukowych, 2. wybór prezydium komisji, 3. a) referat p. t.: „Podręczniki akademickie“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji, 4. a) referat p. t.: „Akademicka prasa naukowa“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji, 5. a) referat p. t.: „Akademickie biblioteki naukowe“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji, 6. a) referat p. t.: „Akademickie wycieczki naukowe“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji, 7. a) referat p. t.: „Praktyki akademickie“ b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji.

III. Komisja studjów wyższych (rozpoczyna pracę w poniedziałek, 27 kwietnia, godz. 9 r.): 1. Zagajenie przez kierownika referatu organizacji studjów wyższych prezydium Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół Naukowych, 2. Wybór prezydium komisji, 3. a) referat p. t.: „Czy szkoła średnia przygotowuje do studjów wyższych“, b) koreferat, c) dyskusja, d) przyjęcie rezolucji, 4. a) referat p. t.: „Organizacja studjów wyższych“, b) koreferat,

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego kongresu jest kol. mag. Witold Bayer, prezes Ogólnopolskiego Związku Akademickich Kół naukowych.

22-ga Loteria Państwowa

(Bez gwarancji.)

W jedenastym dniu ciągnięcia 5-tej klasy wygrane padły na numery następujące: 20.000 zł. nr. 34535.

Po 5.000 zł. nr. 82985 145648 176365.

Po 3.000 zł. nr. 25928 32127 41670 53912 71653 80990 98216.

Po 2.000 zł. nr. 14468 61840 81601 91538 99737 119582 123430 137473 139410 141390 142038 149326 154882 161145 161793 205365 207619.

Po 1.000 zł. nr. 15468 34182 34433 38954 39983 40278 42838 45291 46899 61786 63554 67271 69787 70026 71019 72884 73660 74502 81910 85879 101157 101777 104678 110895 127495 130496 133897 136444 142078 153218 156808 171637 185059 191592 207633.

Po 500 zł. nr. 706 1123 1920 3537 3880 3913 6082 7597 9844 12930 13861 15163 15450 17235 18200 20303 21541 22081 22412 22784 22934 28701 29002 29033 32202 34220 32697 35117 36549 38123 39151 40113 40546 43440 44378 44924 45341 45590 45925 49208 502260 52260 52753 57814 58039 60572 60943 61557 62978 63636 63964 65460 65580 67836 69106 70356 73253 73444 73506 74700 74919 75010 77319 78029 78770 80200 80538 84710 84760 8639 87336 90106 90189 93342 98992 101536 104506 104529 105029 105629 106147 107074 109128 113423 116207 117268 118564 119891 120056 120141 122449 125479 126243 127544 132605 135888 138617 140055 143181 145240 145985 147040 149068 149447 151631 151716 152454 152591 156770 158035 158497 159646 161360 163237 167588 167759 169612 173563 173603 174350 175296 175680 175929 176213 176271 178332 178392 178608 179048 181207 181278 182652 183835 185954 186948 188779 189092 190343 190371 190913 191225 192155 192451 192597 192725 193651 194246 197289 197848 199709 201196 202952 205002 205145 206715 208153 208544 209786.

Po 250 zł. wygrały nr. nr. następujące:

108 18 246 318 32 432 34 584 960 743 52 76 97 947 1006 219 72 399 580 695 722 815 947 2028 143 329 440 50 599 688 788 824 82 915 3015 48 85 137 244 309 34 577 652 83 704 71 814 955 56 57 80 95 4143 55 69 97 273 80 89 414 536 97 610 51 61 778 801 35 84 85 5009 129 70 532 80 92 504 866 924 67 6179 376 523 30 449 54 63 935 7121 369 664 916 8033 169 332 501 14 47 50 79 89 91 649 94 862 928 9008 233 301 90 500 602 759 67 833 90 10064 73 150 254 341 90 409 663 755 839 70 911 11040 46 81 124 307 54 414 39 583 95 622 55 69 825 84 964 12050 64 80 187 229 42 346 423 33 72 94 567 229 42 346 423 33 72 94 567 610 86 780 96 849 51 942 13040 128 352 437 523 31 616 54 14037 137 48 294 340 462 79 83 558 86 608 28 419 77 920 15106 16 38 201 18 308 33 464 587 606 7 12 706 94 85 811 51 909 69 78 92 16025 64 70 84 151 54 228 402 83 529 51 91 97 627 829 930 17026 76 189 270 311 65 414 33 551 95 415 562 707 95 856 903 48 99 19259 64 88 304 11 32 53 76 480 520 23 31 71 656 57 735 58 62 850 81 20143 51 242 302 5 418 37 561 639 42 80 92 726 47 66 862 68 21134 293 337 60 429 47 89 521 97 816 58 912 47 22008 82 190 201 38 77 368 503 84 619 49 727 59 68 881 23186 229 371 596 24084 172 254 338 68 420 674 88 704 46 808 34.

25017 28 58 68 192 344 432 635 56 734 894 944 26012 34 39 130 92 93 273 309 51 474 512 17 618 781 85 869 911 17 73 27115 17 605 29 40 92 723 47 93 918 84 28137 44 72 220 388 739 847 59 69 927 52 75 29013 38 75 76 378 96 460 530 70 654 745 94 869 916 16 30255 475 82 605 37 69 717 38 987 31120 44 230 95 462 501 6 743 933 88 32008 37 108 19 229 407 53 89 749 79 872 76 79 936 40 59 33038 64 85 171 308 95 427 598 609 34 706 92 825 71 34059 248 85 86 316 54 64 495 710 31 48 52 852 937 51 35146 72 208 375 451 515 17 39 93 819 89 98 36080 156 78 81 257 362 788 829 35 70 986 37031 137 89 227 98 432 587 616 50 86 707 69 84 93 880 89 983 38006 9 50 406 90 520 750 94 882 927 39050 100 47 257 420 586 93 628 46 59 65 79 97 99 721 931 40028 446 521 704 822 30 959 84 41027 117 200 352 97 406 40 75 90 724 806 53 74 42010 98 162 288 566 624 960 43224 463 64 583 42 584 946 92 44004 35 60 80 175 94 314 409 795 990 45040 123 1 227 323 61 83 464 547 49 82 788 884 95 931 46106 56 226 47 338 502 91 821 31 967 96 47013 53 108 56 278 576 821 935 48085 185 250 98 343 454 533 838 981 93 94 49023 62 378 497 601 11 82 83 797 852.

50051 219 310 73 89 529 722 887 917 51024 76 102 26 340 636 708 58 945 52941 104 53 213 83 324 25 53 482 580 644 74 89 724 67 828 89 53240 44 68 72 315 58 476 594 789 857 917 35 54 54045 378 92 784 837 72 905 74 55042 149 84 309 99 404 504 97 636 988 56000 5 66 205 88 73 314 70 80 400 29 50 668 72 732 57193 94 453 563 72 74 656 94 711 12 54 831 34 51 991 58198 235 404 36 578 59132 212 423 645 577 900 25 97 60676 81 766 818 22 953 61180 202 92 309 434 71 535 68 625 56 719 56 859 904 62197 231 49 70 375 89 400 87 697 755 78 613 31 63012 117 21 48 316 485 86 512 728 99 906 27 64092 110 34 261 566 611 717 988 93 65043 58 73 131 32 212 310 468 515 21 47 77 610 846 49 66169 70 77 354 83 533 804 79 67033 56 303 30 90 481 584 678 822 86 68011 75 125 41 239 85 317 529 55 80 689 817 88 954 95 69020 107 47 66 69 227 45 309 481 517 664 810 70039 61 77 104 42 310 598 630 36 91 730 844 85 929 83 71080 227 96 316 71 588 636 755 841 52 75 78 913 26 72151 244 48 410 62 91 636 52 59 61 835 918 34 41 73163 213 612 18 782 963 74165 269 319 423 34 678 83 855.

75048 144 70 337 46 49 431 516 23 693 96 765 46 873 904 46 79 72629 510 615 721 89 95 841 48 917 77005 54 261 75 95 434 55 56 503 633 36 817 913 25 55 75 78324 611 900 59 79123 30 56 212 65 434 74 526 664 731 802 916 21 67 87 80183 251 314 467 637 704 55 968 70 61013 214 414 22 552 76 602 78 710 812 24 45 901 82045 80 247 93 311 654 704 58 814 83026 88 94 141 212 77 320 422 600 788 823 95 911 39

99 84061 89 127 71 78 281 330 674 77 714 56 70 86 982 93 85013 36 59 104 238 341 94 479 509 28 42 43 61 628 82 89 856 86216 26 66 74 318 522 43 50 61 79 612 720 941 87008 154 256 71 305 418 550 71 81 729 801 88095 413 46 57 76 85 669 88 837 969 89384 424 27 44 576 56 722 953 90009 16 17 65 70 178 219 304 54 447 526 40 817 91023 173 286 96 97 303 75 451 762 810 19 92084 235 94 339 458 62 542 46 86 685 717 40 810 963 930050 65 122 305 95 841 552 720 962 94108 201 427 43 525 667 761 890 927 56 85 88 95005 406 92 518 32 646 771 929 79 95 962 28 495 564 699 770 932 97161 248 73 515 608 726 42 78 856 98033 175 284 378 664 93 720 986 99198 204 10 30 355 78 428 46 509 84 600 781.

100062 132 66 88 216 64 305 69 73 79 444 86 564 67 672 74 701 804 28 39 94 101105 6 70 255 425 588 821 102090 314 23 75 534 79 664 889 920 103034 114 18 82 202 18 383 427 530 31 51 696 701 8 9 12 35 79 99 957 96 104033 66 270 71 87 91 92 449 77 648 794 803 36 45 52 54 956 70 105101 10 48 82 209 81 321 62 84 88 443 735 810 20 47 989 92 106007 225 301 41 91 441 536 62 656 91 859 107137 201 6 310 61 405 7 21 568 93 822 81 915 83 108004 11 141 258 398 421 27 65 87 727 73 91 98 810 24 40 78 921 109044 187 249 89 463 512 30 70 609 12 21 48 54 89 779 81 929 32 110068 134 266 520 72 87 685 721 49 60 810 111014 109 94 299 362 77 627 95 773 91 856 92 112021 180 265 88 409 507 8 766 78 805 12 958 87 113073 131 59 295 312 44 90 431 68 563 632 82 787 826 114172 366 408 62 620 729 802 90 916 115048 258 322 443 62 514 26 868 76 116045 60 161 223 425 601 796 813 80 117012 38 250 303 489 667 733 68 934 68 7 89 118048 96 153 319 436 559 74 81 699 807 27 50 119086 98 152 271 363 431 561 35 37 55 61 120038 75 122 393 411 540 609 704 34 805 18 61 904 121069 277 78 310 98 550 745 816 94 902 122016 18 122 236 88 334 77 447 92 508 35 36 38 625 87 766 807 123000 17 108 247 68 389 435 501 90 707 812 72 84 124012 44 92 198 203 24 318 57 450 545 72 689 741 816 951.

W najszczęśliwszej kolekturze A. KĘDZIORY z Poznania - Sieroca 5/6 padają co dzień **WIĘKSZE WYGRANE.** Nie zwlekaj! Kup los jeszcze dziś! **ZDOBĘDZIES GOTÓWKĘ!**

125050 52 150 275 341 67 84 551 637 892 953 57 59 64 126329 70 421 908 69 127010 223 66 433 735 832 128046 206 21 83 413 61 537 607 34 52 56 703 887 943 129048 111 238 63 430 541 59 66 600 30 703 850 130114 365 504 40 740 42 131171 663 718 876 901 8 19 132068 103 231 380 419 502 88 608 61 64 707 825 80 133108 223 400 3 539 697 714 81 872 73 914 134095 169 417 61 64 704 35 936 135012 78 428 627 78 962 75 136185 270 336 81 439 75 562 680 705 827 137002 32 58 124 37 67 200 88 506 43 85 654 814 990 138032 33 40 208 23 317 908 139015 91 274 355 416 39 557 99 657 744 52 70 87 808 77 79 919 140181 345 46 428 57 627 892 141066 384 568 77 654 98 785 900 23 74 142034 67 78 91 377 460 81 755 94 959 143076 194 243 353 580 724 36 51 820 963 99 144191 357 602 806 974 81 84 145016 46 72 11856 63 272 629 47 51 874 977 146052 83 106 60 76 261 93 300 6 53 412 50 705 30 54 822 43 73 955 97 147164 305 32 523 53 99 922 148121 28 400 639 705 87 149005 168 82 200 24 56 79 306 9 41 432 53 535 652 738 850 930 89.

150132 45 266 392 424 535 42 657 869 86 151044 328 445 97 98 634 82 759 933 63 152174 507 699 768 825 56 900 153036 43 44 252 59 325 42 402 34 635 74 78 762 82 98 819 64 96 928 154018 37 221 337 553 731 847 58 63 998 155091 161 77 211 99 471 94 560 98 661 704 76 804 57 972 156016 45 128 210 325 578 629 64 919 157113 59 90 349 82 532 690 796 158122 401 675 770 89 987 159222 36 404 556 609 719 43 99 840 76 984 160068 128 273 77 314 54 486 514 19 34 67 96 616 74 85 92 99 707 10 82 858 64 74 81 942 60 161C71 93 144 276 392 419 505 98 727 83 811 93 162048 79 180 594 841 81 163015 23 33 74 84 147 69 75 268 336 726 804 83 164116 246 52 539 79 630 35 53 76 721 75 99 853 905 26 165017 142 66 94 218 436 98 589 616 41 72 821 56 919 31 166003 23 192 341 94 97 617 734 994 167025 97 210 99 99 308 554 842 69 72 908 99 168016 44 317 477 525 618 23 95 763 813 23 47 964 169040 84 90 92 113 200 44 52 336 426 63 78 547 67 639 870 929 66 74 170217 80 373 522 42 761 945 73 171019 168 258 71 359 403 7 595 602 37 82 708 10 38 66 869 172013 29 55 195 268 328 445 52 852 56 828 938 173037 76 288 333 476 501 615 70 777 826 59 980 174080 150 323 486 615 737 808 942 68.

175008 118 231 92 393 453 79 577 641 797 869 967 176025 67 81 103 212 78 354 561 74 669 78 788 834 43 937 177072 116 269 77 345 512 80 621 800 72 977 178040 104 307 309 572 601 14 91 810 179000 14 189 324 453 89 541 93 610 52 793 847 56 85 930 50 180108 37 53 248 349 514 42 739 85 97 865 181030 65 74 455 73 526 95 611 19 58 700 33 95 823 83 907 78 182028 51 74 138 95 225 45 356 64 82 562 623 38 97 717 183065 89 109 26 27 48 58 255 56 380 441 47 51 52 501 16 26 77 664 730 839 85 914 60 184038 112 210 16 96 474 79 97 512 85 712 35 925 57 89 185036 59 176 91 225 53 351 462 521 77 623 84 759 854 68 918 37 50 186205 28 50 59 352 87 556 57 715 810 999 187038 226 331 438 73 631 68 96 774 81 813 26 922 188119 38 264 348 494 645 719 820 27 55 953 189009 10 68 122 94 233 50 346 674 908 190014 24 45 51 179 326 76 512 58 79 651 58 72 843 191088 94 141 47 209 92 425 567 711 57 853 56 192024 107 16 98 249 71 316 456 87 785 802 75 87 193227 62 311 29 42 65 457 749 808 906 194022 51 83 88 146 96 273 87 318 72 507 59 629 937 195110 78 294 405 18 75 563 67 747 49 52 938 196101 30 325 483 755 94 801 15 909 17 70 197008 14 80 132 450 601 44 722 41 820 97 109 113 232 397 951 199517 92 99 780 833 972 77 88.

200080 118 207 31 422 607 32 844 87 980 201004 100 87 95 308 74 538 617 65 866 84 89 919 93 202048 145 73 218 61 77 374 89 443 61 95 521 79 724 896 860 203047 57 133 214 34 39 359 422 555 668 714 16 63 899 204172 222 380 448 704 808 992 205063 328 64 82 591 716 85 907 206098 110 94 223 47 61 317 427 573 606 933 56 207028 61 120 89 222 397 477 591 608 56 714 77 809 93 989 208011 57 69 177 84 234 37 73 303 26 51 63 458 507 735 75 828 85 209026 30 93 103 16 49 209 23 317 479 512 56 73 633 70 74 865 908.

Ciągnięcie od 10 marca do 18 kwietnia 1931 roku.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

SPORT

Lekka atletyka

W wewnętrznym biegu na przełaj „Warty” zwyciężył Miałka 16.12.4. 2) Rośniński, 3) Nogaj, 4) Olszewski, 5) Kaźmierczak, 6) Tomczak, 7) Stróżyk, 8) Kaczmarekiewicz, 9) Kaczmarek, 10) Küster. (cg)

W biegu junjorów zwyciężył Sobek przed Tomkowiakiem i Stefanowiczem. (ig)

W Warszawie odbył się bieg na przełaj na trasie 3 km w

Zycie organizacyjne

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu T. S. „Unji” wobec licznie zebranych członków wszystkich oddziałów, przyjęto nowy statut towarzystwa, który opracowany został na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych. Nowy statut pełną daje autonomię oddziałom a zarządowi za główne zadanie koordynację pracy oddziałów, oraz starania w sprawach, w których zainteresowanych jest kilka oddziałów. Z najbliższych zadań wyszczególnić należy starania o odzyskanie odebranego boiska, oraz wznowienie działalności wszystkich tych oddziałów, które po stracie boiska, podstawy swych działań, zostały zlikwidowane. Statut referowali członkowie komisji dr. Schulz i Antoniewicz, a zebraniu przewodniczył p. Krajna. (wz)

Pończochy

skarpetki, trykotaże damskie. Wysokie gatunki, niskie ceny poleca „**WIWA**”
Specjalny magazyn
Plac Wolności 14, obok „Hungarij”.
dw 8097

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— P. Niemier. Już odpowiadaliśmy. Powtarzamy: Zasadniczo żadnych dopłat za sublokatorów pobierać Pan nie może. Jednak jeżeli istotnie mieszka na małej przestrzeni osób niestosunkowo dużo (musi to być jednak bardzo już rażąca dysproporcja, n. p. po kilka osób w jednym pokoju) to może Pan zakazać trzymania sublokatorów, a ew. skarżyć o eksmisję. Część sądów cofnięcia pozwolenia w tych wypadkach uznaje, jednak orzecznictwo nie jest jednolite. Należy wprzód starannie sprawdzić, czy chodzi o sublokatorów, czy o domowników, innymi słowy, czy może Pan udowodnić, że dane osoby placą czynsz lokatorowi. (aK)

— Ciekawy. 12,30 zł. (K)

— J. P. Postanowienia te istotnie nie mają zastosowania, gdyż zajęcie nie zajmowało Panu całego czasu. Czasokresu wypowiedzenia nie było. Radzimy sprawę załatwić ugodowo. Czy przez okres administracji placili Pan czynsz? Mogłoby w danym razie wynikać, przy taktyce „zab za zab”, dla Pana bardzo poważne trudności, jeśliby właściciel domu wniósł skargę eksmisyjną, twierdząc, że mieszkanie miało charakter służbowy. Według stanu sprawy nie wydaje się to wykluczone. (aK)

— P. Rodziewiczowa. Należy wytoczyć skargę eksmisyjną. Sprawa jest zupełnie prosta i pewna. (aK)

— P. Hryś. Unieważnienia umowy z powodu braku pieniędzy prawo nie zna. Jestto jedyna kwestja, której w prawie podnosić nie można. Wobec tego trzeba będzie umowę wykonać, t. zn. płacić. (aK)

— Czytelnik z Chomętowa. Trudno nam coś w tej sprawie poradzić. Niech Pan przedewszystkiem zapyta się Ks. Prob., kiedy obligacje zostały wysłane i poprosi go o wręczenie Panu albo pokwitowania, albo jakiegokolwiek pisma władz, będącego w związku z tą sprawą. Po otrzymaniu tegoż znajdzie Pan na niem znak czynności, pod którym może Pan skierować zapytanie bezpośrednio o stanie sprawy do Ministerstwa Skarbu. (aK)

— Pracownik kontraktowy. Nie znamy umowy służbowej, nie możemy więc udzielić odpowiedzi wyczerpującej. Uwazamy jednak, że obowiązków tych jest istotnie trochę za dużo w porównaniu z ulgami. Najlepiej zwrócić się w tej sprawie do Inspektora Pracy. (aK)

— Bogusław. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, pl. Wolności 1. — G. Gebethner i Wolff, Warszawa, ul. Sienkiewicza. — Trzaska Ewert i Michalski, Warszawa, hotel Europejski. (K)

— Edso Poznań. Konsulat Polski w Antwerpij (Anvers, 38, rue van Dyck). — Konsulat Polski w Rotterdamie (Rotterdam, Diergardelaan 44 a. (K)

— Oszełdność W. P. Podlegają przeliczeniu w stosunku 5 proc. równowartości, aż do sumy przypadającej do wypłaty 125 zł za książeczkę. (K)

— K. K. Nie ulega kwestji, iż ma Pan w danym wypadku prawo umniejszenia czynszu z najmu, chodziłoby tylko o to, w jakiej drodze, bez narażenia się na skargę eksmisyjną. Niech Pan zwróci uwagę, że mieszkanie nie podlega ochronie lokatorów, że więc na proste wypowiedzenie terminowe, nawet bez powodu, po okresie kontraktowym, musi Pan się wypowiedzieć. W każdym razie należałoby najpierw właściciela domu wezwać do usunięcia usterki, z wyznaczeniem mu terminu, a potem pertraktować z nim o umniejszenie. Natomiast zdaniem naszym nie należy zatrzymywać części najmu, lecz w ostatecznym wypadku wnieść do sądu skargę ustalającą, iż czynsz wynosi tyle a tyle. (aK)

Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

Poznań ul. Mickiewicza 22
tel. 18-95
dw 5122

— L. C. Wronki. Ugody Pan zaczął już nie może, gdyż prawo wychodzi z założenia, iż obywatele są dorosłymi ludźmi i wiedzą, co mówią. Trzeba się było poinformować przedtem, a na terminie nie należało się denerwować. (aK)

— K. D. Atest ubóstwa nie jest stwierdzeniem, że strona zupełnie nie ma majątku, lecz świadectwem, że bez narażenia na szwank swego utrzymania nie może pokryć kosztów procesowych. Skutkiem tego na każdą sprawę potrzeba osobnego świadectwa ubóstwa. Świadectwa te wydają władze gminne, jednak poświadczania te nie stanowią pełnego dowodu, i jeżeli n. p. w Pańskim procesie Pan może wykazać, że przeciwnik posiada dostateczne dochody, może Pan zgłosić wniosek o odebranie przeciwnikowi prawa ubogich. W toku procesu jest Pan jednak, aż do wyroku, zwolniony również od pewnych opłat (n. p. zaliczki na świadków), tak, że i dla przeciwnika powstają stąd pewne wygody. (aK)

— 27-letni abonent. Niech Pan się przedewszystkiem dowie, jak wygląda sprawa, dla której zajęto zegarek. Poza tem niech Pan zgłosi wniosek o wydanie zegarka po ukończeniu postępowania na ręce Pana, gdyż wykonuje Pan na nim ustawowe prawo zastawu. Przypuszczamy, że to wystarczy. (aK)

— P. Edw. Marszałek. Stawka za nadgodziny wynosi 150 proc. stawki normalnej w zasadzie. Przedawnienie dwuletnie, o ile podniesiono roszczenie, w przeciwnym razie sześciomiesięczne. Radzimy najpierw rozpocząć od Inspektoratu Pracy. (aK)

— N. J. N. Ostrów. Odnośne rozkazy nie są nam znane. Odwołanie do DOK w Poznaniu, dalej do ministerstwa spraw wojskowych. (aK)

Sprzedaj

Kurjera Poznańskiego

na
Riwierze Francuskiej

uskutecznia

Polskie Biuro Podróży „Francopol”
Nice, 14 rue Halévy

Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:

Nicea

Kioski gazetowe głównych ulic miasta

Cannes

Księgarnia Perrier, 4 rue d'Antibes

Juan-les-Pins

Księgarnia Gracias, Av. de la Gare

Monaco

Księgarnia 1 bis rue Grimaldi

Menton

Główny kiosk gazetowy.

Dnia 21 marca 1931 r. rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, troskliwy dziadek, wuj, szwagier, ś. p.

Władysław Stanicki

b. oficer rekrutacyjny W. P. w Ameryce,
oznaczony licznymi odznaczeniami i orderami.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m., o godz. 4,30 z kaplicy szpitala wojskowego przy ulicy Wały Jana III na cmentarz Jeżycki. Msza św. żałobna odprawi się w środę w kościele parafjalnym św. Florjana na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Poznań, ul. Krasieńskiego 14.

Nakło, Tarnowo Podgórne, New York U. S. A., South Bend Ind.

zw 28 474



W sobotę, dnia 21 marca 1931 roku, zmarł po długich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz członek Rady Gminnej, ś. p.

ksiądz proboszcz Antoni Dukat

W Zmarłym straciliśmy dobrego opiekuna, doradcę i przyjaciela, wobec czego pamięć o Nim zachowamy wiecznie.

zw 28 473 Rada Gminna w Kiekrzu.

Dnia 22 marca 1931 r., zmarła o godz. 7,30 rano po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa córka i siostra, ś. p.

Celina Łabujewska

Dziecię Marji

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 b.m. o godz. 4 po poł. z kaplicy omentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

matka, córka, siostra Ima Kulata i syn

Poznań, Skryta 15.

zw 28 475

Dnia 22 marca 1931 r., o godz. 4 po południu, rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, najtroskliwsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa i szwagierka, ś. p.

z Dłużewskich

Franciszka Mikołajewska

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca r. b., o godzinie 3 po południu, z domu żałoby przy ulicy Warszawskiej 34 na cmentarz św. Piotra, o czem donoszą

Gniezno, w marcu 1931 r.

nw 8 624

w ciężkim smutku pogrążone

dzieci.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

Przewielebn. Księdzu Pastorowi, wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy okazali nam tyle dowodów współczucia, oraz za złożone wieńce, z powodu zgonu ukochanego męża i troskliwego ojca, ś. p.

Antoniego Doermana

na tem miejscu składają serdeczne

podziękowania

zw 28 477

żona i rodzina.

W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci, najdroższego męża, ś. p.

Kazimierza Nikińskiego

odprawi się

msza św.

w środę, dnia 25 marca o godz. 8 w kościele Farnym.

zw 28 466

Żona.

UWAGA! PANIE DOMU!

Nasze mleko wyborowe

w butelkach, wolne od zarazków, o najdelikatniejszym smaku, zniżyliśmy od dzisiaj na

34 grosze za litr

z wolną dostawą w dom.

MLECZARNIA POZNAŃSKA

ul. Ogrodowa 14 - telefon 33-44.

nw 8 626

ERGE MOTOR

POZNAŃ
Mylna 38
Telefon 79-29
wł. R. Gunsch

dostarcza wszechświatowej sławy

TŁOKI

Alusil
Superalu
Lynite
Nelson-Bohnalite

w wszelkich rozmiarach surowe i obrobione oraz pierścienie i sworzenie tłokowe, zawory i t. p.

Porady fachowe, cenniki i kosztorysy bezpłatnie.

Pw 9 553-11.120

Wytwornia tłoków, pierścieni i sworzni tłokowych.
Szlifiernia cylindrów i wałów korbowych.



W sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 17-tej, zmarł opatrzony Sakramentami św., w 55-tym roku życia, a 26-tym roku kapłaństwa, ś. p.

ks. Antoni Dukat

proboszcz w Kiekrzu.

Eksportacja z probostwa w Kiekrzu odbędzie się w środę, dnia 25 b. m., o godzinie 9.30.

Duszę ś. p. Zmarłego polecam modlitwom czcigodnych Konfratrów

Ks. Bolesław Kaźmierski, dziekan.

Szamotały, dnia 22 marca 1931 r.

dw 3 118



W niedzielę, 22. III. 1931 r., zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana ciotka, ś. p.

Wiktorja z Pinkowskich Garczyńska

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 b. m., o godz. 4-tej, z kaplicy cmentarza Jeżyckiego, o czym donosi Krewnym i Znajomym dw 3 120

siostrzeniec.

Poznań, Matejki 7.

Zakład Pogrzeb. Ceremonjał. Towarowa 25 tel 31-30

Pracownia czapek

Poleca czapki dla wszystkich szkół, urzędów, towarzystw i wojskowe. Wykonuje także z dostarczonego materiału Przerabiam noszone, które po wykonaniu wyglądają jak nowe. Ceny przystępne.

LUDWIK WIZA - Wrocławska 13
zw 28 399/400 III ptr. mieszk. 11.

Ubikacje fabryczne

w masywnym frontowym budynku, składające się ze sklepow, parteru, I i II piętra oraz stajni, nadające się na składnię piw lub inne, — **wydzierżawia** na korzystnych warunkach. Wjazd osobny. Zgłoszenia: **W. Wawrzyniak, Poznań, Dąbrowskiego 76.** zw 28 432

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od żywego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmocnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów. 1 pud. 6.— zł, 4 pud. 20.— zł. Przy zapłać z góry wysyłka franco. Pw 9 911-10.39

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 42.

KINO „APOLLO“ Na jedynej w Poznaniu aparaturze dźwiękowej światowej sławy „Western Electric“. **Dzisiaj w poniedziałek, 23 marca 1931 r. wielka rewelacyjna premiera!** **KINO „APOLLO“** Najgłośniejszy „przebój” amerykańskiej wytwórni „Paramount” wyróżniony zaszczytnie na wielkim „Konkursie powodzenia”.

MŁODE ORŁY

Najwspanialszy film lotniczy świata! (Young eagles). Przepych wystawy! Bogactwo treści! Walka miłości i poświęcenia.

Seanse o godzinie 4,30, 6,30 i 8,30.

W rolach głównych: **Charles Rogers — Jean Arthur — Paul Lukas.**

FILM — DLA WSZYSTKICH.

Przedsprzedaż od godz. 11,30 do 1,30.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rower
męski dobrze utrzymany sprzedam. Oferty Kurjer zdw 74 829

Skład
blawatów, tow. krótkich w najlepszym położeniu małego miasta z przyległym mieszkaniem 3 pokoje i kuchnia, pewna egzystencja. Do objęcia potrzeba 18.000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 74 756

Kwiaty
sztuczne batystowe roślin do wszelkiej dekoracji bardzo trwałe poleca Wrocławska 4. I. Pietro. Zwiędzić można bez zobowiązania kupna. zdw 74 878

Mamy
na sprzedaż prądnicę prądu stałego o sile 14 K.W. Jednocześnie poszukujemy generatora prądu zmiennego 220/230 volt o sile około 25 K.W. Zamiana nie wykluca. Cukrownia Znin, zdp 75 005

Skład
blawatów, białych, krótkich, kolonialnych w powiatowym mieście z mieszkaniem zaraz do nabycia. Zgłoszenia Kurjer zdp 75 003

Willa
pięciopokojowa, ogród, cała podpiwniczona elektryka wolna. Wiele n/Not. sprzed Dobrowolski, Lwów, Kurkowa 46. zdp 75 006

Kamieni
kilka wozów sprzedam. Górczyńska 7. zdpw 74 948

Na Pomorzu
w dużej kościelnej wiosce, 4000 mieszkańców dworzec w miejscu, jest do sprzedania lub wydzierżawienia obszerny dom handlowy z kompletnym zabudowaniem. Spichrzami, 3 składami, 4 okna wystawowe. Wiadomość w ekspedycji Kurjera Poznańskiego. Poznań zdw 74 904

Kamienice
200 000 netto czynsz 35 000 zamienię na majątek. Oferty właścicieli Kurjer dw 3103

Antyki
Salon mahoni inkrustowany, serwantki, sekretary, biblioteki, komody, świeczniki, fotele, krzesła, kilim, dywaniki, szal turecki na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdw 74 817

Sprzedam
hotel w Trzemesznie lub wydzierżawie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia Jan Góracki, Kępno, Dworcowa 27. nw 8 612

Meble
wszelkiego rodzaju, nowe i używane po znizowanych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, maga w mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5,99

Gramofony
Płyty — Przybory
Sprzedaję po najniższych cenach. F. Balań, Woźna 12 Pw 9539-10.55

Kłosk
sprzedam. Adres Kurjer zdw 74 435

Motocykl
F/N 500 ccm na balonach jak nowy sprzedam korzystnie. Rówek, Plac Wolności 3. Pw 9810-11,96

Dom — willa
do sprzedania od zaraz, 6 pokoi z obszernymi przynależnościami, ogródek, światło elektryczne, gazowe, kanalizacja, wodociąg, mieszkanie doskonale nadające się do odnajmowania w mieście powiatowym Wielki gimnazjum; piękna okolica, lasy sosnowe, jeziora — gotówki ca. 32 000.— Zgłoszenia do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 11,108 Pw 9814-11,108

Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pw 9508-1.65

Wylegarki
elektryczne dla drobiu własnego wyrobu najnowszej konstrukcji na 110 i 220 volt na 60, 150 i 1000 jaj poleca Władysław Czerniak, 27 Grudnia 19. zdw 74 971

Samochód
4 osobowa limuzyna Chenard Walker w bardzo dobrym stanie i ekonomiczny w użyciu na prawie nowych oponach tania na sprzedaż. Oferty skrzynka pocztowa 18. zdw 74 577

Warsztat
stolarski z maszynami od odstąpienia. Oferty Kurjer rw 13471

Aparat
fotograficzny 18x24 tania. Ulica Stolarska 2, mieszcz. 1. zdw 74 981

Kaszownik
ze sortownikiem Tryer, kamienie sprzed. Głogowski i Syn Brodnica. zdw 75 002

Łóżko
żelazne składane z materacami sprzedam. Św. Wojciech 25, III, drzwi 600kowe. zdw 75 028

Zegarmistrzowski
skład z ładnym urządzeniem, bez towaru, rynek powiatowego miasta, 1500 zł zaraz. Oferty Kurjer zdw 75 162

Prasownię
sprzedam. Adres Kurjer zdw 75 029

Piano
krzyżowe zagraniczne. Maczyński, Matejki 66. zdw 75 047

Skład
tow. spożywczych, papierosów, win i piwa, bez konkurencji, dobrze zaprowadzony z mieszkaniem korzystnie sprzedam. Inf. w składzie Różana 22, Wilda. zdw 75 048

Skład kapeluszy
damskich i towarów krótkich w większym mieście powiatowem, najlepszym położeniu, sprzedam zaraz. Byt zapewniony. Gotówki do objęcia potrzeba 8—10 000. Zgłoszenia listownie St. Donat, Poznań, Mickiewicza 1 u Dimke zdw 75 046

Jadalnia
kompletna, bufet 2 metry, okazyjnie 850 zł, sypialnia, szafa 180 szeroka z bustrami i prawdziwym marmurem 880 zł. Stolarnia Szyperska 3. zdw 75 054

OKAZJA!

SAMOCHÓD
marki Oldsmobile przejechanych 5.000 km. bardzo korzystnie za 15.000 zł.

AUTOBUS
marki Chevrolet 6-cio cyl. z nowoczesną karoserją bardzo mało używany w dobrym stanie za 8.000 zł.

AUTOBUS
marki Chevrolet w dobrym stanie 6-cio cyl za 5.000 zł.

AUSTRODAIMLER
z nadbudówką 6-cio osob. w bardzo dobrym stanie za 5.500 zł.

PROTOS
6-cio osobowy w bardzo dobrym stanie za 3.500 zł.

FIAT
limuzyna w dobrym stanie za 3.500 zł.

PÓLCIEŻARÓWKA
marki „Berliet” po remoncie w dobrym stanie za 3.500 zł. poleca

IGNACY TATARSKI
Gniezno — Tel. 169.
nw 840-4

Założyciel nowopowstającego wielkiego banku

pragnie nawiązać kontakt

z dyrektorem poważniejszego banku, celem tymczasowych ułatwień kredytowych, wzajemian za późniejsze zaangażowanie do własnego banku. Dyskrecja zapewniona i pożądana. Oferty do Kurjera Pozn. pod zw 28476

KINO RENAISSANCE
ul Kantata 8/9.

Od 23. III. podwójny program

„Biały Mandaryn“

w roli głównej
Wallace Beery i „Rif i Raff“
Pw 9 915-12.11

Detektywne

biuro

GREIF

od 20 lat w Poznaniu.

Obserwacje

Wywiady

Dochodzenie
zw 28 468

Poszukuje się

2 pokoi nieumeblowanych

w górnej części centrum miasta najwyżej II p. Zgłoszenia z podaniem ceny do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 54,48. Pw 9 913-54,48

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe poszukuje wszędzie

inteligentnych zastępców

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego artykułu monopolowego. Zgłoszenia pod „RAD” do Biura Ogłoszeń PAP, Warszawa, Marszałkowska 95. nw 8 625

Skład
kolonialny z pokojem tanio. —
Adres Kurjer zdw 75 056

Okazjal
sypialnie dębowa, fornierowana
nowa, tanio sprzedam. Grobla
30, II., lewo. zdw 75 058

Maszynę
damską sprzedam. Rajkowski,
Wenecjańska 11/12. zdw 75 080

Wózek
sportowy sprzedam. Paszkiewicz-
cowa, Wodna 7, III., wejście
ślusarska. zdw 75 044

Skład
towarów krótkich do sprzedania
Adres wskaże Kurjer
zdw 75 074

Kostjum
surdut. Młyńska 3, III., lewo.
zdw 75 616

2
ule warszawskie z pszczołami z
pełnoczynnym zbiorem sprzedam.
Oferty zdw 74 287

Wytwornik
pary do mleczarni. Teofil Czer-
niak, Kórnik (Wlkp.). zdw 75 066

1 1/2 zł tylko
cała paczka szklanek, 15 sztuk,
sprzedaje każdemu Hurtownia
Porcelany Wroniecka 24, podwór-
ze. zdw 75 061

7 1/2 zł tylko
kompletny garnitur na umywalkę
sprzedaje jedynie Hurtownia
Porcelany Wroniecka 24,
zdw 75 060

59 zł tylko
cały kompletny serwis obiadowy,
12 osób porcelana lecz tanio,
gdz wprost w Hurtowni Porce-
lany, Wroniecka 24, podwórze.
zdw 75 059

Okazja
tanio sprzedam 1000 sztuk pedził
murarskich z rogowem, 6 000 kg.
bandówki różnych rozmiarów. W.
Kluczyński, Piekary 4, III.
zdw 75 151

Pianino
stołowe 700 zł sprzedam Kra-
szewskiego 4, II., prawo.
zdw 75 104

Skład
kolonialny towarem, mieszkaniem
4500. Małecki, Poznań, Rybaki
20a. zdw 75 113

Samochód
Fiat 509 limuzyna w bardzo do-
brym i używalnym stanie na
sprzedaż. J. Strzelczyk, św.
Wawrzyńca 28b, tel. 77-90.
zdw 75 105

Młody
bernardyn na sprzedaż. Pomań,
św. Marcin 49, J. Przybyszewski,
restauracja. zdw 75 115

Parcela
za wpłatą 400 zł do sprzedania.
Białkowski, Wroniecka 18,
rw 13 490/01

Kanapy
leżanki, kluby, materace, łózka
metalowe, łózka stalowe własnej
fabrykacji na taniej za gotówkę,
raty. Strzelecka 81. Przed
drzwiami stoi materac spręży-
nowy. zdw 75 093/9

Fortepian
czarny (krótki) w dobrym stanie
tanio sprzedam. Ulica Strzelecka
81. (Skład kanap). zdw 75 100/1

Meble
o 40% tańsze jak dotychczas. wu-
che z centralno ogrzewanymi ma-
zazynów. Jadałm sypialnie ma-
holnowe, brzożowe i jesionow. po-
lerowane. Dom ebl. Wozna 12.
zdw 74 823-4

Pompa
motorowo - elektryczna wydaj-
ność 30 litrów na minutę fabry-
kat A. E. G. sprzedaje korzystnie
Franpol, Grobla 27. zdw 75 186

Sprzedam
samochód marki „Essex” z kon-
cesją. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 75 185

Dostarczam
każdą ilość białych, półbiałych,
ciemnych szmat, dezynfekcjo-
nych, nici bawełniane (Putz-
wolle) do czyszczenia maszyn, do
polerowania mebli, sukna, dre-
lichy do szlufowania (Schleifer-
tuch). Fr. Wozna, Szamarzew-
skiego 13. zdw 74 896

Skład
nadaający się dla rzemieślnika, 300 lo-
katorów. Adres Kurjer
zdw 75 170

Parcela
przy ul. Palsca 3 000 kwmt. na
sprzedaż po 4 1/2 zł. Oferty
zdw 75 075

Skład
przy ul. Wronieckiej z dużym
oknem wystawowym, nadający
się na każdą branżę, bardzo ko-
rzystnie odstąpię. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdw 75 133

Kilimy
artystyczne Kalksteinowa Wier-
zbędice 13. zdw 75 128

Lisy
różne okazjonalnie. Wierzbędice 13,
parter. zdw 75 127

Pianino
krzyżowe. Półwiejska 11, podwór-
ze, lewo, mieszkanie 12.
zdw 75 142

Samochód
limuzyna 6 osobowa w dobrym
stanie, gotowy do jazdy sprzedam
korzystnie Poznański Dom Kom-
isowy, Dominikańska 3, telefon
2442. Pw 9 920-12.16

Okazyjnie
plussowe kanapy i leżanki do
sprzedania. Wielka 2/3, skład,
rw 13 482

Obraz
nowy rower sprzedam. Wielka
2/3, mieszkanie 11. zdw 75 157

Sprzedam
lub wdzierżawie huśtawkę ame-
rykańską tanio. Stefanowicz, Je-
życka 8. rw 13 487

Sprzedam bardzo tanio
z powodu wyjazdu futro silowe,
trzy kostjumy dwa płaszcz, trzy
suknie srebrnego lisa, szafa, dwa
wózki dziecięce, na gumach dwa
łódeczka dziecięce. Zgłoszenia oso-
biście Matejki 45, mieszkanie 7,
tylko godzinach 6 do 8 wieczór.
zdw 75 197

Wannę
sprzedam. Łakowa 14, Ludkowski
zdw 75 193

Dom
piętrowy, dochód roczny 3 100,
cena 16 000, wpłaty 7 000 Oferty
Kurjer zdw 75 212

Gabinet
sypialnia salonik okazjonalnie sprze-
dam. Gąsiorowski 5, I., lewo,
zdw 75 218

Panowie
kapelusze, ko-
szule, krawaty
otrzymają na a-
sygnaty Kredyt
w firmie A. Pietrzykowski, Wiel-
ka 8. Pw 9 912-9.14

5 KUPNA

Kupię
do Fiata zderzak, kufer skrzyń-
ka do narzędzi, g szenia Kurjer
zdw 75 687

Kupię
gospodarstwo kamienice lub wilę
blisko Poznania Wplaca 17 000
zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdp 75 010

Kupuję i przyjmuję
w komisji antyki piękne, stare
srebro, złoto, brązy, perskie dy-
wany etc. Firma F. Parkowska
Poznań, plac Wolności 11 (pod
filarami). Pw 9530-9.90

Kupię
jedną do dwóch wylegarek na ja-
ja od 100-500 sztuk Oferty do
Kurjera zdw 74 874

Mikroskop
dobry kupię. Oferty Kurjer
zdw 74 961

Szparagów
5-6 centarów dziennie na sezon
poszukuje. Zgłoszenia uprasza ce-
na, do Kurjera Poznańskiego
zdw 74 962

Wiertarkę
reczna, Zgrubiarkę dla kowala
kupi Głogowski i Syn, Brodnica
zdw 75 001

Pianino
lub fortepian kupię. Cena Kur-
jer zdw 75 086

Maszynę
do szycia używaną kupię dobrze
zapłaci. Wolnica 4-5, I., lewo.
zdw 75 188

Aparat
fotograficzny 9x12 kupię za go-
tówkę. Oferty Kurjer zdw 75 131

Kupię lokomobile
przemysłowa Wolfa używana do-
brym stanie silo 150-160 km. kon-
densatorem. — Oferty podaniem
płatności „Par” Toruń, Nr. 815.
Pw 9 784-64.63

Kupię
maszynę parową 150-200 HP.
lub motor ropny. Leńto, Kraków,
Karmelicka 22, I., piętro. nw 8 621

Gabinety męskie
biblioteki, garnitury klubowe w
okazie i gobelinie oraz krzesła
kupię Poznański Dom Komiso-
wy, Dominikańska 3, telefon 2442.
Pw 9 910-12.17

6 KAMIENICE

Administrację
domów prowadzi fachowo, so-
lidnie Centrala Handlowa ul.
27 Grudnia 5, telefon 37-20.
zdw 75 041

Kamienica
przy Ratajczaka nader korzyst-
nie wpłata 100 000.— Centrala
Handlowa, 27 Grudnia 5.
zdw 75 040

Kamienicę
dobrze rentującą się w Poznaniu
przy ul. Kwiatowej, dochód rocz-
ny 10 500 zł wprost od właścicie-
la korzystnie na sprzedaż. Oferty
Kurjer zdw 75 089

Wille
7 pokojowa (Solacz) 40 000 wpłata
25 000, 6 pokojowa 38 000, wpłata
25 000 sprzedaję Popielski, Ro-
mana Szymańska 10.
zdw 75 167

7 PIENIADZ

50 000 zł
poszukuje na pierwszą hipotekę
na majątek ziemski przy Pozna-
niu. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 75 085

Poszukuję
wspólnika szofera do taksówki.
Oferty Kurjer zdw 75 162

Poszukuję
pożyczki kilka tysięcy. Dam do-
bre zabezpieczenie, procent ewen-
tualnie posade. Kurjer
zdw 75 213

Kapitalisty
do bardzo dobrze rentującego się
przedsiębiorstwa w Gdyni z ka-
pitalem od 50 do 100 tysięcy zło-
tych poszukujemy od zaraz. Zgło-
szenia Kurjer zdw 75 196

Sprzedam
hipotekę 4 000 zł płatną w marcu
1933 roku. Zgłoszenia „Par”. Ale-
je Marcinkowskiego 11 pod 12.14.
Pw 9 917-12.14

8 DO WYNAJECIA

Biuro
1 lub 2 pokoje z telefonem za
zgoda gospodarza przy ul. Poczo-
towej, I. piętro, wejście z klatki
do wynajęcia od 1. 4. 31. Zgło-
szenia do „Par”. Al. Marcini-
kowskiego 11 pod nr 11.109.
Pw 9815-11.109

3 pokoje
umeblowane z używalnością kuc-
hni, łazienki, z powodu wyjazdu
do odnawienia Oferty Kurjer
zdw 74 426

Duże
pięciopokojowe mieszkanie nada-
jące się dla lekarza lub na biu-
ra przy Placu Wolności Zgłosze-
nia Kurjer zdw 74 957

Mieszkanie
pokój, kuchnia Junikowo z me-
blami nowymi sprzedam w tem
8 miesięcy dzierżawa. Rybczyń-
ska, 27 Grudnia 16.
zdw 75 019

Pokój
z kuchnią małżeństwu od-
dam Jan Skowroński, Czartoria
8, III., front. zdw 75 037

Mieszkania
za dzierżawę wskaże Blicharski,
Półwiejska 26. zdw 75 032

Pokój
kuchnie 300 zł Jeżyce. Adres
Kurjer zdw 75 181

Kompletne
czteropokojowe urządzenie ewen-
tualnie częściowo do nabycia. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 75 174

9 SZUKA MIESZK.

2 pokoi
z kuchnią poszukuje zaraz Wia-
domości Redry 4, I., piętro, do
południa. zdw 74 434

Mieszkania
pięciopokojowe, komfortowe —
możliwie Szopena — Waly Lesz-
czyńskiego ewentl. Solacz, poszu-
kuje od pierwszego. Zgłoszenia
z cena do Kurjera zdw 73 913

Mieszkania
1-2 pokojowego wprost od gospo-
darza poszukuje. Placę czynsz
rok zgóry, Oferty Kurjer
zdw 74 537

2-3
pokojowego mieszkania z łazien-
ką, gaz i elektryczność poszuku-
je od zaraz lub 1. V. bezdzietne
małżeństwo. Zgłoszenia wprost
Inspektor Piaskowski, Focha 74.
zdw 74 956

Małżeństwo
poszukuje portjerstwa. Oferty
Kurjer zdw 75 015

Próżnego
dużego pokoju — używaniem
kuchni poszukuje starsze mał-
żeństwo, centrum. Oferty Kur-
jer zdw 75 018

Mieszkania
4 pokojowego wygodami, dobrej
dzielnicy miasta poszukuje, czynsz
normalny, zapłacił kosztą renowa-
cji. Oferty Kurjer zdw 74 970

2 pokoje
kuchnia parter, dwie duże ubi-
kacje suterenowe, przy pl. Sa-
pieżyńskim na biura, pracownie
lub składnice do oddania, Zwrot
koszów remontu. Zgłoszenia
Kurjer zdw 75 153

Poszukuję
2-3 pokoi z kuchnią solidny bez-
dzietny oficer. Zgłoszenia Sewe-
ryna Mielżyńskiego 23, mieszka-
nie 7, telefon 5109. zdw 75 179

Małżeństwo
poszukuje 1-2 pokoi z kuchnią.
Czynsz zgóry Oferty Kurjer
zdw 75 141

Mieszkania
3-4 pokojowego od zaraz poszu-
kuje się wprost od gospodarza.
Oferty Kurjer zdw 75 209

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
mieszkanie pokój kuchnię na ta-
kowie lub większe Wilda, Gór-
czyn wykluczone. Oferty Kurjer
Poznański zdw 75 117

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany dla 2 panów lub pań
wolny. Niegolewskich 7, I., lewo
zdw 74 859

2 pokoje
łącznie poleca Celina Kierka,
Plac świetokrzyski 1, piętro.
Pw 9763-53.500

Pokój
umeblowany zaraz wolny. Mo-
stowa 4, parter, prawo.
zdw 74 389

Pokój
ładny, frontowy z niekierują-
cem wejściem dla 1 lub 2 osób.
Poznań, ul. Stroma 23, II., ptr. I.
zdw 75 027

Pokój
telefon. Straż. Stolarska 2, II.,
zdw 74 941

Umeblowany
1. IV., Stolarska 2, mieszkanie 1,
zdw 74 930

Pokój
słoneczny natychmiast wynajme
Plac Nowomiejski 5, III., wej-
ście, II., lewo. zdw 75 045

Pokoik
umeblowany od kwietnia Jeży-
cka 41/2. zdw 75 024

Wielkie
Garbary 38, wchód z Woznej 14 b,
III., lewo. zdw 75 026

Pokój
z klatki wolny. Szamarzewskiego
18, III. zdw 75 027

Panienkom
pokój, św. Marcin 64, Grajewski,
zdw 75 036

Śródmieście
ładny solidny św. Wojciecha
22/24, I., lewo. zdw 75 035

Dwuosobowy
skromny pokój solidnym młod-
szym panom świetokrzyski 3,
III., prawo. zdw 75 033

Frontowy
bez pościeli 2 panienkom Mosto-
wa 4 a, II., prawo. zdw 75 031

Kwiatowa 3
I., lewo, frontowy elektryczność,
panu. zdw 75 043

Słowackiego
34, m. 3 z utrzymaniem — bez.
zdw 75 068

Pokój
utrzymaniem wynajme, Strze-
lecka 5, I., lewo. zdw 75 080

Pokój słoneczny
dla 2 panów wolny od 15. Wiel-
kie Garbary 36 m. 22. Zgłoszenia
od 5-7. zdw 71 579

Pokój
frontowy pościela, bez. Jackow-
skiego 3, I., lewo. zdw 75 065

Pokój
wynajme panu, światło elektrycz-
ne, osobne wejście. Piaskowa 2/3,
zdw 75 063

Pokój
dwuosobowy tanio wynajme, Ma-
leckiego 31/32 II., lewo.
zdw 75 071

Pokoik
20 zł. Kanałowa 6, mieszkanie 13,
zdw 75 067

Lepszy
paniom, panu Szyperka 1, III.
zdw 75 073

Klatka
schodowa, pierwsze piętro, Ka-
nałowa 15. zdw 75 147

Pokój
Wierzbędice 40, III., lewo.
zdw 75 150

Pokój
osobne wejście. Chwaliszewo 67,
IV., ptr. zdw 75 154

Pokój
panienkom. Stary Rynek 94
wchód Kramarska 8, Dzwonkow-
ska. zdw 75 110

Pokój
utrzymaniem panom 1-3. Pol-
wiejska 2, III., prawo.
zdw 75 092

Pokój
wolny. Fr. Ratajczaka 11a, 7
wejście, parter, prawo.
zdw 75 107

Kochanowskiego
5, m. 4, pokój od kwietnia pa-
nienkom. zdw 75 112

Inteligentnemu
małżeństwu oddajme 2 pokoje z
prawem używania kuchni. Adres
wskaże Kurjer zdw 75 176

Pokój
Raczyńskich 2, m. 6. zdw 75 176

2 pokoje
oddzielnie albo razem, umeblowa-
ne, frontowe, słoneczne. Zielona
6, I., prawo. zdw 74 975/6

Pokój
do wynajęcia. Grobla 18, mie-
szkanie 10. zdw 75 176

2 pokoje
frontowe wynajme. św. Marcin
18, III., lewo. zdw 75 180

Pokój
dobre umebl. do wynajęcia. Pie-
kary 15b, III., mieszkanie 2,
zdw 75 187

Pokój
27. Grudnia 5, II. zdw 75 171

Pokój
klatki schodowej. Grobla 19, I.,
prawo. zdw 75 090

Pokój
słoneczny, elektryczność, fortspia-
nem lub bez od 1. IV. Krasni-
skiego 18, II., pr. zdw 75 121

Pokój
wynajme. Kramarska 27, III.,
prawo, podwórze. zdw 75 120

Pokój
umeblowany, frontowy, słoneczny
wynajme. Niegolewskich 6, par-
ter, prawo. zdw 75 183

Pokój
frontowy, balkon, elektryczność,
tanio wynajme. Zielona 2, I.
zdw 75 164

Mały
pokoik. Mieszkanie 7, Wodna 17/18
rw 13 495

Balkonowy
inteligentnym. Wielka 15, m. 12,
rw 13 485

Pokój
nobleśny, lepszemu panu 1. IV. —
Wielkie Garbary 48, I., lewo.
zdw 75 205

Podgórna
2 a, III., prawo pokój utrzyma-
niem, bez. zdw 75 203

Pokój
na 1-2 osoby Ratajczaka 11a,
VII., wejście III., lewo.
zdw 75 189

Słoneczny
dwuosobowy pokój używanie kuc-
hni. Nowakowski, Ogrodowa 19,
zdw 75 208

Panu
pokój od 1. 25 zł. Kowalczyk,
Karwowskiego 24 (Lazarz),
zdw 75 207

Frontowy
pokój dwóm osobom. św. Marcin
18, II., lewo. zdw 75 211

Panie
na pokój przyjme. Józefa 6, Rog-
gal. zdw 75 135

12 SZUKA POKOJU

Studentka
poszukuje ładnego, słonecznego
pokoju od 15. IV. Oferty Kurjer
zdw 74 950

Pokoju<

24 NAUKA
Kursy stenografii
pisanie na maszynach. Kantaka 1, II. piętro. zdw 74 417

Student
udzieli korepetycji przygotowuje do gimnazjum, najchętniej na wsl. Zgłoszenia Gasawa, powiat Znin 116.

Kursy handlowe
Tadeusza Preissa
w Poznaniu, ul. Franciszka Ratajczaka 29. Nauka rozpoczyna się z początkiem każdego kwartału. Tygodniowo 30 lekcji. Nowe kursy 1 kwietnia 1931 r. Kursy wieczorne od 6 do 8. Prospekty na żądanie. Dołączyć znaczek pocztowy. zdw 72 238

25 MUZYKA
Pianista
rutynowany z akordjonem i dużym repertuarem salonowo-lub-gierowym wolny od 1 lub 15 kwietnia. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 864

Nauczycielka
fortepianu dyplomowana dla pań 7-mio letniej poszukiwana. Zgłoszenia osobiste pomiędzy 16 a 17. Patrona Jackowskiego 30, m. 17. zdw 75 161

26 ROZRYWKA
Corso
Pod sztandarem bezprawia z Ken Maynard'em. zdw 75 137

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 zł. dla poszukujących posy. w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Szofer - monter
na gruntowny remont samochodów, maszyn parowych, rolniczych oraz zakładanie wszelkich transmisji, dobrze obeznanym szukam posady. Ramka, Śrem. nr 8525

Ekspedjentka
samodzielna z branży bławatów, konfekcji i obuwia poszukuje posady od 1. 4. lub od 15. 4. r. Miejscowość obojętna. Proszę o łaskawe oferty do Kurjera zdo 74 998

Panienka
z lepszej rodziny szuka posady do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurjer zdp 74 999

Dla
mojego ucznia, wyuczonego technika dentystycznego samodzielnego w pracach złotych, obeznanego w kauczkowych, poszukuje posady zaraz lub od 1. IV. — Zgłoszenia uprasza Wł. Podszewski, dentysta, Kepno zdw 75 004

Szofer
trzeźwy i sumienny poszukuje posady za kaucja 1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 74 419

Młody
dyplomowany drogerzysta, działający, uprzejmy ekspedjent, znający prace w magazynie i składach hurtowych, poszukuje posady zaraz lub później za skromnym wynagrodzeniem. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera Poznańskiego pod zw 73 848

Inteligentna
panienka, lat 21, z prowincji, władająca dobrze językiem polskim i niemieckim, znająca szycie, gospodarstwo domowe, szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdpw 74 938

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Młode orły”.
Aurora: „Jednodniowy książę” i „Pociąg w płomieniach”.
Casino: „Szukam meża — mam pieniądze”.
Colosseum: Tajemnicze morderstwo w wytwórni filmowej.
Corso: „Pod sztandarem bezprawia”.
Edison: Pat i Patachon w Lunaparku.
Harfa: „Korsarz mórz południowych”.
Kapitol: „Deszcz Róż”.
Metropolis: „U progu szczęścia”.
Orzel: „Senior Americano”.
Odeon: „Dzikuska”.
Renaissance: „Biały Mandaryn”.
Słońce: „Romans nad Rio Grande”.
Stylowe: Hallo! Hallo! Żony strajkują!
Tęcza: „Jeździec bez głowy”.
Teatr Dobry Wieczór: „Koty i Kominarze”.
Wilsona: „Żelazna Masko”.

Pokojowa
inteligentna poszukuje posady, najchętniej na wieś. Oferty Kurjer zdw 74 508

Starsza
osoba, inteligentna, wykształcona, znająca gosp. domowe przyrządnie za skromnym wynagrodzeniem posada w samotnej osobie albo do wyreczenia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 74 765

Rutynowana
książkowna - bilansistka
obeznana wszelkimi pracami biurowymi, pisząca na maszynie, poszukuje stanowiska. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 73 770

Ekspedjentka
która pracowała dłuższy czas w papierni, połączonej z księgarnią, poszukuje odpowiedniej posady lub jakiegokolwiek innej z całkowitem utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 74 968

Pokojowa
poszukuje posady 1. IV. Miejscowość obojętna. Odchodzi z powodu wyjazdu państwa. Oferty Kurjer zdw 74 979

Starsza
dziewczyna wiejska skromna i uczciwa, z d. c. świadectwami szuka posady 1 kwietnia z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej. Zgłoszenia Fr. Woźniczka, Poznań, Marszałkowska 3, III. piętro, u pp. Rosickich. zdw 74 986

Posługaczka
z długoletnimi świadectwami przyjmie posługę od 1. 4. do samotnej osoby lub do biura sprzątan. Oferty Kurjer zdw 74 093

Starsza
dziewczyna dobrze polecona z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. 4. do lepszego państwa. Oferty Kurjer zdw 75 014

Uczniwa
dziewczyna z dobrymi świadectwami i gotowaniem poszukuje posady 1 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 75 049

Dziewczyna
wiejska szuka posady jako początkująca. Oferty Kurjer zdw 75 052

Kasjerka biuralistka
zaufana, młodsza, znająca stenografię, pisanie na maszynie z praktyką, poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer zdw 75 021

Dziewczyna
uczniwa z gotowaniem i własną pościelą poszukuje posady 1 lub 15 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 75 088

Dziewczyna
starsza, uczniwa, skromna do wszelkiej pracy z gotowaniem poszukuje posady od 1. 4. zdw 75 087

Kucharka
młodsza poszukuje posady od 1 kwietnia do jednej osoby ewentl. dwóch. Oferty Kurjer zdw 75 072

Emeryt
państwowy, wiek średni, piszący na maszynie, posiadający szerokie wiadomości z dziedziny ustaw prawnych przyjmie odpowiedzialność posady. Oferty Kurjer zdw 75 146

Bankowiec
rutynowany ksiązkowy, fachowiec w sprawach wekslowych, piszący na maszynie, zna język polski, niemiecki, szuka posady. Miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer zdw 75 145

Służąca
kucharka z dobrymi, długoletnimi świadectwami, czysta i rzetelna, szuka posady od 1. 4. 31. Oferty do Kurjer zdw 75 152

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych 1 kwietnia poszukuje posady z samodzielnym gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 75 156

Kowal
z świadectwami kucia koni, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 75 158

Miejsca
do dzieci szukam, dobrze polecon. Gmńska, Kramarska 8, u p. Dzwonkowskiej. zdw 75 114

Kupiec podróżujący
lat 28, z własnym motocyklem, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 183

Dzielnia
ekspedjentka kolonialna przyjmie posadę zaraz utrzymaniem, branza obojętna. Łaskawe oferty Kurjer zdw 75 189

Posługi
szukam. Oferty Kurjer zdw 75 217

Służąca
szuka posady zaraz z gotowaniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 216

Robotnik
uczniwy z kaucją 300 zł szuka jakiegokolwiek zajęcia w hurtowni lub składzie. Oferty Kurjer zdw 75 119

Kuchmistrz
prywatny. Ogrodowa 6, mieszk. 8. zdw 75 122

Panienka
która pracowała dłuższy czas przy cukierkach poszukuje posady. Zgłoszenia ofert do Kurjera zdw 75 129

Gospośia
z samodzielnym gotowaniem do wszelkiej pracy domowej poszukuje posady od 1. IV. Oferty Kurjer zdw 75 132

Były
właściciel interesu kolonialnego poszukuje posady kaucją lub współmictwa. Oferty Kurjer zdw 75 130

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady 1 lub 15 kwietnia. — Oferty Kurjer zdw 75 134

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem od 1. IV. lub 15 IV w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 75 136

Kucharka
z dobrym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 75 090

Służąca
uczniwa, czysta i pracowita poszukuje posady od 1. IV. Zgłoszenia do Kurjera zdw 75 093

Szofer mechanicz
poszukuje posady. Dobre referencje i gwarancja. Pocztowa 22. Antykwariat Pw 9 821-54.33

Służąca
uczniwa, samodzielna, pracowita z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 75 204

Służąca
z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 75 199

Pokojowa
szuka posady od 1. IV. Zgłoszenia Kurjer zdw 75 198

Służąca
uczniwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem z cółkowiek szyciem Oferty Kurjer zdw 75 195

Kucharka
samodzielna, dobrze gotowaniem, pieczeniem ciast i zaprawianiem konserw szuka posady od 15 kwietnia Oferty Kurjer zdw 75 192

Gospodarz stangret
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 214

Kołodziej
z własnymi narzędziami, znający prace rymarskie, ogrodnicze, szuka pracy w najaktu lub dzierżawy dobrze zaprowadzonego warsztatu. Zgłoszenia proszę nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 75 200

Inteligentna
panienka szuka posady ekspedjentki z niemieckim. Może złożyć kaucję. Oferty Kurjer zdw 74 773

Kucharka
dobrze gotująca, długoletnia praktyka, poszukuje posady jako kucharka 1 kwietnia. Oferty do Kurjera zdw 74 655

Werkmistrz
z dyplomem mistrz, w budowie maszyn rolniczych i przemysłowych, kilkunastoletnie doświadczenie, praktyka fabryk zagranicznych i krajowych, dzielny organizator, kalkulator, precyzyjonista poszukuje zaraz odpowiedzialnej posady. ewentualnie magazyniera. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia zdw 74 467

Kucharka
samodzielna, dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 74 480

Mistrz młynarski
z długoletnią praktyką poszukuje posady za kierownika lub samodzielnego. W. Gniewowski Kiszewo, pow. obornicki zdw 74 440

Osoba
z lepszemu domu poszukuje od 15. IV. samodzielną posady do zarządu domu lub towarzystwa. Oferty zdw 74 441 do Kurjera.

Dziewczyna
z dobrym gotowaniem poszukuje posady do restauracji. Oferty do Kurjera zdw 74 422

Sierota
poszukuje posady do mniejszego państwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 582

Gospodyni
starsza, zaufana poszukuje samodzielną posady, zna dobrą kuchnię, szycie, prasowanie — wymagania skromne. — Świadectwa jak najlepsze. Oferty Kurjer zdw 74 579

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub pierwszego kwietnia. Oferty Kurjer zdw 74 113

Syna
mego lat 16 odiam w naukę do cukiernika przy wolnym utrzymaniu. Zgłoszenia Kurjer n w 8535

Krawcowa
wykonuje płaszcze, suknie, kostjomy po niskiej cenie. Wtorkowska, Ratajczaka 9, front. zdw 74 626

Gospośia
prywatna poszukuje posady od 1. 4. z gotowaniem, praniem, świadectwo ostatnie 8 lat. Oferty Kurjer zdw 74 630

Leśnik
lat 25, znający się na ogrodnictwie i rybołówstwie poszukuje posady. Adres Kurjer zdw 74 636

Kasjerka - sekretarka
bilansistka
rutynowana samodzielną z długoletnią praktyką w większych majątkach oraz znajomością gospodarstwa domowego poszukuje zaufanego stanowiska w mieście lub majątku Oferty Kurjer zdw 74 072

Służąca
uczniwa, pracowita, poszukuje posady z gotowaniem od 1. 4. — Oferty Kurjer zdw 74 340

Panienka
inteligentna, uczniwa, zupełna sieroła, poszukuje posady jako początkująca w branży piekarsko-cukierniczej lub innej podobnym interesie, z obojętnym poleceniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 352

Urządnik gospodarski
mając poza sobą dłuższą praktyką rolną oraz hodowlaną na Kujawach i Pomorzu z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1 kwietnia lub przed. Zgłoszenia adres: Bernard Gliwa. — Mielno, poczta Ziel-Chocina, powiat Chojnice (Pomorze). zdw 74 867

Inteligentna
panienka z praktyką poszukuje posady. Może udzielać początków nauki. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 410

Cukiernik
lat 26, dobry fachowiec, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 7 940

Ekspedjentka
młoda, dobrze się prezentująca poszukuje posady w piekarni lub cukierni. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 74 033

Ekspedjentka
z branży bławatów, konfekcji i krótkich towarów, trzyletnia praktyka, dobre świadectwa poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer n w 8457

Pomocnik
cukierniczy szuka posady najchętniej na Pomorzu. Oferty Kurjer n w 8478

Panna
obeznana z dobrym szyciem i każdą pracą domową, dobrem gotowaniem poszukuje posady najchętniej w samotnej osobie. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 74 559

Sierota
szuka posady w piekarni, składzie kolonialnym, kiosku lub do dzieci, w chwilach wolnych sąmie się szyciem lub gospodarstwem domowym Gwarancja. — Oferty Kurjer: zdw 74 890

28 WOLNE MIEJSCA

Bona
inteligentna, znajomość niemieckiego, do dzieci na po południe. Zgłoszenia Grottera 4, mieszkania 9. zdw 74 512

Elewa
z wykształc. 5 klas gimn. lub WSH, przyjmie większy „Rolnik”. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod zdw 74 766

Dziewczyna
do wszystkiego dobrem gotowaniem czysta, pracowita Gdzie? wskaze Kurjer zdw 74 900

Służąca
do wszystkiego zaraz, dobre świadectwa, do 3 osób. Górna Wilda 152, portiernia. zdw 74 068

Podróżujący
dobrze wprowadzony na artykuły meskie towary krótkie na Poznań poszukiwany. Prima referencje gwarancja wymagana. Zgłoszenia pod zdw 74 990

Służącej
młodszej z praniem i prasowaniem stywniej bielizny poszukuje samotny pan. Zgłoszenia Kurjer zdw 74 991

Posługaczka
uczniwa, czysta zaraz. Kanałowa 4, II. zdw 75 038

Pomocnik
na lepszą konfekcję meską potrzebny. Wenecjańska 6, mieszk. 4. zdw 75 051

Kucharka
restauracyjna potrzebna. Antoni Beckerowicz, Składowa 11. zdw 75 054

Służąca
młodsza zaraz. Grobla 27 a, K. lewo. zdw 75 025

Służąca
uczniwa z dobrym gotowaniem. Ul. Słowackiego 34, m. 3. zdw 75 076

Dziewczę
przed południem do prac domowych potrzebna. Pocztowa 27, Dudziak. zdw 75 081

Kobieta
do uprzątan 2 razy w tygodniu potrzebna. Ul. Polna 20, parter, lewo, front. zdw 75 083

Krawcowa
pierwszorzędna poszukuje od zaraz — Salon Mód — M. Pawlicka, Fredry 2, II. wejście II. p. zdw 75 084

Młodsza
kasjerka do większego przedsiębiorstwa z dobrze rodziny, dobrze polecona, może się zgłosić. Oferty Kurjer zdw 75 062

Pomocnik
krawiecki może się zgłosić. Matejki 4, dom ogrodowy, prawo, mieszkanie 11. zdw 75 116

Dziewczyna
uczniwa i czysta do wszystkich prac domowych z dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia w biurze firmy J. Strzelczyk, św. Wawrzyńca 23b, od 10—16. zdw 75 109

Służąca
młoda, czysta, zdrowa do wszystkiego potrzebna. Strzelecka 31, skład kanap. zdw 75 102

Dziewczyna
uczniwa, z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 57, skład obuwia. zdw 75 111

Kurs
fryzjerski bezpłatny. Wskaze Kurjer zdw 75 184

Potrzebna
krawcowa i uczniwa od zaraz z dopłatą do krawatów. Małe Garbary 7a, w podwórzu, pracownia krawatów. zdw 75 175

Pomocnicę
dobrą, uczniwiec przyjmie Salon Mód „Zofia”, Bukowska 3, II. zdw 75 168

Przychodnia
dziewczynka do dziecka. Sprzet Domowy, św. Marcin 9-10. zdw 75 166

Biuralistki
początkujące poszukujemy. Zgłoszenia pisemnie Bank Spółdzielczy Poznań, św. Wojciech 30. Pw 9 914-54.52

Książkowna kasjerka
z praktyką, znająca wszelkie prace biurowe poszukuje posady z dnem 1 kwietnia. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 75 118

Marszantki
mogą się zgłosić. Stawska Marzw. Focha 23. zdw 75 123

Książkowna
zaraz, która zna dokładnie podwójną książkowość i umie pisać na maszynie. Zgłoszenia z podaniem wymagań skierować do Kurjera zdw 75 124

Apteka
poszukuje młodszego asystenta (tki) z woj. egrymimem lub początkującego magistra Oferty zdw 75 201

Fryzjerki
i mamikurzystki poszukuje Salon de Coiffure, Poznań 27 Grudnia 4 zdw 75 133

Ekspedjentka
do składni cukierków potrzebna. Św. Marcin 19. zdw 75 140

Przyjmie
uczniwiec Hurtownia obuwia S. Margolin, Woźna 10. zdw 75 103

Wychowawczyni
inteligentna mha i lubiąca dzieci do 2-7 lat zaraz lub 1 kwietnia potrzebna Woźna 18, m. 2. zdw 75 097

Samodzielna bufetowa
z obsługą gości potrzebna zaraz do śniadani Zgłoszenia z odpisanymi świadectw. Książkowna i podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu. Kaucja pożądana Hotel pod Lwem. Inowrocław n w 8 622

Bufetowa
potrzebna od 1. IV. Plac Sapieżyński 6. rw 13 497

Krawcowa
na płaszcze damskie przyjmie Roemer, Szewska 12. rw 13 498

Ogrodnik
młodszy potrzebny zaraz. Kosteński, Żegrze. Droga Świętojańska. rw 13 494

Nadmłynarz
energiczny, dzielny w przemiale żytnim i pszennym poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 75 126

Podróżującego
zaprowadzonego w aptekach, drogerjach, poszukujemy „Espe”. Bydgoszcz, Toruńska 130. zdw 75 108

Dziewczyna
skromna, zaufana gotowaniem. Pocztowa 21, mieszkanie 4. zdw 75 210

Służąca
potrzebna. Wielkie Garbary 46, skład kolonialny. zdw 75 224

Krawcowa
na płaszcze i uczeniwa potrzebna. Hupka, Działyskich 8. zdw 75 201

Bednarski
pomocnik potrzebny zaraz. Praca stała, kaucja 500 zł. Zgłoszenia 10—11 „Karpaty”. Ratajczaka 16 Pw 9 916-12.15

Advertisement for 'Wata od kataru' (throat lozenges) by Chemergon. Includes a drawing of a man coughing and text: 'Nawet przy naj-silniejszym zakatarzeniu Wata od kataru marki „Chemergon” przynosi ulgę natychmiast. Cena pudełeczka z 1,30. dw 3 043'

Advertisement for 'Humor zagraniczny' (foreign humor) featuring a drawing of a street scene with a building and people. Text: 'Przygoda pewnej pani, której piesek wabił się „Taksówką”. (Lust. Blätter, Berlin). S. F.'

Przedpłata na kwiecień 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwed. z 4,00, w agencjach w mieście z 4,60, z odnośnieniem kwartalnie z 15,00, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 5,01 w razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, prześzkód i w innych krajach z 11,00. Wydanictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 20 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczными 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświat. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 80 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiały poświęcony danej uroczystości niedziele; święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.